



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska



5 - 11 maja 2026 r. ■ nr 18 (545) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁĘCZNA ■ SPICZYN ■ LUDWIN ■ PUCHACZÓW ■ MILEJÓW ■ CYCÓW

Bogdanka na zakręcie.

Czego domagają się związkowcy? Jak przyszłość widzi zarząd?

Związkowcy nie przebierali w słowach, oskarżając zarząd i grupę kapitałową o doprowadzenie kopalni na skraj wydolności ekonomicznej.



STR. 9

- Niestety ta walka będzie, trudna, twarda i niestety bezwzględna - mówi Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w LW Bogdanka

Fot. Grzegorz Kuczyński

Łęczyńscy uczniowie „Dwójki” mistrzami województwa



STR. 3

Fot. Grzegorz Kuczyński

Słaby mecz Górnika. Śląsk zbyt mocny

STR. 16

Historia:

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

STR. 15

R E K L A M A



KREDYT HIPOTECZNY

Blisko. Pewnie. Z przyszłością.

NISKA MARŻA 1,5%

PROWIZJA **C** ZŁOTYCH

RRSO 5,66%*

*Przykłady reprezentatywne, wysokość RRSO (Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania), koszty kredytu dostępne są na stronie internetowej Banku www.bsleczna.pl oraz we wszystkich Placówkach Banku Spółdzielczego w Łęcznej. Decyzja o przyznaniu kredytu uzależniona jest od oceny zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanych przez Bank. Kredyt udzielony na zmiennej stopie procentowej związany jest z ryzykiem zmiany tej stopy, co może wpłynąć na wysokość raty kredytu.

Trwa zbiórka dla Pawła Kłembokowskiego. Liczy się każda złotówka



Trwa zbiórka na leczenie i rehabilitację Pawła Kłembokowskiego - mieszkańca miasta, który znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji zdrowotnej.

STR. 4

Fot. Grzegorz Kuczyński

Dawna synagoga zyska nowe życie jako nowoczesna biblioteka

Rozpoczęła się spektakularna
metamorfoza

STR. 3

R E K L A M A

**ŁĘCZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 810
ISSN 2450-4416 INDEX 409642
9 772450 441603

LEC

S T O P K A

Wspólnota

Redaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.plAgata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Krzysztof Pałys
Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1Księgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁĘCZNA

• BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA
OSAK, ul. Targowa 14

I N F O R M A T O R

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email: biuro@ubezpieczenie-lescna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ

USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724PRZEGLĄDY STANU
TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:Kominarskie, gazowe, budowlane,
elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, MIETKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI

Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płać i kadry.

KOMPUTERY

NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Charytatywnie i aktywnie w gminie Spiczyn

Majowy Rajd
Rowerowy
w Zawieprzycach

W niedzielę, 10 maja malowniczy Zespół Pałacowo-Parkowy w Zawieprzycach stanie się centrum rowerowej aktywności i wielkich serc. Gmina Spiczyn zaprasza wszystkich miłośników dwóch kółek na kolejną edycję Majowego Rajdu Rowerowego, z którego dochód zostanie przeznaczony na wsparcie podopiecznych Specjalistycznego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy.

Tegoroczna odsłona rajdu po raz kolejny ma charakter charytatywny. Zebrane środki, w tym symboliczne wpisowe ustalone na kwotę dwudziestu złotych,

trafią do Specjalistycznego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bystrzycy.

Organizatorzy wydarzenia, czyli gmina Spiczyn oraz Gminne Centrum Kultury w Ziółkowie, przygotowali dwie trasy, aby każdy mógł dopasować wysiłek do swoich możliwości. Rowerzyści o lepszej kondycji, którzy zdecydują się na dłuższy dystans, rozpoczną zmagania o godzinie dziesiątej. Z kolei dla rodzin z dziećmi i osób preferujących rekreacyjne, spokojniejsze tempo przewidziano trasę krótką, której start zaplanowano na godzinę jedenastą. Rejestracji na wydarzenie można dokonywać z wyprzedzeniem za pośrednictwem profilu Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie lub bezpośrednio przed startem w biurze zawodów na miejscu.

Sam przejazd to jednak dopiero początek atrakcji. Samorządowcy

zadbali o to, by po wysiłku fizycznym na uczestników czekało mnóstwo rozrywek, zamieniając sportowe zmagania w prawdziwy piknik rodzinny. W programie imprezy znalazło się między innymi emocjonujące losowanie roweru wśród uczestników. Na najmłodszych cyklistów będą czekały strefy zabaw z dmuchańcami oraz wyjątkowa okazja do przejażdżek na kucykach. Nieco starsi uczestnicy będą mogli z kolei sprawdzić swoje celne oko i opanowanie podczas warsztatów strzeleckich prowadzonych przez instruktorów z grupy P9 Combat.

Dodatkowo na terenie zespołu pałacowo-parkowego rozstawione zostaną stoiska w ramach kiermaszu ciast i lokalnej ceramiki. Będzie to świetna okazja do regeneracji sił i uzupełnienia spalonych kalorii przy słodkich wypiekach.

Grzegorz Kuczyński

Zrozumieć neuroróżnorodność

Wsparcie dla najmłodszych
w Zofiówce

W murach Szkoły Podstawowej w Zofiówce zorganizowano konferencję naukową „Neuroróżnorodność wokół nas”, która stała się ważnym głosem w dyskusji o potrzebach i mądrym wspieraniu rozwoju dzieci oraz młodzieży. Spotkanie, które zgromadziło licznych specjalistów, rodziców oraz przedstawicieli lokalnych władz, miało na celu pogłębienie wiedzy na temat odmiennych sposobów funkcjonowania ludzkiego umysłu i budowanie społeczności opartej na wzajemnym zrozumieniu

W murach Szkoły Podstawowej w Zofiówce zorganizowano konferencję naukową „Neuroróżnorodność wokół nas”, która stała się ważnym głosem w dyskusji o potrzebach i mądrym wspieraniu rozwoju dzieci oraz młodzieży. Spotkanie, które zgromadziło licznych specjalistów, rodziców oraz przedstawicieli lokalnych władz, miało na celu pogłębienie wiedzy na temat odmiennych sposobów funkcjonowania ludzkiego umysłu i budowanie społeczności opartej na wzajemnym zrozumieniu.

Samorządowcy podkreślali, że neuroróżnorodność to realny element naszej codzienności, który wymaga akceptacji, ale przede wszystkim przemyślanej działań systemowych. Tylko poprzez ścisłą współpracę środowisk medycznych, oświatowych i administracyjnych możliwe jest stworzenie warunków, w których każde dziecko, niezależnie od swoich indywidualnych cech neurologicznych, będzie czuło się bezpieczne i docenione.

Grzegorz Kuczyński

Pasja i kolory w Osiedlowym Domu Kultury

Otwarcie wystawy „Imaginacje 2026”



Duża frekwencja podczas otwarcia wystawy potwierdziła, że mieszkańcy Łęcznej są głodni spotkań z kulturą i chętnie wspierają rodzimych artystów



Sukces ekspozycji to w dużej mierze zasługa Pawła Brodzisza, kierownika Osiedlowego Domu Kultury i instruktora malarstwa, którego zaangażowanie i pasja od lat przyciągają na zajęcia kolejne pokolenia łęcznian

W piątkowe popołudnie Centrum Kultury - Osiedlowy Dom Kultury w Łęcznej stało się miejscem wyjątkowego spotkania ze sztuką. Podczas wernisażu zbiorowej wystawy pod nazwą „Imaginacje 2026” zaprezentowano dorobek artystyczny uczestników zajęć malarstwa prowadzonych w placówce. Ekspozycja jest efektem wielomiesięcznej pracy i poszukiwań

własnego stylu przez lokalnych twórców amatorów, działających pod czujnym okiem instruktora.

Zaprezentowane na ścianach galerii obrazy to mozaika emocji, technik i tematów, które łączy wspólna pasja do przelewania wyobraźni na płótno. Każdy z autorów przedstawił swoją unikalną wizję otaczającej rzeczywistości, co zaowocowało niezwykle różnorodną i inspirującą

całością. W tegorocznej edycji przeglądu swoje prace zdecydowali się pokazać Agnieszka Choma, Roman Jarentowski, Antonina Kamińska oraz Ewa Kołomyjska. W gronie wystawiających znaleźli się również Andrzej Kosiński, Marzena Malinowska, Aleksander Michalec, Joanna Romanowska, Celina Wolkiewicz oraz Ewa Zarzycka.

Grzegorz Kuczyński



Każdy z autorów przedstawił swoją unikalną wizję otaczającej rzeczywistości, co zaowocowało niezwykle różnorodną i inspirującą całością



Pasja i kolory w Osiedlowym Domu Kultury

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
WÓJT GMINY SPICZYN

informuje, że w dniu 24 kwietnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Spiczyn został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości komunalnych Gminy Spiczyn, przeznaczonych do oddania w najem oraz użyczenie.

Nowe schody połączą Samsonowicza ze Starą Wsią



Tak schody wyglądały kilkanaście dni temu



Tak wyglądają na etapie prac i układaniu nowych schodów

Rozpoczęła się długo oczekiwana modernizacja traktu pieszego prowadzącego z osiedla Samsonowicza w stronę Starej Wsi. Fatalny stan techniczny dotychczasowych schodów, wykonanych z wysłużonych płyt, przechodzi właśnie do historii, a ich miejsce zajmuje nowoczesna i trwała nawierzchnia. Inwestycja ta ma kluczowe znaczenie dla codziennej komunikacji wielu mieszkańców.

Ekipy budowlane koncentrują się obecnie na kładzeniu nowej nawierzchni schodów, co diametralnie poprawi komfort oraz stabilność poruszania się pieszych w tym rejonie. To jednak nie będzie jedyne udogodnienie

przewidziane w ramach tego zadania. Już niedługo rozpocznie się kolejny etap prac, polegający na budowie nowoczesnego oświetlenia ulicznego. Instalacja lamp znacząco podniesie poziom bezpieczeństwa mieszkańców

korzystających z tego przejścia po zmroku, eliminując dotychczasowe niedogodności związane z brakiem widoczności na stromym terenie.

Równe stopnie oraz odpowiednie oświetlenie to czynniki, które realnie zmniejszają ryzyko groźnych upadków, co jest szczególnie istotne w przypadku osób starszych oraz dzieci. Zmodernizowane schody będą nie tylko bardziej funkcjonalne, ale również estetyczne, lepiej wpisując się w otaczający krajobraz.

Na czas prowadzenia najbardziej intensywnych robót budowlanych, ze względów bezpieczeństwa, cały ciąg komunikacyjny pozostaje całkowicie zamknięty dla ruchu. Zgodnie z zapowiedziami, zakończenie modernizacji i ponowne oddanie schodów do użytku zaplanowano na 8 maja 2026 roku. Do tego czasu piesi proszeni są o korzystanie z alternatywnych dróg dojścia do Starej Wsi.

Grzegorz Kuczyński

Łęczyńscy uczniowie „Dwójki” mistrzami województwa



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w Łęcznej nie miała sobie równych podczas wojewódzkiego finału w biegach przełajowych. Zwycięstwo wywalczone w Tomaszowie Lubelskim otworzyło młodym biegaczom drzwi do ogólnopolskiej rywalizacji w Bydgoszczy.

W Tomaszowie Lubelskim odbyły się prestiżowe zawody, w których o miano najlepszych walczyło jedenaście szkół z całego

województwa lubelskiego. Reprezentacja łęczyńskiej „Dwójki” zaprezentowała się znakomicie, wygrywając rywalizację i zdobywając upragniony tytuł mistrzów województwa. W składzie złotej drużyny znaleźli się Miłosz Rzędzian, Błażej Rzędzian, Kajetan Chochowski, Wojciech Matyjaszczyk, Aleksander Demczuk, Kacper Tomczak oraz Tomasz Merski.

Grzegorz Kuczyński

Dawna synagoga zyska nowe życie jako nowoczesna biblioteka

Rozpoczęła się spektakularna metamorfoza jednego z najbardziej charakterystycznych zabytków Łęcznej. Historyczny budynek dawnej synagogi, dzięki rekordowemu dofinansowaniu, przechodzi gruntowny remont, by już wkrótce stać się siedzibą nowoczesnej biblioteki, łączącej tradycję z wymogami współczesnego czytelnictwa.



Dawna synagoga będzie biblioteką miejską

Prace na placu budowy ruszyły z dużą intensywnością. Obecnie ekipy budowlane koncentrują się na kluczowych elementach konstrukcyjnych, w tym na wymianie pokrycia dachowego oraz rozbiórce starych, wyeksploatowanych stropów. To niezwykle istotny etap, który ma na celu zabezpieczenie zabytkowej substancji przed dalszą degradacją i przygotowanie wnętrza do zupełnie nowej funkcji. Rewitalizacja obiektów o tak bogatej historii jest wyzwaniem nie

tylko budowlanym, ale i konserwatorskim, pozwalającym zachować dziedzictwo kulturowe regionu przy jednoczesnym nadaniu mu użytkowego charakteru dla obecnych pokoleń.

Po zakończeniu robót budowlanych obiekt zmieni się w wielofunkcyjne centrum kultury. Czytelnicy będą mogli korzystać z profesjonalnej wypożyczalni, czytelni oraz przestronnych sal ekspozycyjnych, w których organizowane będą wystawy tematyczne. Cały bu-

dynek zostanie wyposażony w nowoczesne meble i sprzęt komputerowy, co pozwoli na swobodny dostęp do cyfrowych zasobów wiedzy. Co niezwykle istotne, projekt zakłada pełne dostosowanie biblioteki do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, co w historycznych budynkach bywa trudne do zrealizowania, a tutaj stało się priorytetem. Komfort pracy zyska również kadra administracyjna, dla której przygotowano nowoczesne zaplecze.

Całkowity koszt przemiany synagogi jest ogromny, jednak aż 82 procent środków pochodzi z funduszy zewnętrznych. Gmina Łęczna zdołała pozyskać na ten cel niemal 8 milionów złotych z funduszy Unii Europejskiej oraz ponad 1 milion złotych z Budżetu Państwa. Dzięki tak wysokiemu wsparciu wkład własny samorządu wyniesie jedynie niespełna 2 miliony złotych.

Grzegorz Kuczyński

Droga równa jak stół w Zezulinie Niższym



Zakres przeprowadzonych prac był bardzo szeroki i obejmował kompleksową modernizację całego odcinka. Wykonawca nadał drodze zupełnie nowy profil, co jest kluczowe dla prawidłowego odprowadzania wody z nawierzchni i zapobiegania jej niszczeniu podczas intensywnych opadów

Gruntowna przebudowa ciągu komunikacyjnego w miejscowości Zezulin Niższy dobiegła końca. Dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych mieszkańcy mogą już korzystać z nowoczesnej i przede wszystkim bezpiecznej drogi, która diametralnie zmieniła standard podróżowania w tej części gminy. Realizacja tej ważnej inwestycji była możliwa dzięki dofinansowaniu, jakie samorząd otrzymał z programu Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Całkowita wartość wszystkich wykonanych prac zamknęła się w kwocie 702 020,64 zł, z czego połowę, czyli dokładnie 351 010,52 zł, stanowiło wsparcie rządowe. Pozostała część kwoty została pokryta z budżetu

tu gminy Ludwin. Zakres przeprowadzonych prac był bardzo szeroki i obejmował kompleksową modernizację całego odcinka. Wykonawca nadał drodze zupełnie nowy profil, co jest kluczowe dla prawidłowego odprowadzania wody z nawierzchni i zapobiegania jej niszczeniu podczas intensywnych opadów. Na tak przygotowanym podłożu położona została nowa warstwa bitumiczna, zapewniająca gładki przejazd. Zadbano również o pobocza, które zostały profesjonalnie utwardzone przy użyciu kostki brukowej oraz kruszywa, co znacznie ułatwia mijanie się pojazdów i zwiększa trwałość krawędzi jezdni.

Grzegorz Kuczyński

Bartłomiej Pejo w Lubartowie

- W PiS i w koalicji rządzącej jest gra o tron - mówił poseł Bartłomiej Pejo w czasie wizyty w Lubartowie.

Poseł Konfederacji odbył w niedzielę kilka spotkań, jedno z nich zorganizowano w Lubartowie. Wraz z posłem byli przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz Konfederacji - Łukasz Czemersy, Rafał Kania, Katarzyna Włodarczyk.

- W PiS toczy się Gra o Tron. Za jeden ster ciągnie Mateusz Morawiecki, za drugi Przemysław Czarnek, w tle siedzi Jarosław Kaczyński z kotem. Druga Gra o Tron toczy się w koalicji rządzącej. Jest walka o stołki, o których Hołownia mówił, że nie będzie takiej walki, bo stołki się kupuje w Ikea - mówił poseł i przekonywał, że alternatywą jest dla tych ugrupowań Konfederacja.

Zmartwienia mieszkańców powiatu

Katarzyna Włodarczyk mówiła o problemie, jakim dla gmin Michów, Jeziorzany, Firlej może się stać park kra-



Publicznosc na spotkaniu z poslem Pejo

jobrazowy, który ma powstać na ich terenie.

- To spowoduje, że nie można poszerzyć zabudowy - mówiła. Podkreślała, że mieszkańców tych gmin nie pytano o zdanie, czy chcą takiego parku. W Lublinie zdecydowano jednak, że powstanie.

Przedstawiciele Przypisówki w gminie Firlej wyrazili swoje obawy dotyczące powstania w ich miejscowości inwestycji oddziałującej na środowisko. Spalarnię zwłok zwierzęcych udało się zablokować, ale teren, na którym miała powstać, jest wystawiony na sprzedaż, a Rada Gminy odrzuciła projekt obywatelski zmian w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Gminy. Poseł poprosił o dokumentację sprawy, żeby mógł podjąć



Wraz z posłem Bartłomiejem Pejo byli przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych władz Konfederacji - Łukasz Czemersy, Rafał Kania, Katarzyna Włodarczyk

interwencję poselską.

Uczestnicy spotkania pytali m.in. o sytuację służby zdrowia. Według przedstawicieli Konfederacji powinny po-

wstać prywatne ubezpieczenia, które byłyby konkurencyjne wobec NFZ.

Marcin Kusyk

Połamane drzewa, uszkodzony dach. Interwencje strażackie w Lubartowie



Interwencja OSP KSRG Brzeziny przy ul. Krzywe Koło w Lubartowie

W niedzielę, 26 kwietnia strażacy interweniowali wielokrotnie po silnym wietrze, który w całym powiecie uczynił wiele szkód. OSP KSRG Brzeziny usuwała połamane drzewa i gałęzie m.in. w Trójni, Mieczysławce i innych miejscach.

Były też interwencje w Lubartowie. Strażacy z Brzeziny usuwali drzewo powalone na chodnik i jezdnię przy ul. Piaskowej. Potem

przy ul. 1 Maja usunęli złamane drzewo blokujące wjazd do szkoły. W tej akcji uczestniczyli też strażacy z OSP KSRG Wólka Rokicka.

Strażacy z Brzeziny interweniowali też przy ul. ul. Krzywe Koło, gdzie na budynku mieszkalnym silny wiatr uszkodził i zerwał część obróbki dachowej.

Marcin Kusyk

Pomoc dla mieszkańca Łęcznej

Trwa zbiórka dla Pawła Kłembokowskiego. Liczy się każda złotówka

Trwa zbiórka na leczenie i rehabilitację Pawła Kłembokowskiego - mieszkańca miasta, który znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji zdrowotnej.

Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem portalu Siepomaga i już teraz spotyka się z dużym odzewem ze strony lokalnej społeczności. Każde wsparcie przybliży Pawła do powrotu do zdrowia i normalnego życia.

Jak podkreślono w opisie zbiórki, choroba przyszła nagle i całkowicie zmieniła dotychczasową codzienność.

- Jeszcze kilka miesięcy temu mój Paweł był zdrowym, aktywnym mężczyzną i wspinał się, zaangażowanym tatą. Dziś walczy o odzyskanie podstawowej sprawności, a wszystko zaczęło się w styczniu od pozornie niegroźnych objawów - mrowienia w kończynach i osłabienia - relacjonuje pani Renata małżonka mężczyzny. - W bardzo krótkim czasie pojawił się niedowład nóg, który doprowadził do hospitalizacji na oddziale neurologii. W niewiedzy i nieświadomości co miało się stać, zaczęliśmy badania pod ką-



Trwa zbiórka dla Pawła Kłembokowskiego. Liczy się każda złotówka

tem chorób neurologicznych. Ostatecznie zdiagnozowano zespół Guillaina-Barrégo. To ostra choroba neurologiczna o podłożu autoimmunologicznym, w której organizm atakuje własne nerwy. Prowadzi do szybko postępującego paraliżu, a w najcięższych przypadkach - do niewydolności oddechowej i walki o życie. U Pawła choroba ma właśnie taki ciężki, ostry przebieg. Mimo rozpoczętego leczenia stan pana Pawła systematycznie się pogarszał - doszło do całkowitego niedowładu wszystkich kończyn.

Po pierwszym etapie leczenia został przeniesiony na oddział rehabilitacji. Intensywne ćwiczenia zaczęły przynosić pierwsze, bardzo niewielkie efekty - pojawiły się minimalne ruchy palców i napięcie mięśniowe. To przynosiło rodzinie nadzieję, że da sobie radę z chorobą. Niestety organizm p. Pawła był już skrajnie wyniszczony. Choroba ponownie zaczęła postępować, pojawiły się problemy z przełykaniem i oddychaniem.

- Mąż trafił ponownie na oddział neurologii, gdzie przeszedł jeszcze sepsę oraz zapa-

lenie płuc, które tylko bardziej osłabiło jego organizm - czytamy w opisie zbiórki. Na początku marca jego stan był krytyczny - trafił na Oddział Intensywnej Terapii, został zaintubowany i podłączony do respiratora. W tym momencie walczył nie tylko o sprawność, ale o życie.

- Dopiero po wielu tygodniach walki udało się odłączyć Pawła od respiratora i ustabilizować. 9 kwietnia wrócił na oddział rehabilitacji, gdzie ponownie rozpoczęła się codzienna walka o każdy, nawet najmniejszy ruch. Inten-

sywna, stała rehabilitacja pozwoli przynosi korzyści, ale to jak powolne odbudowywanie fundamentów po całkowitej katastrofie.

Koszty leczenia i rehabilitacji są bardzo wysokie, a proces powrotu do zdrowia wymaga czasu, specjalistycznej opieki i intensywnej terapii. - Każdy dzień to walka o najmniejsze postępy. Wierzę jednak, że dzięki ludziom o dobrych sercach uda się zrobić kolejny krok naprzód - dodaje pani Renata.

Rodzina i bliscy nie ukrywają, że bez wsparcia z zewnątrz trudno będzie sprostać wszystkim wydatkom. - nie prosimy o wiele - każda, nawet najmniejsza wpłata ma ogromne znaczenie. To realna pomoc w leczeniu i nadzieja na lepsze jutro - zaznaczają.

- Paweł od kilku miesięcy nie widział się z naszym małym synkiem, który też bardzo tęskni za tatą. Ja codziennie dojeżdżam z Łęcznej do Lublina, często dwa razy dziennie, aby być przy mężu. Przed Pawłem długie miesiące, a być może lata intensywnej rehabilitacji. Ale to jedyna realna szansa na odzyskanie samodzielności - kończy pani Renata.

Grzegorz Kuczyński

Pijany recydywista za kółkiem wpadł w ręce policji. Ma więcej na sumieniu

We wtorek (28 kwietnia) w miejscowości Charleż (gmina Spiczyn) policjanci z drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego Audi. Za kierownicą siedział 43-letni mieszkaniec gminy Spiczyn. Miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

- Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że ma dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i nie stosuje się do decyzji starosty dotyczącej cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami. To jednak nie wszystkie jego przewinienia. Okazało się, że mężczyzna kierował w warunkach recydywy. 43-latek został zatrzymany i przewieziony do policyjnej celi - informuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

W środę został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut. Zastosowano wobec niego dozór policyjny połączony z kontrolą trzeźwości.

Z uwagi na fakt, że działał w warunkach recydywy, za popełnione przestępstwo grozi mu zwiększony wymiar kary - do 7,5 roku pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

LUB

Otwarcie Domu Tradycji Produktu Lokalnego

Nowoczesne centrum integracji w Dąbrowie



Dzięki takim inwestycjom gmina Ludwin staje się miejscem coraz bardziej przyjaznym dla osób, które chcą aktywnie działać na rzecz swojego regionu i pielęgnować wspólne dobro, jakim jest lokalna kultura i tradycja

W Dąbrowie uroczystość otwarto Dom Tradycji Produktu Lokalnego, który ma stać się sercem życia kulturalnego i rekreacyjnego dla mieszkańców oraz lokalnych organizacji.

Nowo powstały obiekt to w rzeczywistości świetlica

wiejska, zaprojektowana z myślą o potrzebach Koła Gospodyń Wiejskich oraz jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Obie te grupy stanowią fundament lokalnej aktywności – na terenie gminy prężnie działa już dziesięć kół gospodyń oraz dziewięć strażnic ochotniczych.

W wydarzeniu uczestniczyło wielu gości, w tym starosta łęczyński Łukasz Reszka, wi-



Uroczystość rozpoczęła się od symbolicznego przecięcia wstęgi, którego dokonali wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros, wiceprzewodniczący rady Piotr Szymański, radny wsi Dąbrowa Adrian Gregorowicz, ksiądz Waldemar Taracha oraz sołtys Marzena Nikiszyn



cestarosta Szymon Czech oraz komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej brygadier Piotr Remisz. Obecni byli również przewodniczący

rady Gminy Ludwin Łukasz Grzesiak oraz Michał Woźniak, reprezentujący posła Krzysztofa Bojarskiego.

Grzegorz Kuczyński

Poezja, muzyka i malarstwo w jednym wieczorze w Cycowie



Poezja, muzyka i malarstwo w jednym wieczorze w Cycowicach

Spotkanie z grupą onFriday było prawdziwym świętem sztuki. Zespół zaprezentował nastrojowy repertuar z kręgu poezji śpiewanej, występując w składzie: Anna Sagan, która poza śpiewem grała na skrzypcach, Marzena Dźwirżyńska odpowiedzialna za śpiew, Bartosz Kościński grający na gitarze i śpiewający, gitarzysta Mirosław Kozera oraz śpiewający były dziennikarz „Wspólnoty” Kamil Kulig obsługujący jednocześnie cajon. Wyjątkowy klimat wieczoru dopełniła wystawa obrazów Anny

Sagan, która kiedy nie śpiewa, to... maluje.

Wydarzenie przyciągnęło gromadę gości, w tym przedstawicieli lokalnych władz i instytucji. Wśród słuchaczy znaleźli się między innymi wójt gminy Cycowice Marta Kociuba, radna gminy Jolanta Stopa oraz dyrektor Banku Spółdzielczego w Cycowicach Małgorzata Kondrat. Na sali obecna była również liczna delegacja z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podgłębie.

Grzegorz Kuczyński

Biało-czerwone świętowanie w łęczyńskim żłobku

Maluchy ze Żłobka Publicznego w Łęcznej uroczystość uczciły nadchodzące Święto Konstytucji 3 Maja. Ubrane w barwy narodowe, dzieci poznawały znaczenie symboli państwowych poprzez zabawę, taniec i prace plastyczne.

Z okazji zbliżających się uroczystości państwowych, sale Żłobka Publicznego w Łęcznej wypełniły się kolorami białym i czerwonym. Dzieci z dużym zainteresowaniem poznawały polską flagę oraz godło, ucząc się rozpoznawać najważniejsze dla każdego Polaka symbole już na etapie wczesnego dzieciństwa.

Najmłodsi uczestnicy z grupy Pszczółki brali udział w niezwykle ciekawych sensorycznych eksperymentach, obserwując z ogromnym skupieniem, jak biała pianka łączy się z czerwoną barwą. W innych grupach dzieci śpiewały okolicznościowe piosenki oraz brały udział w prostych układach tanecznych, integrując się przy wspólnym radosnym świętowaniu.

Grzegorz Kuczyński



Zarówno podopieczni, jak i opiekunki zadbali o stroje w barwach narodowych, co nadało spotkaniom wyjątkowo podniosły charakter

Kanalizacja w Starej Wsi i Stasinie na finiszu



Trzeci etap budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Stara Wieś oraz Stara Wieś Stasin stał się faktem. Podpisana pod koniec kwietnia umowa otwiera drogę do pełnego uzbrojenia obu sołectw w nowoczesną infrastrukturę. 24 kwietnia 2026 roku burmistrz Łęcznej, Leszek Włodarski, podpisał umowę na realizację trzeciego etapu budowy sieci kanalizacyjnej. Wykonawcą zadania zostało Przedsiębiorstwo Inżynierii Miejskiej – Grzegorz Skalecki z siedzibą w Lublinie.

Budowa nowoczesnej sieci kanalizacyjnej to jedna z najważ-

niejszych inwestycji z punktu widzenia ochrony środowiska naturalnego. Rezygnacja z przydomowych zbiorników bezodpływowych na rzecz sztywnej kanalizacji pozwala wyeliminować ryzyko zanieczyszczenia wód gruntowych i gleby. Dla samych mieszkańców oznacza to przede wszystkim większą wygodę, przewidywalność kosztów oraz wyższy poziom bezpieczeństwa sanitarnego.

Realizacja prac budowlanych w terenie wiąże się z czasowymi utrudnieniami komunikacyjnymi w obrębie prowadzonych robót. Zgodnie z przyjętym harmonogramem, finał prac i oddanie nowej sieci do użytku planowane jest na czerwiec 2026 roku.

Grzegorz Kuczyński

Mieszkańcy protestujący przeciwko zakładowi nie mogą być z tej decyzji zadowoleni...

Sąd wydał wyrok w sprawie zakładu Steny w Annoborze

Sprawa potencjalnej budowy zakładu przetwarzającego odpady w Annoborze (gm. Lubartów) w końcu trafiła na wokandę. We wtorek, 28 kwietnia, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał w tej sprawie decyzję.

Decyzja WSA w Lublinie

Na wtorkowej rozprawie w WSA w Lublinie rozstrzygano skargę Steny Recykling Sp. z o.o. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które podtrzymało kilka miesięcy temu odmowę wójta gminy Lubartów dla zlokalizowania tego typu inwestycji na terenie gminy.

Na rozprawie stawiał się reprezentujący spółkę mecenas Woj-

ciech Rek. Przedstawiciele SKO oraz Urzędu Gminy Lubartów nie było we wtorek w sądzie. Reprezentant Steny przedstawił wniosek o włączenie do sprawy dowodów w postaci m.in. gminnych dokumentów czy też artykułów ze „Wspólnoty Lubartowskiej”. Sąd odrzucił ten wniosek. Po krótkiej naradzie wydał wyrok.

WSA uchylił decyzje SKO i wójta gminy Lubartów.

- Plan miejscowy posługuje się dwoma pojęciami: „przedsięwzięcie zawsze znacząco oddziałujących na środowisko” oraz „przedsięwzięcie mogących znacząco oddziaływać na środowisko”. Żadne z tych pojęć nie zostało zdefiniowane w planie, więc należy sięgnąć do innych aktów normatywnych, które definiują te pojęcia - mówiła sędzia Brygida Myszyńska-Guziur.

sędzia Brygida Myszyńska-Guziur

Wojewódzki Sąd Administracyjny

W ocenie sądu planowana inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego

Sąd doszedł do wniosku, biorąc pod uwagę ogólnokrajowe przepisy, że na wskazanych w planie działkach w gminie Lubartów (oznaczonych symbolem PU4) można zlokalizować sporną inwestycję, zaliczaną do „przedsięwzięć zawsze znacząco oddziałujących na środowisko”.

- W ocenie sądu planowana inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - podsumowała sędzia Brygida Myszyńska-Guziur. - Organ pierwszej instancji będzie zobowiązany do wzięcia pod uwagę

oceny prawnej przedstawionej przez sąd. Następnie, w związku z faktem, że została przeprowadzona również procedura uzgodnieniowa, będzie zobowiązany do oceny całego materiału dowodowego - dodała.

Sprzeciw mieszkańców

Firma Stena Recycling sp. z o.o. chce wybudować zakład przetwarzający odpady w Annoborze. Mieszkańcy Annoboru, Lubartowa i innych okolicznych miejscowości się na to nie zgadzają.

Dlatego założyli komitet protestacyjny. Były zbierane podpisy, do akcji sprzeciwu wobec lokalizacji planowanego zakładu przyłączyli się radni miejscy. Podjęli uchwałę uniemożliwiającą budowę drogi, którą Stena mogłaby wykorzystać do dojazdu na teren zakładu.

Gmina się nie zgodziła. Stena poskarżyła się do sądu

Stena uzyskała niezbędne opinie od WIOŚ, Wód Polskich i Sanepidu. Żeby zakład powstał, konieczna była jeszcze decyzja środowiskowa wójta gminy Lubartów. Najpierw wójt Jarosław Budka przez wiele miesięcy odwlekał wydanie decyzji, wreszcie w czerwcu 2025 roku wydał decyzję negatywną dla spółki.

Lokalizacja zakładu jest

sprzeczna z planem zagospodarowania przestrzennego gminy - tak wójt uzasadnił swoją decyzję. Stena skorzystała z prawa do odwołania od decyzji wójta. Jednak 7 listopada Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Lublinie wydało decyzję podtrzymującą decyzję Jarosława Budki.

Od decyzji SKO Stena Recykling również się odwołała. Skargę do WSA w Lublinie złożyła w grudniu ub.r. za pośrednictwem SKO, na którego decyzję się skarżyła.

Teraz NSA?

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jest nieprawomocny. Strony mogą składać od niego skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Dominik Smagała

Zmarła Maria Kozioł, zasłużona regionalistka



Maria Kozioł, wieloletnia Prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego, Honorowy Członek Zarządu LTR

Maria Kozioł, opiekunka zespołów ludowych, regionalistka, prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego zmarła 3 maja w wieku 90 lat.

Maria Kozioł kilkadziesiąt lat swojego życia poświęciła kulturze. Szczególnie ukochała kulturę ludową. Pracowała w Wojewódzkim Domu Kultury w Lublinie. Współorganizowała wtedy festiwal kapel ludowych w Kazimierzu Dolnym. Była inicjatorką powstania zespołu „Lubartowiacy”, opiekunem merytoryczny „Szyszkowików”.

Kierowała Powiatowym Domem Kultury w Lubartowie, w latach 1961-1971.

Prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego

W pamięci wielu mieszkańców zapisała się jako wieloletnia prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego.

- LTR to nie tylko ja sama. Mamy wielu członków, wspinały się na dachy, w mieście i gminie mamy pomoc, gdy tylko się zgłosimy. Mamy skromne pomieszczenie, nie mamy samochodu, ale dajemy radę dzięki pomocy osób życzliwych. Po towarzystwie pozostaną jako trwałe ślady wydawnictwa - nie tylko książki, ale kartki pocztowe, medale, kroniki jako dokumentacja. Ciągłe mamy nowych członków. Oni będą kontynuować to, co robimy - mówiła Maria Kozioł w rozmowie ze Wspólnotą.

Pod jej kierunkiem LTR przychodziło z pomocą innym instytucjom i obiektom kultu-



W 2021 r. Maria Kozioł została odznaczona Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Wręczał go Janusz Bodziański. W środku Ewa Sędzimirz, następczyni Marii Kozioł na stanowisku prezesa LTR

ry. Współorganizowała aukcje dzieł sztuki, z których dochód przeznaczany był na renowację obrazów w klasztorze oo. Kapucynów.

- Dzieł jest dużo, pracy dużo, a Kapucyni nie są zamożni - mówiła prezes LTR przed jedną z aukcji.

Szczególnie zaangażowana była w działalność wydawniczą LTR. Towarzystwo wydaje serię Lubartów i Ziemia Lubartowska. Maria Kozioł dokładała starań, żeby publikowane tam artykuły o historii regionu miały jak najwyższy poziom merytoryczny. Nawiązała współpracę

z historykami z UMCS - prof. Ryszardem Szczygłem i prof. Wiesławem Śladkowskim. Sama również była autorką wielu tekstów w tym wydawnictwie.

Szanowana w mieście

Maria Kozioł była osobą powszechnie szanowaną i docenianą. W uznaniu wieloletniej pracy związanej z utrwalaniem historii otrzymała od Rady Seniorów pierwszą w historii odznakę „Aktywny Senior” w 2017 r. W 2021 r. została uhonorowana nagrodą burmistrza. W tym samym roku została odznaczona

Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. W 2025 r. z okazji 70-lecia LTR Maria Kozioł otrzymała Odznakę Honorową Województwa Lubelskiego.

W 2021 r. nie kandydowała już na stanowisko prezesa LTR. Pozostała jednak honorowym członkiem Zarządu LTR.

Zmarła 3 maja w wieku 90 lat.

- Zapamiętamy ją jako osobę pogodną, zawsze chętną do pomocy, uśmiechniętą - żegna zmarłą Urząd Miasta.

Marcin Kusyk

Powiat lubartowski: Milioner z Annoboru. Trafił szóstkę!

W losowaniu Lotto Plus 25 kwietnia szczęście miał gracz, który wytypował liczby na terenie gminy Lubartów. W punkcie LOTTO w Annoborze skreślił sześć liczb. To 3, 12, 13, 40, 45, 47.

To właśnie te liczby padły w czasie losowania w sobotę. Zwycięzca wygrał milion złotych! Od tej kwoty będzie jednak musiał zapłacić 10-procentowy podatek. Kto jest szczęściarzem, nie wiadomo, bo Totalizator Sportowy nie ujawnia takich danych. Być może jest to mieszkaniec Annoboru, może być to osoba, która tylko tamtędy przejeżdżała.

To kolejna wysoka wygrana w powiecie lubartowskim w ciągu kilku miesięcy. W październiku szczęśliwy gracz wygrał 8 462 577 zł, kupon wysłano w kolekturze w Nowej Woli 95A (to sklep Gama).

Marcin Kusyk
LUB

Karmanowice w gminie Wąwolnica słynne na całą Polskę.

Przed wiejskim sklepem wystąpiły gwiazdy estrady

A wszystko za sprawą programu popularnej, ogólnopolskiej stacji radiowej. Ławeczka RMF FM zawitała do tamtejszego sklepu, skąd był prowadzony program na żywo. Na miejscu zjawili się m.in. aktor znany z serialu „Ranczo” - Piotr Pręgoski i nie tylko.

- W tę majówkę jedziemy w trasę z żółtą ławeczką RMF! Postawimy ją w waszych wioseczkach i miasteczkach. Razem z Piotrem Pręgoskim posiedzimy, pogadamy, pobawimy się i pośmiejemy. Wspólnie pośpiewamy „Parawany Tango” i inne przeboje! No i nie zabraknie też gości. W odwiedziny wpadną Paweł i Łukasz Golcowie, Marta „Mandaryna” Wiśniewska, Sidney Polak i zespół Piersi! - zachęcał na swojej stronie internetowej RMF FM.

Radiowcy wraz ze swoimi gośćmi w piątek 1 maja zjawili się przed sklepem wiejskim w Karmanowicach w gminie Wąwolnica. Jak to się stało?

- Przejeżdżała tędy dziennikarka. Myślę, że chodziło im o to, żeby to był sklep najbardziej podobny do tego z serialowych Wilkowyj. Akurat wracaliśmy z żoną z lotniska, ekspedientki podały mój numer telefonu, ta pani zadzwoniła i zapytała, czy mogą zrealizować tu program. Ja powiedziałem „my to już tacy starsi państwo jesteśmy, nie wiem, czy my się nadajemy do takiej młodzieżowej stacji”. Ona na to, że chcieliby. Zadzwoniłem więc do mojej współpracownicy i uzgodniliśmy, że się zgadzamy - opowiada Piotr Tużnik, współwłaściciel sklepu w Karmanowicach.

- Uważam, że to wspaniała promocja gminy i miejscowości. Wszelkie tego typu wydarzenia świetnie wpływają na promocję, po drugie na społeczność, bo jest tu tłum widzów. Wszyscy ci ludzie przy okazji takich imprez jednoczą się, integrują. To bardzo ważne. Tam, gdzie coś się dzieje, warto być - dodaje Elżbieta Tomaszewska, współwłaścicielka sklepu.

Na placu przed sklepem stanęła niewielka żółta scena. Powiewały żółte chorąg-
PUL



Żółty autobus RMF FM przywiózł do Karmanowic znanych i lubianych artystów - aktora Piotra Pręgoskiego, zespół Golec uOrkiestra oraz grupę Piersi



Specjalnie z okazji wizyty radia RMF FM w Karmanowicach panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały stoisko, na którym częstowały lokalnymi specjami

giewki stacji, ale wszyscy, a zgromadzonych było kilkadziesiąt osób, czekali na zapowiadanych artystów. Tych na miejsce przywiózł specjalny autobus w barwach stacji. Jako pierwszy na scenie pojawił się aktor Piotr Pręgoski, znany z roli Pietrka z serialu „Ranczo”, który zabawiał mieszkańców humorem. Następnie publiczność bawiła się przy największych hitach zespołu Golec uOrkiestra i grupy Piersi.

Dzięki audycji słuchacze RMF FM dowiedzieli się, że w pobliżu rozstawionego Kazimierza Dolnego, znajdują się tak urokliwe miejscowości z pięknymi krajobrazami i niezwykłą historią. W Karmanowicach mieszka chociażby Julian Karczmarczyk - bohater, który jako 16-letni chłopiec razem z kilkoma innymi mieszkańcami tej miejscowości, pod osłoną nocy, przewoził skarby wawelskie,



Bar Mat

przewodnicząca KGW w Karmanowicach

- Takie wydarzenia bardzo pozytywnie wpływają na miejscowość, to jest promocja miejscowości. Nasze KGW dziś będzie częstować zgromadzonych naszymi wyrobami wszystkich gości, bo czujemy się gospodarzami. Jest

m.in. arrasy, które obecnie możemy podziwiać w muzeum w Krakowie, ratując je w ten sposób przed grabieżą niemieckiego okupanta. Z kolei w pobliskim Celejowie znajdują się ruiny starej pałerni Czartoryskich.

nam bardzo miło, że RMF chciał do nas zajechać. Karmanowice są wyjątkowe ze względu na ludzi. To miejscowość z tradycjami. Pierwsze zapiski o Karmanowicach pojawiają się już w kronice Galla Anonima. Kiedyś funkcjonowały tu dwie karczmy. Poza tym ludzie z Karmanowic zapisali się znaczącymi zgłoskami w historii Polski, m.in. dzięki panu Lucjanowi Karczmarczykowi, który ratował skarby wawelskie. Aktywnie działa u nas KGW. W sprawach ważnych dla miejscowości potrafimy się zintegrować, jak np. w walce o szkołę. W Karmanowicach dobrze się mieszka, jest to miejscowość dobrze komunikowana, pięknie położona.

Choć zabawa trwała krótko, to zintegrowała lokalną społeczność, która tegoroczną majówkę rozpoczęła z przytupem.

Marta Pietroni



Nie mogło zabraknąć i słynnej ławeczki RMF FM



Artyści zaproszeni przez stację radiową zaprosili mieszkańców do wspólnej zabawy



Bracia Golec chętnie pozowali do pamiątkowych zdjęć z mieszkańcami gminy



El
właścicielka sklepu w Karmanowicach

- Przejeżdżała tędy dziennikarka. Myślę, że chodziło im o to, żeby to był sklep najbardziej podobny do tego z serialowych Wilkowyj - mówi Piotr Tużnik, współwłaściciel sklepu w Karmanowicach. - Uważam, że to wspaniała promocja gminy i miejscowości - dodaje Elżbieta Tomaszewska, współwłaścicielka sklepu w Karmanowicach

Szaleńcza ucieczka 23-latka przed policją. Pijany, na zakazie i z narkotykami w aucie



23-letni mieszkaniec powiatu opolskiego wpadł w poważne tarapaty. A zaczęło się od... niezapiętych pasów



Po uszkodzeniu pojazdu mężczyzna próbował jeszcze pieszej ucieczki, ale i tak wpadł w ręce policjantów

POWIAT OPOLSKI: W poniedziałkowy poranek, 27 kwietnia w Opolu Lubelskim doszło do niebezpiecznego pościgu drogowego za 23-letnim kierowcą Volkswagena. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a jego ucieczka zakończyła się dopiero po policyjnym pościgu pieszym w terenie polnym. Jak się później okazało, miał sporo za uszami - lista jego przewinień była długa i poważna.

Ucieczka przez miasto i kolizja po drodze

Do zdarzenia doszło po godzinie 9, wszystko zaczęło się na ulicy Garbarskiej w Opolu Lubelskim. Policjanci opolskiej drogówki zwrócili uwagę na kierującego Volkswagenem, który

nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze wydali sygnał do zatrzymania pojazdu, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierowca zignorował polecenia i rozpoczął ucieczkę, gwałtownie przyspieszając i wjeżdżając w centrum miasta. W trakcie pościgu doprowadził do kolizji z pojazdem marki Mazda, ale mimo wszystko jechał dalej... Po kilku kilometrach skręcił w drogę polną, gdzie uszkodził samochód. Wtedy porzucił pojazd i próbował uciekać pieszo. Po krótkim pościgu został zatrzymany przez policjantów.

Alkohol, narkotyki i zakaz prowadzenia pojazdów

Po zatrzymaniu okazało się, że 23-letni mieszkaniec powiatu opolskiego znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Dalsze sprawdzenie ujawniło, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, ale za to ma aktywny sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Na tym lista przewinień się jednak nie skończyła. - Po przeszukaniu pojazdu Volkswagen policjanci ujawnili w jego wnętrzu należące do 23-latka narkotyki, które po sprawdzeniu testerem narkotykowym okazały się mefedronem i marihuaną. Ponadto w aucie było dużo pustych puszek po alkoholu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Zarzuty i konsekwencje

23-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. We wtorek, 28 kwietnia usłyszał już trzy zarzuty: niezatrzymania się do kontroli drogowej, złamania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, posiadania środków odurzających. Dodatkowo odpowie za spowodowanie kolizji drogowej. Będzie tłumaczył się przed sądem. Za swoje czyny może trafić do więzienia nawet na pięć lat.



Poza narkotykami w samochodzie miał też mnóstwo puszek po alkoholu

Policja przypomina

Funkcjonariusze podkreślają, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej to poważne przestępstwo. - Przypominamy, że w przypadku, gdy policjant wydaje nam polecenie do zatrzymania pojazdu poprzez zastosowanie sygnałów dźwiękowych i świetlnych, to mamy obowiązek się zatrzymać. Niezatrzymanie się do kontroli drogowej to przestępstwo, za które grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Poszukiwany dwoma listami gończymi wpadł po dwóch latach

POWIAT OPOLSKI: Opolscy kryminalni zakończyli dwuletnie poszukiwania 46-letniego mieszkańca powiatu opolskiego. Mężczyzna ścigany dwoma listami gończymi został zatrzymany w poniedziałek, 27 kwietnia na targu w Opolu Lubelskim. Zaskoczenie było pełne - funkcjonariusze ujęli go w miejscu publicznym, wśród handlarzy i kupujących.

Ukrywał się przez dwa lata

Za 46-latką wydano dwa listy gończe na podstawie decyzji Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim. Mężczyzna miał do odbycia karę roku pozbawienia wolności, jednak nie zamierzał dobrowolnie



Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w areszcie śledczym, gdzie odbędzie zasądzoną karę

nie stawiać się w areszcie. Przez ostatnie dwa lata skutecznie unikał organów ścigania, zmieniając miejsca pobytu i pozostając poza ich zasięgiem. - Mężczyzna nie miał zamiaru stawiać się w areszcie śledczym i od dwóch lat unikał odpowiedzialności karnej i ukrywał się przed

organami ścigania - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Wpadł w tłumie ludzi

Przełom nastąpił dzięki pracy operacyjnej policjantów z Wy-

działu Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Funkcjonariusze ustalili, że poszukiwany może pojawić się na jednym z lokalnych targowisk. Ich przypuszczenia potwierdziły się - w poniedziałek 46-latek został namierzony i zatrzymany na targu. Akcja przebiegła sprawnie i bezpiecznie.

Trafił za kratki

Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w areszcie śledczym, gdzie odbędzie zasądzoną karę. Jak podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, zatrzymanie to efekt konsekwentnej i skutecznej pracy operacyjnej funkcjonariuszy.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie			
Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko kierownik zmiany, Motycz/Agram	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej, Motycz/Agram	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik/mechaniczka urządzeń chłodniczych, Motycz/Agram	1	8 050,00 zł	u
Pracownik małej gastronomii (K/M), Bychawa/GASTROBUD		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko sprzedawca, Jakubowice Konińskie/BARYŁKA	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko kucharz, Jakubowice Konińskie/BARYŁKA	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Kalinówka/Zaniuk	1	36,90 zł/godz.	u
Osoba na stanowisku elektryk, Kalinówka/Zaniuk	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik ogólnobudowlany, Kalinówka/Zaniuk	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko specjalista ds. logistyki zagranicznej, Turka/CENTRO-CHEM	1	6 200,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Czerniejów/Bolibok	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego do 3,5T, Czerniejów/Bolibok	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator koparko - ładowarki, Jabłonna Pierwsza/MKSTONE	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. C+E, Bełżyce/STAN-LUB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Jastków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Kazimierzówka/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca - kasjer, Snopków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/elektryczka, Motycz/Agram	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz/ślusarz, Paniańszczyzna/ UNI-MASZ	1	8 000,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba wykonująca retusz figurek gipsowych, Lublin/CERAMIK-ART		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku pracownika do instalacji sanitarnych HVAC, Lublin/HotCold	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca kurier, Lublin/Black-Tour		7 000,00 zł	z
Osoba kierująca autobusem/trolejbusem, Lublin/MPK	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku zastępca dyrektora finansowego, Lublin/AGRAM	1	20 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik biurowy z jęz. angielskim, Lublin/Agram	1	5 850,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba na stanowisko elektryk, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzedawca w sklepie mięsnym, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności kucharza, Lublin/UNIWEITYECKI SZPITAL KLINICZNY NR 1	1	5 072,67 zł	u
Osoba na stanowisko monter mebli, Lublin/EMI PLUS		6 700,00 zł	z
Osoba na stanowisku specjalista ds. rachunkowości, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystent konserwatorski, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 077,00 zł	u
Osoba na stanowisko kucharz, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba do rozbioru i wykrawania mięsa, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier, Lublin/SYLO-ZAUBER	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc kuchenna, Lublin/SYNORIA	1	7 000,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Bogdanka na zakręcie: Między rynkową grą a górniczym protestem



Akcja protestacyjna związków zawodowych rozlewa się po okolicach kopalni Bogdanka



- Niestety ta walka będzie, trudna, twarda i niestety bezwzględna - mówi Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w LW Bogdanka

Nad Lubelskim Węglem Bogdanka gęstnieją chmury. Choć przez lata kopalnia była synonimem sukcesu i stabilności, dziś jej załoga mówi o głębokim kryzysie, a strona społeczna ogłasza protest. W tle sporu są miliony złotych strat, trudne relacje z grupą Enea oraz drastycznie spadające ceny węgla.

Co dzieje się w Lubelskiej Perle?

Podczas niedawnej konferencji prasowej zorganizowanej przed budynkiem zarządu spółki, przedstawiciele czterech działających na kopalni związków zawodowych przedstawili dramatyczny obraz rzeczywistości, w jakiej znalazł się zakład. Związkowcy nie przebiegali w słowach, oskarżając zarząd i grupę kapitałową o doprowadzenie kopalni na skraj wydolności ekonomicznej.

Majówka dla rodziny zamiast węgla

Pierwszym, najbardziej widocznym efektem sporu jest

akcja „Majówka dla rodziny”. To forma protestu, która uderza w fundamenty dotychczasowej pracy Bogdanki – wydobywania w dni wolne. Związkowcy zaapelowali do załogi, by w nadchodzące weekendy i dni świąteczne zrezygnowali z pracy nadliczbowej. Jarosław Niemiec, przewodniczący ZZ „Przeróbka”, tak tłumaczył tę decyzję - Wykonujemy to, co związki zawodowe już dawno powinny wykonać – wejść w spór zbiorowy, pokazać protest, nie pisać się na bezsensowną pracę w sobotę i w niedzielę, która ma przynieść jakiś wynik ekonomiczny, a jak wiadomo, możemy krew z nosa upuszczać i tak nie będzie tego wyniku.

Alarmujący wynik finansowy

Głównym powodem niepokoju są dane finansowe za pierwszy kwartał 2026 roku. Według przedstawionych przez związkowców informacji kopalnia zamknie go ze stratą przekraczającą 20 milionów złotych. To sytuacja bezprecedensowa dla zakładu, który przez dekady generował zyski i był najnowocześniejszą kopalnią w kraju. Mariusz Romańczuk z NSZZ „Solidarność” zwrócił uwagę na dualizm w ko-

munikacji władz spółki.

- Na zewnątrz jest przekaz, że jesteśmy bardzo dobrzy i tak dalej. Prezesi chwalą... prezes Kręczyk pochwalił, ten wkład załogi to jest 150 milionów złotych w ubiegłym roku, tak jakby więcej niż mogła z siebie dać.

Związkowiec dodał, że za tymi pochwałami nie idzie jednak realne wsparcie finansowe dla pracowników, a zarządzanie określił mianem „schizofrenicznego”. Związkowcy wyliczają, że w porównaniu do 2009 roku, kiedy to górnik zarabiał wielokrotność średniej krajowej, obecne relacje płacowe drastycznie się pogorszyły. Twierdzą, że realne zarobki w odniesieniu do średniej płacy spadły, a górnicy czują się niedowartościowani.

Bogdanka jako „dojna krowa”?

Najostrzejsze słowa padły pod adresem Grupy Enea, do której należy 66 proc. akcji kopalni. Jacek Świszcz, przewodniczący ZZG w Polsce przy LW Bogdanka, w emocjonalnym wystąpieniu stwierdził.

- Będąc w grupie Enea... nie chcę tu używać słów wulgarnych, ale teraz w tej obecnej sytuacji grupa ma nas centralnie w powa-

żaniu. Wykorzystują Bogdankę do cna, do wydojenia jak dojenia krowy i wyrzucenia na bruk. Wtedy może taką wydojoną Bogdankę ktoś przejmie, Skarb Państwa czy ktokolwiek inny. Zarzut jest ciężki, kopalnia ma sprzedawać węgiel do elektrowni z grupy Enea po cenach, które nie gwarantują jej zysku, mimo wysokich kosztów wydobywania.

Artur Brzozowski, przewodniczący ZZ „Kadra”, doprecyzował ten mechanizm.

- Mamy informacje, że jeżeli plan, który jest na ten rok założony, czyli wydobywania węgla w Bogdance w wysokości 8 milionów ton, zostanie zrealizowany to i tak Bogdanka nie uzyska wyniku dodatniego.

Strona kopalni: Rynek nie wybacza

Zupełnie inaczej sytuację widzi zarząd kopalni, w którego imieniu głos zabrał rzecznik prasowy, Marcin Kujawiak. Zwraca on uwagę na obiektywne, rynkowe przyczyny gorszej kondycji finansowej zakładu.

- Ceny węgla spadają. W 2025 roku spadły o około 30 proc., w 2026 r. o około 15 proc. Węgiel jest dotowany w kopalniach śląskich, to powoduje też pewną

presję cenową dla Bogdanki. Ten węgiel jest sprzedawany często na granicy naszych kosztów wydobywania – wyjaśnia Marcin Kujawiak.

Rzecznik zaznaczył, że problemem jest również niezrealizowanie planu wydobywania w ubiegłym roku, co bezpośrednio przełożyło się na mniejsze środki na fundusz płac. Wskazał, że zarząd starał się wyjść naprzeciw oczekiwaniom załogi, mimo trudnych okoliczności zewnętrznych. - Trwały negocjacje płacowe, na których zarząd przedstawiał racjonalne propozycje i pomysły na rozwiązanie tej sprawy. Natomiast związki zawodowe z tych pomysłów nie skorzystały, dlatego też zarząd sam podjął decyzję dla dobra załogi o wypłacie jednorazowej, doraźnej premii w tym roku, jak również utrzymaniu średniomiesięcznej premii na poziomie 28 proc. – wylicza Kujawiak, argumentując, że spółka robi wszystko, by utrzymać stabilność zatrudnienia i wynagrodzeń w obliczu transformacji energetycznej.

Co dalej z „Perłą”?

Obecnie w Lubelskim Węglu Bogdanka pracuje około 4800 osób. Choć średnie wynagrodzenie w kopalni, według danych

z reportażu TVP Lublin, oscylujące wokół 14 tys. zł brutto może wydawać się wysokie dla postronnego obserwatora, górnicy podkreślają ryzyko i ciężar swojej pracy, a także fakt, że ich pensje realnie tracą na wartości w obliczu inflacji i braku realizacji porozumień płacowych. Związkowcy apelują do polityków wszystkich opcji o zainteresowanie się losem kopalni. Jacek Świszcz ostrzega, że upadek Bogdanki to nie tylko tragedia pracowników, ale cios w cały region.

- Bogdanka się szczyliła byciem mecenasem sportu, kultury. Kibice piłki nożnej, siatkówki mogą się pożegnać ze wsparciem, jeśli Bogdanka nie będzie miała pieniędzy na utrzymanie miejsc pracy i wynagrodzeń – dodał.

Konflikt wchodzi w decydującą fazę. Strona społeczna pokazuje „pięść” zarządowi, a zarząd wskazuje na bezlitosne prawa rynku i spadający popyt na węgiel. Czy uda się znaleźć kompromis, który uratuje wynik finansowy kopalni bez uderzania w kieszenie górników? Najbliższe tygodnie, w tym przebieg ogłoszonej akcji „Majówka dla rodziny”, przyniosą odpowiedź na to pytanie.

Grzegorz Kuczyński

Głos szefa kopalni w debacie o przyszłości górnictwa

Bogdanka apeluje o sprawiedliwe zasady rynkowe

Prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka, Zbigniew Stopa, udzielił obszernego wywiadu branżowemu portalowi Wirtualny Nowy Przemysł, w którym przedstawił stanowisko kopalni wobec aktualnych wyzwań sektora wydobywczego. W rozmowie wybrzmiał jasny komunikat: lubelski gigant nie oczekuje zewnętrznych dotacji, lecz domaga się stworzenia sprawiedliwego rynku, na którym o sukcesie decydować będzie efektywność i rzetelność, a nie mechanizmy wsparcia.

Sytuacja w polskim górnictwie budzi duże emocje,

zwłaszcza w powiecie łęczyńskim, gdzie kopalnia jest klu-

czowym pracodawcą i fundamentem lokalnej gospodarki. W wywiadzie dla serwisu Wirtualny Nowy Przemysł prezes Zbigniew Stopa podkreślił, że Lubelski Węgiel Bogdanka pozostaje najnowocześniejszą i najbardziej wydajną kopalnią w kraju. To właśnie ta efektywność ma być głównym atutem spółki w walce o stabilną przyszłość. Prezes zaznaczył, że firma nie prosi o pieniądze, ale o możliwość konkurencyjności na przejrzystych i równych zasadach, co jest kluczowe dla zachowania rentowności zakładu.



Prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka Zbigniew Stopa

Zbigniew Stopa w rozmowie z portalem Wirtualny Nowy Przemysł wskazał m.in., że kopalnia jest gotowa do dalszego wysiłku inwestycyjnego, o ile reguły gry w sektorze energetycznym będą przewidywalne. Sprawiedliwy rynek to w tym przypadku szansa na to, by najlepsi w branży mogli nadal funkcjonować bez obaw o sztuczne faworyzowanie mniej wydajnych podmiotów, co jest jedyną drogą do długofalowego utrzymania potencjału gospodarczego Lubelszczyzny.

Grzegorz Kuczyński

Tajna opinia biegłych w sprawie psów, które śmiertelnie pogryzły mieszkańca Puław

Jak potwierdza Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, śledczy są już w posiadaniu opinii biegłych z behawioralnej obserwacji zwierząt, która ma dać odpowiedzi na kluczowe pytania, m.in. czy były i w jaki sposób tresowane. Niestety prokuratura nie ujawnia treści opinii, zasłaniając się dobrem śledztwa.

Spacer z tragicznym finałem. Marcin jeździ po niebieskich autostradach

Datę 12 października 20125 roku bliscy i przyjaciele pana Marcina z Puław, zapamiętają do końca życia. To właśnie wtedy z drugiego końca Polski nadeszła druzgocąca wiadomość, że 46-latek walczy o życie w szpitalu w Zielonej Górze po pogryzieniu przez psy.

Wszystko wydarzyło się w pobliżu MOP Racula przy trasie S3. Puławianin, zawodowy kierowca, właśnie tam zrobił sobie wymaganą przepisami pauzę i wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu.

Nie przewidział, że podczas spaceru, który miał być odskocznią od pracy, zostanie bestialsko zaatakowany.

46-latek zaskoczyły dwa psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin ostatkiem sił zdołał wykręcić numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Znaleźli go policjanci. W krytycznym stanie został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Tamtejsi lekarze byli w szoku - jeszcze nie trafił do nich pacjent tak poranny po ataku psów. Miał 53 razy gryzione i szarpane. Mimo wysiłków lekarzy zmarł 15 października. Jego pogrzeb odbył się 20 października w rodzinnych Puławach.

Psy uciekły ze strzelnicy, właściciel w areszcie

W toku śledztwa okazało się, że zwierzęta wydostały się z pobliskiej strzelnicy. 53-letni wówczas właściciel obiektu został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury dzień po śmierci mieszkańca Puław. Usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyn ten zagrożony jest karą od 5 lat

pozbawienia wolności do kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Zwierzęta na obserwację. Opinia biegłego niejawną

Dwa psy, które śmiertelnie pogryzły pana Marcina, decyzją śledczych zostały skierowane na obserwację behawioralną. Jak w marcu tłumaczyła prokurator Ewa Antonowicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze, miała ona przede wszystkim odpowiedzieć na pytania co do warunków wychowywania zwierząt, ich stanu w momencie zabezpieczenia (czy były

odpowiednio odżywiane, czy odpowiednio się nimi opiekowano), a także, czy były, a jeżeli tak, to w jaki sposób tresowane. Na te pytania organów ścigania miał odpowiedzieć biegły w przygotowanej przez siebie opinii.

Opinia wpłynęła do prokuratury. Z uwagi na dobro postępowania prokurator na razie nie udostępnia tej opinii. W dalszym ciągu są prowadzone czynności. Został przedłużony o kolejne trzy miesiące areszt dla podejrzanego - poinformowała nas prok. Antonowicz.

Marta Pietroni

126 km/h w terenie zabudowanym i alkohol za kierownicą. To nie mogło skończyć się dobrze

We wtorek, 28 kwietnia na drodze wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Uściąg (powiat opolski) policjanci z opolskiej drogówki, patrolujący trasę nieoznakowanym radiowozem wyposażonym w wideorejestrator, zmierzili prędkość jadącego Volvo. Kierowca w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 60 km/h, poruszał się z prędkością aż 126 km/h.



Kierowca w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 60 km/h, poruszał się z prędkością aż 126 km/h

A to był dopiero początek kłopotów, bo podczas kontroli funkcjonariusze wyczuli od

mężczyzny woń alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło ich przypuszczenia - 43-letni

mieszkaniec powiatu opolskiego miał w organizmie ponad pół promila alkoholu.

43-latek został ukarany mandatem karnym, a na jego konto zostały dopisane punkty karne. Natomiast za popełnione przestępstwo (prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości - dop.red.) odpowie przed sądem - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyźnie zatrzymano elektronicznie prawo jazdy. Teraz grożą mu poważne konsekwencje.

Agnieszka Gołębiowska

Szok! Kompletnie pijana kobieta rozbiła auto i chciała jechać dalej



44-letnia mieszkanka gminy Wilków miała w organizmie aż 4 promile alkoholu. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kobieta nie odniosła obrażeń

48 zarzutów dla ekspedientki podejrzananej o oszustwa. Jej plan „posypał się” przez jeden szczegół

Lublin: Policjanci zatrzymali 37-latkę podejrzaną o dokonanie 48 oszustw internetowych. Miała zamawiać towary na fikcyjne dane, a przesyłki kierować do swojego miejsca pracy.



Po otrzymaniu paczek wyjmowała część rzeczy, a następnie odsyłała niekompletne zamówienia

Jaki miała plan?

Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie działali wspólnie z funkcjonariuszami z VII Komisariatu Policji. Zatrzymali 37-letnią mieszkankę Lublina. Jest podejrzana o serię oszustw internetowych, których miała dopuścić się w okresie od lipca 2025 roku do marca br.

Z ustaleń policjantów wynika, że 37-latek zatrudniła się w sklepie osiedlowym po to, by na fikcyjne dane dokonywać zakupów w sklepach internetowych. Przesyłki zamawiała właśnie do

miejsca swojej pracy. Imiona, nazwiska i adresy odbiorców były zmyślane. Zamawiała za pobraniem - między innymi obuwie, ubrania, torebki, perfumy oraz kosmetyki - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z MP w Lublinie. Po odebraniu paczek wyjmowała z nich część zamówionych przedmiotów, a następnie dokonywała zwrotów już niekompletnych przesyłek, przedstawiając je jako nieodebrane przez wskazanych w zamówieniach odbiorców.

Doprowadziła do strat o łącznej wartości przekraczającej 20 tys. zł.

Policjanci ustalili, że sposób działania kobiety od początku nie dawał jej większych szans na bezkarność. Posługiwała

się fikcyjnymi danymi, do zamówień podawała własny numer telefonu. - To między innymi ten błąd pozwolił funkcjonariuszom na szybkie powiązanie jej z przestępczym procederem - dodaje podinspektor Gołębiowski.

Funkcjonariusze odzyskali mienie o wartości nie mniejszej niż 10 tysięcy złotych. Wśród nich były m.in. buty, ubrania, torebki, perfumy oraz kosmetyki. Na poczet przyszłej kary zabezpieczono również pieniądze.

37-latek usłyszała 48 zarzutów oszustwa. Grozi jej do 8 lat więzienia.

Joanna Niecko

POWIAT OPOLSKI: Sceny, które rozegrały się w środowe popołudnie w Polanówce (powiat opolski), mogły zakończyć się tragedią. 44-letnia kobieta, mając w organizmie aż 4 promile alkoholu, wsiadła za kierownicę i ruszyła w drogę. Jej niebezpieczną jazdę przerwał dopiero zdecydowany mieszkaniec, który dokonał obywatelskiego ujęcia.

Do zdarzenia doszło w środę, 29 kwietnia po godzinie 14. Dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwej kierującej, która wjechała samochodem w ogrodzenie jednej z posesji.

Uderzyła w ogrodzenie, świadek natychmiast zareagował

Jak wynika z ustaleń, kierująca Toyotą poruszała się drogą powiatową, kiedy nagle straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie. Świadek zdarzenia, mieszkaniec gminy Łaziska, podszedł do samochodu, by sprawdzić, czy kobieta nie potrzebuje pomocy.

Już po otwarciu drzwi wyczuł silną woń alkoholu i natychmiast zareagował - zabrał kluczyki, uniemożliwiając jej dalszą jazdę, a następnie powiadomił policję.

Na miejsce skierowany został patrol. Badanie trzeźwości nie pozostawiło złudzeń - 44-letnia mieszkanka gminy Wilków miała w organizmie aż 4 promile alkoholu. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kobieta nie odniosła obrażeń.

Agnieszka Gołębiowska

Groźny wypadek w Janowcu. Interweniowały dwa śmigłowce LPR

Sześć osób trafiło do szpitala wskutek zderzenia Opla z Volvo. Wstępne ustalenia policji wskazują na to, że do groźnego wypadku doszło przez to, że jeden z kierowców zignorował znak STOP. Sprawę wyjaśnia puławska policja.

Wszystko działo się w niedzielne popołudnie 26 kwietnia w Janowcu (pow. puławski) na ul. Spółdzielczej, na skrzyżowaniu koło miejscowej stacji paliw. Około godz. 14 służby otrzymały zgłoszenie o zderzeniu dwóch osobówek.

Gdy policja, strażacy i pogotowie dotarli na miejsce, zastali tam dwa kompletnie rozbite pojazdy. Okazało się, że podróżujących w nich ludzi trzeba wydobawać z wraków, a poszkodowanych jest aż sześć osób, w tym



Na miejscu służby zastały dwa kompletnie rozbite pojazdy, w których łącznie było sześć poszkodowanych osób

dwoje dzieci. Medycy do dwóch najciężiej rannych - kierowcy Opla i jego pasażera - zadysponowali śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którymi zostali przetransportowani do szpitali w Lublinie i Radomiu. Pozostali uczestnicy wypadku - 35-letni kierowca Volvo z powiatu puławskiego, kobieta oraz dwoje 13-letnich dzieci -

trafili do szpitali w Puławach i Lublinie.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Oplem 22-latek z powiatu lipskiego, dojeżdżając do skrzyżowania, nie zastosował się do znaku B-20 (STOP), wjechał na skrzyżowanie, nie ustępując pierwszeństwa jadącemu prawidłowo Volvo 35-latkowi

z powiatu puławskiego, czym doprowadził do zderzenia się pojazdów - informuje nadkom Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przez kilka godzin z uwagi na trwające czynności służb, ruch w miejscu zdarzenia był utrudniony.

Marta Pietroni

Straciła 5 tysięcy na transakcji na OLX

Mieszkanka Puław przekazała oszustowi kod z banku, dzięki któremu zatwierdził przelew środków z konta kobiety. Sprawę bada puławska policja.

Zaczęło się od tego, że syn 70-latki na popularnym portalu ogłoszeniowym OLX wystawił na sprzedaż sakwy rowerowe za 400 zł. Wkrótce przez komunikator Whatsap skontaktował się z nim potencjalny kupujący, informując, że jest zainteresowany zakupem. Jednak okazało się, że pojawiły się jakieś problemy techniczne z bankiem.

- Z relacji zgłaszającej wynikało, że udostępniła synowi kody

BLIK, ponieważ on nie miał konta w banku, przez które chciał przeprowadzić transakcję rzekomu kupującemu - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przestępca wyłudził od mieszkańców Puław dane, dzięki którym wyprowadził z konta kobiety pieniądze.

- Gdy po kolejnym podanym i zatwierdzonym kodzie okazało się, że z konta 70-latki znikają pieniądze, Puławianin zorientował się, że oboje z matką padli ofiarą oszusta. W sumie z konta zniknęło 5 tysięcy złotych - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

Jechał 127 km/h! Szaleniec z łukowskiego stracił prawo jazdy



Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy

W trakcie trwającego długiego weekendu majowego policjanci z powiatu ryckiego zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Mimo licznych apeli o ostrożność wciąż dochodzi do rażących naruszeń przepisów.

Jednym z takich przypadków było zatrzymanie 42-letniego kierowcy BMW z powiatu łukowskiego, który w miejscowości Trzcianki na drodze krajowej nr 48 poruszał się z prędkością 127 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 77 km/h.

Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje

za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek.

Policja podkreśla, że wraz z powrotami z majówkowych wyjazdów na drogach znacząco wzrasta natężenie ruchu, co wymaga od kierowców szczególnej ostrożności i odpowiedzialności.

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Rykach zapowiadają wzmożone kontrole na drogach powiatu oraz całego regionu. Patrole będą zwracać szczególną uwagę na przekraczanie prędkości oraz inne niebezpieczne zachowania kierujących.

Policjanci apelują o rozwagę, przestrzeganie przepisów i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Jak podkreślają, bezpieczeństwo zależy od odpowiedzialności wszystkich uczestników ruchu drogowego.

mp

28-letni motocyklista nie żyje. Wypadek śmiertelny blisko Białej

3 maja około godziny 10 w Tuczej doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 28-letni motocyklista.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 62-letnia kobieta kierująca samochodem marki Ford, wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu motocykliście. Doszło do zderzenia, które okazało się śmiertelne dla młodego mężczyzny.



62-letnia kobieta kierująca samochodem marki Ford, wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu motocykliście. Doszło do zderzenia, które okazało się śmiertelne dla młodego mężczyzny (fot. Policja Białska)

Na miejscu zdarzenia pracują policjanci pod nadzorem prokuratora. Trwają czynności mające na celu dokładne ustalenie przebiegu i przyczyn

wypadku. Droga w rejonie zdarzenia może być czasowo utrudniona dla ruchu.

Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostroż-

ności i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, zwłaszcza podczas wykonywania manewrów skrętu.

mp

Fałszywa informacja o wypadku córki w USA kosztowała seniorkę oszczędności

W Lublinie doszło do kolejnego oszustwa wymierzonego w osobę starszą, w wyniku którego mieszkanka miasta straciła znaczną sumę pieniędzy oraz kosztowności.

80-letnia mieszkanka miasta straciła ponad 30 tysięcy złotych w gotówce oraz złotą biżuterię. Sprawcy wykorzystali metodę tzw. „na wypadek”, podszywając się pod członka rodziny.

Jak wynika z ustaleń, do kobiety zadzwoniła osoba podająca się za jej córkę. W rozmowie przekazano dramatyczną informację o rzekomym wypadku drogowym spowodowanym w Stanach Zjednoczonych oraz o zatrzymaniu przez tamtejsze służby. Oszustka przekonywała, że konieczna jest szybka wpłata dużej sumy pieniędzy, aby uniknąć konsekwencji prawnych i więzienia.

W trakcie dalszej rozmowy seniorka została poinstruowa-

na, aby przygotowała wszystkie swoje oszczędności oraz kosztowności. Według przekazanych informacji, po pieniądze miał zgłosić się „adwokat”. Kobieta, działając pod wpływem emocji i presji, przekazała nieznanym osobom gotówkę oraz biżuterię.

Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie i poszukuje sprawców oszustwa. Funkcjonariusze ponownie apelują o ostrożność w kontaktach telefonicznych z nieznanymi oraz o weryfikowanie tego typu

informacji u członków rodziny lub bezpośrednio u służb.

Podkreśla się, że policjanci, prokuratorzy ani inni urzędnicy nigdy nie żądają przekazywania pieniędzy w związku z rzekomymi wypadkami czy zatrzymaniami. Ostrzega się również, że wszelkie tego typu telefony są najczęściej próbą oszustwa mającą na celu wyłudzenie oszczędności.

Magdalena Kołcon

Zdewastowanie pomnika w powiecie łukowskim zapalnikiem konfliktu

Marszałek nie broni już Sabiny Bober.

Pisze: „niegodne naukowca” i przeprasza Przemysława Czarnka

Dotychczas Jarosław Stawiarski twardo stał przy budzącej kontrowersje dr hab. Sabinie Bober, którą niedawno mianował nawet tytułem Ambasadora Województwa Lubelskiego. W końcu miarka się przebrała? Marszałek odcina się od słów badaczki dziejów Żydów, która w ostrych słowach zaatakowała Przemysława Czarnka.

Kontrowersyjny ambasador

Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich działająca przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w styczniu br. otrzymała tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego w kategorii „instytucja”.

Upamiętnianie społeczności żydowskich poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów - z tego znana jest wspomniana Pracownia. Służą temu m.in. pamiątkowe tablice czy ustalanie i porządkowanie miejsc mordów, a także cmentarzy pozostałych po społeczności żydowskiej.

Taki wybór władz województwa lubelskiego wzbudził wiele komentarzy, szczególnie ze strony lokalnych działaczy Konfederacji. Zarzucali prowadzącej Pracownię dr hab. Sabinie Bober m.in. formułowanie poważnych zarzutów wobec udziału Polaków w Holocauście, szantaż wobec samorządowców, „zwykły ordynaryr hejt” czy „szkalowanie”.

- Pracownia na swoim profilu zarzuca Instytutowi Pamięci Na-

rodowej wybiórczość historyczną, KUL prowadzi „antysemitkę nagonkę”, natomiast TVP3 Lublin wybiera materiały do emisji po kluczu antysemitki - pisali przedstawiciele Konfederacji w mediach społecznościowych.

Obrona ze strony marszałka. Zarzuty od Przemysława Czarnka

Jarosław Stawiarski z Prawa i Sprawiedliwości, marszałek województwa lubelskiego, twardo odparł te ataki, zwołując nawet specjalną konferencję prasową.

O poważnym rozłamie w PiS w kwestii sprawy Pracowni świadczy jednak fakt, jak do tematu odniósł się Przemysław Czarnek, prominentny polityk tej partii, namaszczonej przecież niedawno przez Jarosława Kaczyńskiego na przyszłego premiera RP.

W swoim komentarzu przekazał, że PiS „potępia wszelkie próby relatywizacji historii poprzez antypolskie wypowiedzi i tezy godzące w dobre imię Narodu Polskiego”, dodając: „Nie ma ze strony Prawa i Sprawiedliwości akceptacji także dla wskazywanych przez państwa też p. Sabiny Bober, które, jeśli są autentyczne, uznaję za skandaliczne”.

Pracownia: „Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony????”

W środę, 29 kwietnia na profilu Pracowni na Facebooku opublikowano wpis o zdewastowaniu pomnika w Serokomli (pow. łukowski), upamiętniającego śmierć około 200 Żydów z tego terenu, zamordowanych 22 września 1942 roku przez Niemców. Na zdjęciu widać, że obelisk i tablicę oblaną czerwoną substancją, prawdopodobnie farbą.

”**Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich**
(po zdewastowaniu pomnika w Serokomli)
„Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony????”



Jarosław Stawiarski
marszałek województwa lubelskiego
Płynące ze strony Pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca



Rafał Mekler Konfederacja
Trudno ogarnąć rozumem co się w tej partii dzieje, pewne jest jedno, nikt nad niczym nie panuje

- Szanowni państwo, stała się rzecz haniebna - czytamy w treści wpisu. I dalej:

- Walczyłam o to miejsce pamięci bardzo długo. Wszyscy mi mówili, nie dasz rady, odpuść. Udało się, jakim kosztem. Na pana wójta wylewano pomyje. Na mnie trwa nagonka od wielu miesięcy, tylko za to, że walczę o pamięć po naszych żydowskich Sąsiadach. To są skutki”.

Najszerzym echem odbija się jednak końcówka opublikowanej informacji.

- Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony???? - czytamy na profilu Pracowni.

Konfederacja o PiS-ie: „Trudno ogarnąć rozumem, co się w tej partii dzieje”

Okazji do skomentowania wpisu nie przepuścili działacze Konfederacji.

- Pracownia marszałka województwa lubelskiego, Jarosława Stawiarskiego z Prawa i Spra-

wiedliwości, której pisowski urząd Marszałkowski nadał tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego, właśnie obciążała wiceprezesa PiS, Przemysława Czarnka, odpowiedzialnością za to, że ktoś oblał farbą pomnik niemieckich zbrodni. Trudno ogarnąć rozumem, co się w tej partii dzieje, pewne jest jedno, nikt nad niczym nie panuje - wytknął w mediach społecznościowych Rafał Mekler, jeden z czołowych działaczy Konfederacji w regionie.

Marszałek: Przepraszam mojego przyjaciela

Kilkanaście godzin później publicznie na ten komunikat zareagował Jarosław Stawiarski. To pierwsze takie odciepienie się marszałka województwa od stanowiska dr hab. Sabiny Bober.

- W związku ze wpisem Pracowni Studiów nad Holocaustem pragnę zaznaczyć, że nie działa ona w ramach struktury Urzędu



Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich
1 dni · 🌐

■ Szanowni Państwo, stała się rzecz haniebna. Pomnik w Serokomli na Lubelszczyźnie został zdewastowany 🙄... więcej



👍 1,6 tys. 💬 1,1 tys. 🔄 251 🙄 🤔 🙏

Post opublikowany na profilu Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich wywołał spore emocje...

Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, a wyrażane przez dr. hab. Sabinę Bober opinie nie winny być mi przypisywane - zaczął swój wpis na Facebooku Jarosław Stawiarski.

Dalej odniósł się do słów skierowanych przez dr. hab. Sabinę Bober do Przemysława Czarnka.

- Przepraszam jednak mojego przyjaciela Przemysława Czarnka za to, że został w ten temat wciągnięty - płynące ze strony pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca - zaznaczył stanowczo.

Zapewnił, że pomnik został już oczyszczony. I zaatakował polityków Konfederacji.

- Droga Konfederacja, nie manipuluj faktami i nie dopisuj historii na miarę własnych potrzeb politycznych. Fakty są takie, że zarówno zbezczeszczenie pomnika, jak i wpis, który w niezrozumiały sposób łączy tę sprawę z kandydatem na premiera prof. Przemysławem Czarnkiem, nie powinny się zdarzyć. Rozumiem, że ten temat Was emocjonuje - wręcz niedojrzale, przez co nie wytrzymujecie ciśnienia własnej fascynacji - napisał Jarosław Stawiarski.

Na koniec oznajmił, że... sezon grillowy uznaje za otwarty.

Dominik Smagała

Konkurs na dyrektora muzeum w cieniu kontroli i konfliktu

KAZIMIERZ DOLNY: Zarząd Województwa Lubelskiego ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Decyzja zapadła 28 kwietnia. Nabór rusza w momencie, gdy wokół instytucji narasta napięcie, a resort kultury zapowiada kontrolę.

Nowy dyrektor ma zostać wyłoniony w drodze otwartego konkursu. Kandydaci muszą spełniać szereg wymagań - od wykształcenia wyższego, przez doświadczenie w zarządzaniu, po znajomość funkcjonowania instytucji kultury i finansów publicznych. Oczekiwany jest także autorski program rozwoju muzeum obejmujący m.in. strategię działania, promocję i po-

zyskiwanie środków zewnętrznych.

Zgłoszenia można składać do 1 czerwca, a rozstrzygnięcie konkursu planowane jest najpóźniej do końca września. To właśnie do tego czasu obowiązki dyrektora pełnić będzie Sławomir Bąk.

I to jego osoba znajduje się w centrum trwającego od miesięcy sporu. Jak już informowaliśmy, do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego trafiły liczne skargi - zarówno od pracowników muzeum, jak i mieszkańców Kazimierza Dolnego. Dotyczyły one m.in. sposobu zarządzania instytucją, reorganizacji struktury oraz zmian kadrowych.

Według tych doniesień Bąk, który wcześniej zajmował się sprawami techniczno-administracyjnymi,

nie ma doświadczenia muzealniczego. Po objęciu stanowiska miał wprowadzić daleko idące zmiany organizacyjne, w tym likwidację części stanowisk kierowniczych. Związkowcy alarmowali nawet o redukcji ponad 20 etatów, choć, jak podkreślali, formalnych zwolnień nie przeprowadzono.

Sytuacja odbiła się szerokim echem także na szczeblu centralnym. W lutym do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel, ale nie doszło wówczas do spotkania z pełniącym obowiązki dyrektora, co dodatkowo zaostrzyło atmosferę wokół placówki.

Efekt wizyty i napływających sygnałów była decyzja o przeprowadzeniu kontroli ministerialnej.

Ma ona rozpocząć się w maju, a jej wyniki zostaną podane do publicznej wiadomości. Kontrola ma odpowiedzieć na pytania o sposób zarządzania instytucją oraz kierunek jej dalszego funkcjonowania.

Ogłoszenie konkursu w tym momencie wielu obserwatorów odbiera jako próbę uporządkowania sytuacji w muzeum. Nie brakowało nawet obaw, czy jego warunki nie zostały dopasowane pod obecne kierownictwo.

Nowy dyrektor stanie przed poważnym wyzwaniem. Będzie musiał nie tylko odbudować zaufanie wewnątrz instytucji, ale także wyznaczyć jasny kierunek rozwoju jednej z najważniejszych placówek kulturalnych regionu.

Agnieszka Gołębiowska

Kt

Wymagania:

- wykształcenie wyższe magisterskie
- doświadczenie: min. rok na stanowisku kierowniczym lub 5 lat pracy w instytucjach kultury
- pełnia praw publicznych i zdolność do czynności prawnych
- brak karalności i zakazów związanych z dysponowaniem środkami publicznymi
- znajomość przepisów dotyczących instytucji kultury i finansów publicznych

- umiejętność pozyskiwania środków zewnętrznych
- zdolności menedżerskie i doświadczenie w zarządzaniu zespołem

Najważniejsze zadania:

- kierowanie działalnością muzeum i reprezentowanie go na zewnątrz
- rozwój oferty wystawienniczej i edukacyjnej
- pozyskiwanie funduszy i współpraca z partnerami
- przygotowanie planów finansowych i strategii rozwoju instytucji

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Nikodem Koziej
z mamą, Michów
ur. 26 kwietnia,
g. 22.21; 3430 g, 55 cm
rodzice: Anna, Tadeusz



Aleksander Jówczuk,
Stara Kornica
ur. 27 kwietnia, g. 13.20; 3620 g, 55 cm
rodzice: Patrycja, Dawid
rodzeństwo: Marcelinka



Blanka Samociuk,
Zbulitów Duży
ur. 27 kwietnia, g. 9.46;
3450 g, 53 cm
rodzice: Marta, Marek



Julian Pielacha, Paszenki
ur. 29 kwietnia, g. 11.57;
4300 g, 59 cm
rodzice: Karolina, Oliwier
rodzeństwo: Leon



Marcelinka, Siemień
ur. 23 kwietnia, g. 20.52;
3700 g, 57 cm
rodzice: Aneta, Kamil
rodzeństwo: Blanka



Nikodem Zabielski
z tatą, Lichty
ur. 30 kwietnia,
g. 8.41; 3480 g, 56 cm
rodzice: Weronika,
Łukasz



Helena Bober, Lubartów
ur. 27 kwietnia, g. 11.36;
3390 g, 55 cm
rodzice: mama Emilia



Syn Marzec, Firlej
ur. 28 kwietnia, g. 11.44;
3300 g, 56 cm
rodzice: Paulina, Damian
rodzeństwo: Natalia



Wiktoria Dadej, Kock
ur. 28 kwietnia, g. 4.19; 3140 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Karol
rodzeństwo: Emma



Nikodem Serwejuk,
Lubartów
ur. 29 kwietnia, g. 17.30; 3230 g, 56 cm
rodzice: Wioletta, Mateusz
rodzeństwo: Marcel



Marcelina Komorniak
z tatą, Glinne
ur. 29 kwietnia, g. 13.02;
3500 g, 55 cm
rodzice: Izabela, Damian
rodzeństwo: Lena



Kaja Zosia Rogulska,
Bystrzyca
ur. 27 kwietnia, g. 14.32; 3140 g, 55 cm
rodzice: Jolanta, Hubert
rodzeństwo: Axel



Kornelia Chwała,
Krasnystaw
ur. 28 kwietnia, g. 13.07; 2420 g, 49 cm
rodzice: Patrycja, Damian
rodzeństwo: Liliana, Tymon



Olga, Lubartów
ur. 17 kwietnia, 3730 g, 58 cm
rodzice: Bartosz, Lidia



Jan, Zabiele
ur. 28 kwietnia, 4900 g, 62 cm
rodzice: Andżelika, Czarek
rodzeństwo: Antek, Ignacy

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Franciszek Karwowski,
Zalesie
ur. 27 kwietnia, g. 18.25; 3510 g, 53 cm
rodzice: Jacek i Izabela



Mały Wojownik Dawidek
Rybak, Burzec
ur. 24 kwietnia, g. 9.02; 2170 g, 47 cm
mama: Dorota Rybak



Maciuś Kosiorek,
Łuków
ur. 13 kwietnia, g. 9.30; 2080 g, 46 cm
rodzice: Alicja i Krzysztof

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem!
Wystarczy podać imię
i nazwisko właściciela,
imię zwierzaka i miejscowość
zamieszkania!

Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Archimedes, Beata Urbanek,
Poniatowa



Diabełek, Jacek Głos,
Bronice

Ewa Jaszczyk

Imieniny obchodzi
Stanisława z Łecznej

Jest tak pięknie i wesoło,
gdy przyjaćciół ma się wkoło.
Z nimi miło czas upływa,
gdy nam czasem smutno bywa.
Życzę Ci dużo zdrowia, szczęścia i radości,
a przede wszystkim – miłości.
Kocham Cię jak powietrze, jak drzewo na polanie.
Po prostu kocham Cię kochanie.
Kruszynka



W służbie carskiej gwardii. Wojenne losy Aleksandra Jezierskiego z Jezior (1893 – 1976). Część I

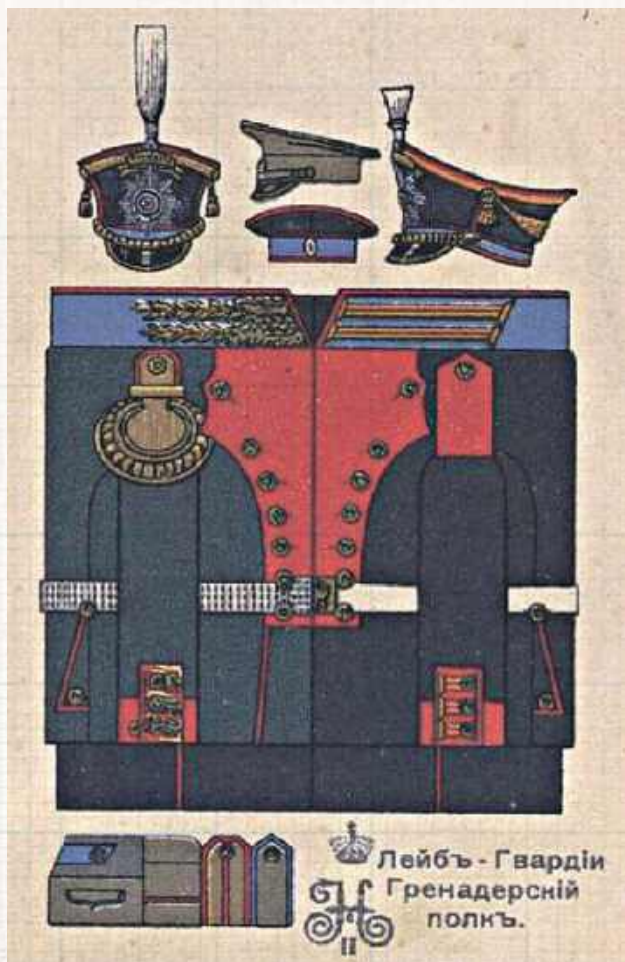
Z Jezior przez Petersburg na Wielką Wojnę

Gdy w lutym 1926 r. 32-letni Aleksander Jezierski poślubił w Ulanie 23-letnią Rozalię Dąbrowską z Sętek, mogło się wydawać, że - jak na realia epoki - pan młody dość długo zwlekał z zawarciem małżeństwa. W rzeczywistości miał za sobą kilka lat spędzonych na pierwszej linii frontu I wojny światowej, gdzie został ranny, a następnie dramatyczną niewolę w ogarniętej rewolucją Rosji.

Aleksander urodził się w 1893 r. w Jeziorach. Był synem Franciszka Jezierskiego i Marianny z Zabłockich. Prawdopodobnie ok. 1913 lub 1914 r. został wytypowany w drodze losowania jako rekrut z Jezior. W ten sposób młodzi mężczyźni trafiali wówczas do rosyjskiej armii. Z Jezior skierowano go do komisji poborowej w Siedlcach, gdzie najpewniej dzięki imponującemu wzrostowi - mierzył ponad dwa metry i był dobrze zbudowany - przydzielono go do elitarniej rosyjskiej jednostki. Był nią Lejb-Gwardyjski Pułk Grenadierów Jego Wysokości.

Grenadierzy Jego Wysokości Cara

Lejb-Gwardyjski Pułk Grenadierów był jedną z bardziej prestiżowych jednostek armii



Żołnierze Lejb-Gwardyjskiego Pułku Grenadierów wyróżniali się także umundurowaniem, nosili ciemnogranatowe mundury z czerwonymi wyłogami i ozdobnymi elementami charakterystycznymi dla jednostek gwardyjskich, co podkreślało ich elitarny status

Imperium Rosyjskiego. Wywodził się jeszcze z XVIII wieku i brał udział w najważniejszych rosyjskich kampaniach np. wojnach napoleońskich, ale też w tłumieniu naszych powstań.

Byli tam starannie wybrani żołnierze: odpowiednio wysocy, zdyscyplinowani i świetnie wyszkoleni. Pułk stacjonował w koszarach w centrum Petersburga, niedaleko Pałacu Zimowego,



Aleksandrowi Jezierskiemu z Jezior koło Łukowa udało się powrócić do domu. Warto jednak zwrócić uwagę, że do armii carskiej wcielanych było wielu włościan z terenu zaboru rosyjskiego. Niektórzy z nich dosłużyli się nawet stopni oficerskich

pełniąc nie tylko funkcje bojowe, lecz także reprezentacyjne i wartownicze, będąc często w otoczeniu carskiego dworu.

Możemy się tylko domyślać, jakie musiały być wrażenia mło-

dego chłopaka z podłukowskiej wsi, który nagle trafił do liczącej ponad dwa miliony mieszkańców petersburskiej metropolii - centrum ogromnego państwa.

Na pierwszej linii frontu I wojny światowej

Petersburska przygoda młodego Aleksandra trwała raczej krótko, gdyż jego pułk został szybko skierowany na front nowej wojny. I niestety tutaj kończyła się rola reprezentacyjna, ponieważ grenadierzy - z racji swojego wyszkolenia i dyscypliny - kierowani byli na „przednie pozycje”, a więc bezpośrednio do pierwszej linii walk.

W lutym 1915 r. oddział Aleksandra brał udział w ciężkich starciach z Niemcami pod Jedwabnem. Walki toczyły się w trudnych, zimowych warunkach. Żołnierze nacierali przez zaśnieżony teren, poruszając się między lasami, zabudowaniami i otwartymi polami. Można więc przypuszczać, że nasz bohater nie raz ruszał do natarcia pod silnym ogniem artylerii i karabinów maszynowych, biegnąc w stronę okopów przeciwnika i kończąc walkę na bagnety. Po pewnym czasie obie armie przeszły do wojny pozycyjnej, jednak częste ostrzały, dłuższe i krótsze potyczki oraz ataki na różnych odcinkach rozciągniętego podlaskiego frontu trwały dalej. O dalszych losach Aleksandra Jezierskiego napiszemy w kolejnym wydaniu.

Paweł Jezierski

Maria Tarnowska (1880 – 1965) - arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. VIII)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mielśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

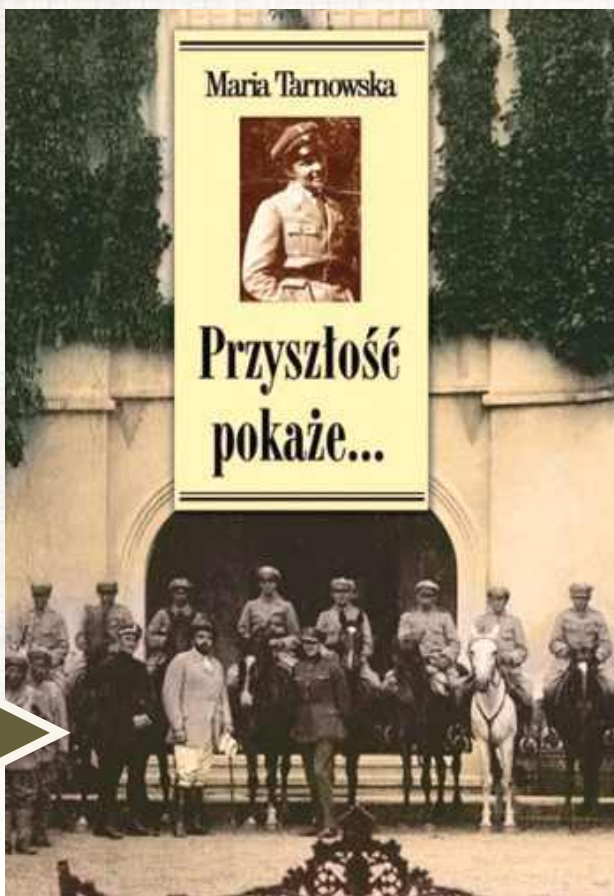
Pierwszego dnia wynegocjowanej przez hrabinę ewakuacji ludności cywilnej miasto opuściło około 10 tysięcy osób. Kiedy następnego dnia wyruszyła kolejna kolumna, Tarnowska znowu poszła negocjować z generałem Rohrem. Uzgodniono, że Niemcy żołnierzy Armii Krajowej będą traktować jak regularnych komбатantów. Oficer, w nader uprzejmej formie, próbował przekonywać do kapitulacji, a nawet do przyłączenia się do Niemców w walce z Sowietami. Hrabina nie wchodziła w takie dyskusje, su-

stie przekazywała Borowi, a ten je konsekwentnie odrzucał.

Czas rozmów

Chwilę nadziei dało zajęcie Pragi przez Armię Czerwoną i jej polskich sojuszników, jednak bezruch

Czytelnikom zaciekawionym postacią hrabiny Marii Tarnowskiej zalecamy lekturę jej pamiętników „Przyszłość pokaże...”, które są bez większego wysiłku dostępne do kupienia w księgarniach internetowych i portalach aukcyjnych



na drugim brzegu i chybione próby rzutu zaopatrzenia przez amerykańskie samoloty ostatecznie podcięły powstańcom skrzydła. Ostatnie oddziały broniły się na przestrzeni kilku kilometrów kwadratowych. Znowu był czas, kiedy trzeba było po prostu negocjować. Na wyraźną prośbę Niemców, szykujących grunt pod rozmowy, delegacja PCK z Tarnowską na czele odbyła inspekcję obozu jenieckiego w Pruszkowie. Przekonali się, że żołnierze traktowani są odpowiednio. „... Następnego dnia do rozmów zasiadła nas zaledwie czwórka. Niemców było ponad dwudziestu - sami wysocy rangą urzędnicy władz administracyjnych, w tym przedstawiciel gubernatora Franka oraz grupa wojskowych...” - notowała hrabina. To po tej sesji jeden z jej uczestników, protokolant Gerhard von Jordan zapisuje, że w czasie całej dyskusji Tarnowska była osobą dominującą i wielu Niemców czuło się, jakby to oni przed nią kapitulowali... Uprzedzająco

uprzejmy generał von dem Bach (twierdzący nawet, że „bohaterstwem powstańców wzruszony był sam Hitler”!!!) sam proponuje rozpoczęcie negocjacji o wyprowadzenie z miasta reszty cywili, gotów nawet podstawić środki transportu. Jego daleko idące obietnice nie zostały zresztą dotzymane, a on sam zaraz po ustaniu walk został przeniesiony na inny odcinek frontu.

Kapitulacja z honorem

Piątego października oddziały Armii Krajowej, ze swym dowódcą na czele, maszerowały ulicami wśród milczących warszawiaków. Powstańcy opuszczali miasto, które daremnie próbowali oswobodzić spod obcej okupacji. Pod szarym niebem, w deszczu, szli do niewoli żołnierze, którzy pięć lat trwali w podziemiu a przez sześćdziesiąt trzy dni prowadzili otwartą, regularną walkę.

cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Natalia z Bispingów Kicka (1801–1888) – piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... – cz. IV

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

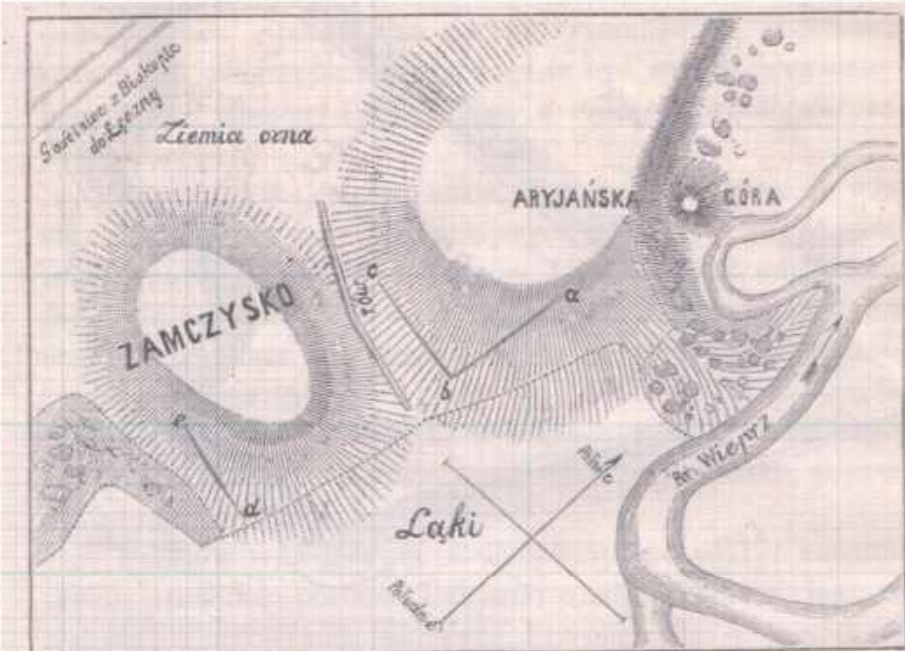
Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową.

Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Owdowiawszy, Natalia Kicka swój czas dzieliła między pielęgnowanie pamięci o mężu, gospodarowanie w kilku zespołach dóbr, zaangażowanie charytatywne, pisanie pamiętników, własną działalność artystyczną oraz amatorskie badania numizmatyczne i archeologiczne. Była osobą w najlepszym sensie słowa ciekawską, o żywej, dociekliwej inteligencji, otwartą na nowe wyzwania.

A co to za „Zamczysko”?

Swoj pierwszy naukowy tekst poświęciła litewsko-tatarskim monetom, drugi, „Żale Żurawickie”, neolitycznym, starszym niż przesławne Stonehenge, głazom odkrytym przez nią pod jednym z pagór-



Ogłoszony przez Kicką w 1882 roku w wydawnictwie Orgelbranda szkic „Jaszczów pod względem archeologicznym: Zamczysko, horodyszcze i żalnik” zawierał też szkice sytuacyjne oraz rysunki znalezionych przedmiotów kamiennych

ków w trakcie gościnu u jednego ze znajomych na Kujawach.

Ale i w swoim Jaszczowie pewne osobliwości przykuły jej uwagę. Trafnie rozpoznała, że niektóre ze wzniesień nie są efektem naturalnych procesów, lecz muszą kryć pod powierzchnią warstwę efekty działalności człowieka. Wspaniała ciekawość nakazała jej weryfikować lokalne podania, takie jak te o rzekomym tajnym podziemnym przejściu łączącym Łysolaje z Jaszczowem. Najbardziej jednak jej wyobraźnię poruszyła nazwa Zamczysko, określająca jedno z lokalnych wyniesień nad

doliną Wieprza, mimo że żaden historyczny przekaz nie potwierdzał, żeby tam stała jakaś istotna budowla. Miejscowi kmiecie nazwę uzasadniali „a bo ojciec i dziadek tak nazywali”.

Co skrywa ziemia na zboczu

Kicka podeszła do sprawy metodycznie: nakazała geodecie pomiary, trafnie oceniła, które stoki wzgórz są naturalne, a które niewątpliwie dosypano. Na podstawie kilku znalezionych krzemienych narzędzi pokusiła się o próby zestawienia ich z innymi

tego typu znaleziskami. Nie przeprowadziła jednak, jak się wydaje, żadnych badań terenowych. Dodatkowym argumentem było kilka drobniejszych znalezisk przedmiotów z epoki przeddziejowej, odkrytych w okolicy przez profesora Przyborowskiego. Kolejnym celem badawczym było miejsce zwane Horodyszczem, co do którego (podobnie jak do wielu innych o zbliżonych nazwach) nie mogło być wątpliwości, że kiedyś mieściła się tam jakaś osada.

cdn.

Zbigniew Smółko

Marian Bernaciak (1917–1946) – niezłomny żołnierz dwóch konspiracji – cz. VI

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Takie operacje jak m.in. rozbrojenie 30 bezpiecniaków w Woli Zadybskiej czy odbicie żołnierzy Podziemia więzionych przez NKWD i UB w więzieniu w Puławach potwierdziły, że Bernaciak i jego liczący ponad 100 żołnierzy oddział są najpoważniejszą siłą oporu w regionie. U ludności zapewniało to szacunek i wsparcie, u komunistów wywoływało najszczerszą wściekłość i chęć dopadnięcia Orlika za wszelką cenę.

Bitwa w Lesie Stockim

Do znaczącej próby sił doszło 24 maja 1945 roku w Lesie Stockim (dziś gmina Końskowola, powiat puławski). W czasie kilkugodzinnego starcia Bernaciak udowodnił, że jest nie tylko świetnym liderem i roztroptym dowódcą, ale również dobrym taktikiem, który poradził sobie w starciu z wyraźnie silniejszym przeciwnikiem.

Przebieg starcia odtworzył pan Marcin Paluch w artykule w Polsce Zbrojnej.

Nieudana akcja w Nałęczowie

Seria wydarzeń zakończonych bojem w Lesie Stockim rozpoczęła się 19 maja w Nałęczowie, gdzie oddział Tadeusza Orłowskiego „Szatana” podjął próbę rozbicia tamtejszego aresztu i uwolnienia więźniów. Partyzanci nadziali się jednak na dobrze przygotowaną obronę, która odparła uderzenie, wezwła posiłki z Lublina i podjęła po-

ścig. W okolicach nałęczowskiej wieży ciśnię Polacy dostali się pod ciężki ogień broni maszynowej i ponieśli poważne straty. Efektem ubocznym było zgromadzenie przez komunistów w tym rejonie znacznych sił. Po starciu z oddziałem „Szatana” czerwoni ocenili, że żołnierze podziemia są źle przygotowani i należy natychmiast uderzyć na rozlokowany w Lesie Stockim oddział Orlika.

Dawid i Goliat

Nie jest jasne, ilu ludzi wzięło udział w bitwie. Bernaciak zapewne dysponował niespełna 200 żołnierzami, uzbrojonymi w mieszaną, sowieckiej i niemieckiej proveniencji, broń lekką i granaty ręczne. Przeciwnik miał - według niektórych, zapewne dość przesadzonych relacji może nawet trzykrotną - przewagę liczebną oraz zdecydowanie więcej środków ognia: broń maszynową oraz pojazdy opancerzone i komfort nieszczędzania amunicji. Po stronie partyzantów było, ułatwiające obronę zabudowanie terenu oraz kilka niewielkich wąwozów, utrudniających walkę całym frontem.

No to jak „Leningrad”...

Nie spodziewający się poważniejszego oporu sowieciarze poszli na wieś tyralierą, licząc na łatwe zwycięstwo. Ludzie Orlika nie dali się jednak wyprzeć z zabudowań. W szeregi komunistów wdarł się chaos, po chwili to oni musieli bronić się w kilku grupach. Partyzanci za pomocą granatów Gamonn unieruchomili wroga pancery. Rychło przeciwnik został też pozbawiony dowództwa - grupa, w której był kapitan bezpieczeństwa Henryk Deresiewicz, natrafiła na pododdział przeciwnika. Przez chwilę jedni patrzyli na drugich (jedyne czym różniły się mundury to były podwinięte lewe rękawy u ubeków...), ale najszybciej rezon odzyskał Henryk Kuchnio „Spokojny”. Poprosił o hasło i kiedy usłyszał dziarskie „Leningrad!”, po prostu stworzył ogień... Starcia trwały kilka godzin. Wieczorem, wobec wieści o nadchodzących komunistach z odsieczą ruskich czołgach, żołnierze Bernaciaka sprawnie odskoczyli w lasy. Na polu walki pozostały trupy co najmniej 20 żołnierzy NKWD.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Arka w synagodze w Kurowie

Jednym z największych skarbów kurowskiej synagogi był - wedle zapisu z lat trzydziestych - okazały, piętrowy, misternie wykonany Aron Ha-Kodesz (Święta Arka) - najważniejsze miejsce w synagodze, umieszczona w ścianie wnęka, w której przechowywano największą świętość: zwoje Tory. Umieszczano ją w ścianie skierowanej na Jerozolimę. A było się czym chwalić. Przepiękne rzeźby snycerskie barokowej epoki XVII w. zdradzają rękę mistrza. Zabytek nasz jest dokumentem zamożności Żydów w dawnej Polsce i przyswajania przez nich wysokiego poziomu ogólnej kultury artystycznej Synagoga rozrastająca się wspólnota kurowskich Żydów była w stanie ufundować w połowie XVIII wieku, potem

ją rozbudowywała kilkakrotnie, ostatni raz na przełomie XIX i XX wieku. Ponieważ stała na wzgórzu, od południa musiała opierać się o przypory. Dach był dość skomplikowany, miał dwie kondygnacje. W głównej sali modlitw przebywać mogli tylko mężczyźni (żeby odprawić trzy razy dziennie odpowiednie nabożeństwa, trzeba zebrać dziesięciu dorosłych Żydów), za drewnianym przepierzeniem mieścił się tak zwany „babiniec” - kobiety znacznie rzadziej chadzały do synagogi i bardzo dbano, żeby nie rozpraszały modlitwy swoich mężów, ojców i synów. Została zupełnie zburzona przez Niemców w trakcie II wojny światowej.

Zbigniew Smółko



PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Słaby mecz Górnika. Śląsk zbyt mocny

Ani jednego strzału piłkarze pierwszoligowego Górnika nie oddali w piątek w starciu ze Śląskiem Wrocław, który w Łęcznej cztery razy umieścił piłkę w siatce gospodarzy. Porażka z wiceliderem komplikuje sytuację zielono-czarnych, walczących o utrzymanie w lidze.



Jurij Szatałow,
trener Górnika
Łęczna

Zespół nie może zachować się w taki sposób...

Trudno skomentować taki mecz, ponieważ nadal trzymają emocje. Zakładaliśmy coś innego. Przez 32 minuty graliśmy to, co chcieliśmy grać. Stworzyliśmy kilka sytuacji, no i... po rzucie karnym już nas nie było. Dla

mnie to jest bardzo dziwna rzecz, bo zespół nie może zachować się w taki sposób. Przed nami ciężka i trudna rozmowa. Wpływ na to miało także to, że dostaliśmy drugą bramkę do szatni i nasza gra kompletnie się załamała. My nawet później już nie mogliśmy zbliżyć się do bramki przeciwnika i nic stworzyć, poza jedną sytuacją w drugiej połowie. Jest kolejny tydzień, będziemy przygotowywać się do kolejnego meczu. Powtarzam: na pewno nie odpuścimy i będziemy walczyć dalej.

4200

- tylu widzów obejrzało z trybun mecz Górnik - Śląsk. To najwyższa frekwencja w Łęcznej w tym sezonie

pola karnego autorstwa Michała Mokrzyckiego piłka odbiła się najpierw do Budziłka, później od słupka, a potem jeszcze raz od Budziłka i wpadła do bramki.

Niemający już nic do stracenia łączniane próbowali zaskoczyć defensywę rywali, ale nie potrafili się wcelować w bramkę Śląska. Z kolei wrocławianie nieraz kontrowali zielono-czarnych, jednak już nie wykazywali się wystarczającą precyzją w finalizowaniu akcji.

Ostatecznie Górnik przegrał na własnym boisku ze Śląskiem 0:4. To zasłużony wynik, dość powiedzieć, że łączniane przez

cały mecz nie oddali ani jednego celnego strzału. Zielono-czarni pozostają w strefie spadkowej.

Górnik Łęczna - Śląsk Wrocław
0:4 (0:2)

Bramki: Banaszak 32' (k), Kurowski 45' +2, Matsenko 49', Budziłek 52' (s).

Górniki: Budziłek - Szabaciuk, Hołownia, Guček, Orlik (71' Paryzek), Myszor (56' Kryeziu), Deja, Biedrzycki, Spáčil, Akhmedov (56' Tkacz), Nowogórski (56' Ogaga).

Śląsk: Szromnik - Matsenko (80' Ciućka), Malec, Dijković, Kurowski (80' Klimek), Mokrzycki, Rosiak, Samiec-Talar, Marjanac (61' Wojtczak), Yriarte (61' Jambor), Banaszak (86' Markowski).

Żółte kartki: Deja, Nowogórski, Guček - Banaszak, Malec.

Sędziował: Paweł Pskit (Łódź).

Widzów: 4200.

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 31. KOLEJKI

Chrobry - Tychy 3:2
Górnik - Śląsk 0:4
ŁKS - Pogoń 4:0
Miedź - Mielec 1:0
Grodzisk Maz. - Wieczysta 1:4
Puszcza - Znicz 1:0
Ruch - Odra 2:0
Stal - Wisła 1:2
Bytom - Polonia (mecz po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	31	62	67-32
2	Śląsk Wrocław	31	57	64-44
3	Wieczysta Kraków	31	53	64-44
4	Chrobry Głogów	31	51	44-31
5	ŁKS Łódź	30	47	48-42
6	Ruch Chorzów	31	47	46-42
7	Polonia Warszawa	30	47	46-43
8	Miedź Legnica	31	46	48-50
9	Puszcza Niepołomice	31	45	42-37
10	Pogoń Grodzisk Maz.	30	43	48-48
11	Polonia Bytom	30	41	47-40
12	Stal Rzeszów	31	39	43-51
13	Odra Opole	31	38	28-37
14	Pogoń Siedlce	31	36	31-36
15	Stal Mielec	31	29	43-59
16	Górnik Łęczna	31	27	37-55
17	Znicz Pruszków	31	25	34-59
18	GKS Tychy	31	21	37-67

NASTĘPNA KOLEJKA

(8-11.05.)

Tychy - Ruch, Odra - Grodzisk Maz., Pogoń - Stal, Polonia - Górnik (10.05., g. 12), Mielec - Puszcza, Śląsk - ŁKS, Wieczysta - Miedź, Wisła - Chrobry, Znicz - Bytom

BOKS

Dwie mistrzynie Polski z Gwarka Łęczna!



Kornelia Mucha zdobyła złoto w kat. 48 kg



Maja Wiczuk wywalczyła mistrzostwo Polski w kat. 50 kg

Historyczny wyczyn pięściarek Gwarka. Reprezentantki łęczyńskiego klubu - Kornelia Mucha i Maja Wiczuk - przywozły z mistrzostw Polski młodzików dwa złote medale.

Fantastyczną formę zaprezentowały podopieczne trenerów

Pawła Berejowskiego i Marka Kozaka na rozgrywanych w dniach 21-26 kwietnia w Gośtyniu (woj. wielkopolskie) mistrzostwach Polski młodzików.

Kornelia Mucha startowała w wadze 48 kg, w której rywalizowało łącznie dziesięć pięściarek. W finale zawodniczka Gwarka pewnie rozprawiła się z Hanną Dygant z Radomiaka Radom. W drodze do pojedynku

o złoto pięściarka łęczyńskiego klubu stoczyła trzy walki.

Maja Wiczuk rywalizowała w kategorii 50 kg, w której do walki o medale mistrzostw Polski stanęło w sumie 11 pięściarek. W decydującym starciu reprezentantka powiatu łęczyńskiego wygrała przed czasem z Zuzanną Stempkowską z Wrocławskiego Fight Clubu. Maja Wiczuk także musiała za-

notować trzy triumfy, zanim zakwalifikowała się do finału.

W efekcie obie zawodniczki przywozły do Łęcznej złote medale mistrzostw Polski. W turnieju wystartowali również trzej inni zawodnicy Gwarka: Adrian Kozioł, Jakub Berdak oraz Filip Wiśniewski, którzy jednak nie zdołali przebić się do strefy medalowej.

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIET - ORLEN KESTRALIGA

Pilkarki w grze o mistrzostwo kraju

Trzy punkty tracą zawodniczki GKS-u Górnika Łęczna do liderujących w tabeli Czarnych Sosnowiec na trzy kolejki przed końcem sezonu. Wszystko jest jeszcze możliwe.

Podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza, który po latach przerwy wrócił do Górnika, są wiceliderkami. Ostatnio zielono-czarne odniosły cenne wygrane - 3:1 na wyjeździe z Lechem Poznań (po dwóch golach Klaudii Lefeld i bramce Anny Rędzi) i 2:1 na swoim terenie z GKS-em Katowice (dzięki trafieniom Pauliny Tomasik i Mileny Kazanowskiej).

Trzy punkty tracą łączniane do liderujących Czarnych Sosnowiec, a do końca pozostają trzy spotkania. Wszystko jest w rękach „Górniczek”, które w kluczowych meczach zmierzą się właśnie z Czarnymi oraz z trzecią w tabeli Pogonią Szczecin. Sezon zamykają wyjazdowym meczem z ostatnią w tabeli Pogonią Tczew.

WYNIKI 19. KOLEJKI

Rekord - Tczew 5:1
Gdańsk - Stomilanka 1:3
Łódź - Kraków 1:0
Śląsk - Lech 3:3
Górnik - Katowice 2:1
Pogoń - Czarni 2:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Czarni Sosnowiec	19	47	59-14
2	Górnik Łęczna	19	44	43-13
3	Pogoń Szczecin	19	42	53-18
4	GKS Katowice	17	33	35-23
5	UKS SMS Łódź	19	28	31-29
6	Śląsk Wrocław	18	26	37-26
7	Rekord Bielsko-Biała	19	25	25-30
8	Lech/UAM Poznań	18	22	24-38
9	APL Gdańsk	19	20	22-39
10	UJ Kraków	19	15	19-37
11	Stomilanka Olsztyn	18	10	20-56
12	Pogoń Tczew	18	3	11-56

NASTĘPNA KOLEJKA

(9-10.05.)

Tczew - Pogoń, Czarni - Górnik (10.05., g. 10), Katowice - Śląsk, Lech - Łódź, Kraków - Gdańsk, Stomilanka - Rekord

dsm

WSP

Są o krok od obrony tytułu

Za nami trzeci finał siatkarskiej PlusLigi w sezonie 2025/26. W kolejnym starciu o mistrzostwo Polski górą była Bogdanka LUK Lublin, która pewnie pokonała Aluron CMC Wartę Zawiercie 3:0. Dzięki temu żółto-czarni prowadzą w serii do trzech zwycięstw 2:1.

W pierwszej partii gospodarzom najwięcej krwi napisał duet Jackson Young - Wilfredo Leon. Obaj zawodnicy zdobyli po osiem punktów, skutecznie finalizując ataki lubelskiej drużyny. Ponadto na zagrywce dobrze prezentował się Flynnian McCarthy, który był w tym elemencie gry bezbłędny i zaserwował jednego



Żółto-czarni są bardzo bliscy powtórzenia sukcesu sprzed roku

asa. Konfrontacja była zacięta i wyrównana do stanu 13:13. Później podopieczni trenera Stephane'a Angiti odskoczyli punktowo i nie oddali prowadzenia do końca seta.

W drugiej odsłonie ciężar zdobywania oczek rozłożył się na większą liczbę zawodników. Obrońcy tytułu grali bardzo dojrzałą siatkówkę i byli w stanie regularnie za-

skakiwać defensywę rywali. Tym razem Bogdanka LUK zaczęła budować przewagę po remisie 14:14. Udaną partię zakończyła udana zagrywka Aleksa Grozdanowa, z którą

nie poradził sobie Miguel Tavares.

W trzecim secie miejscowi byli w stanie prowadzić 11:8, ale Lublinianie zdobyli wówczas pięć punktów z rzędu i przejęli inicjatywę. Ekipa z Zawiercia nie była już w stanie skutecznie powrócić do meczu i zeszła z parkietu pokonana. Tym samym Marcin Komenda i spółka pokazali zupełnie odmienne oblicze, aniżeli w pierwszym z finałów, którzy przegrali 25 kwietnia wynikiem 0:3. W ich grze było zdecydowanie więcej jakości, siatkarskiego kunsztu i pewności siebie. Spotkanie zakończył atakiem po bloku Leon, a tytuł MVP otrzymał chwilę później Mateusz Malinowski - autor 11 oczek.

Mistrzostwo Polski zdobędzie zespół, który wywalczy zwycięstwa w trzech finałowych konfrontacjach. Kolejny

bój o złoto czeka Bogdankę LUK już w środę w hali Globus. Początek starcia zaplanowano 6 maja o godzinie 20. Bilety na to wydarzenie wyprzedano w niespełna 30 sekund. Wygrana zapewni żółto-czarnym drugi tytuł najlepszej drużyny w kraju z rzędu. W przypadku zwycięstwa gości rywalizacja powróci na Śląsk.

**Aluron CMC Warta
Zawiercie - Bogdanka
LUK Lublin
0:3
(20:25, 22:25, 20:25)**

Lublin: Komenda 2, Malinowski 11, Leon 13, Young 11, Grozdanow 5, McCarthy 3, Hoss (libero) oraz Sasak

Karol Kurzępa

Bez polotu. Motor próbował, ale nie miał sposobu na Lecha

Jedno trafienie obejrzeliby kibice podczas meczu Motoru Lublin z Lechem Poznań. Gospodarzom brakowało polotu pod bramką rywali, którzy mogli wygrać jeszcze wyżej.

Już na samym początku spotkania w polu karnym Motoru strzał jednego z rywali musiał blokować Sergi Samper, a w ósmej minucie Ali Gholizadeh minął trzech defensorów go-

spodarzy i oddał niecelny strzał. Do tego padł na murawie, ale po szybkiej analizie VAR arbitra wykluczył ewentualny faul. Zaledwie cztery minuty później w „szesnastce” padł Mbaye Jacques Ndiaye. W tym wypadku również nie było rzutu karnego.

Groźnie w polu karnym zrobili się też w 27. minucie, kiedy Motor długo przebywał na połowie Lecha i akcję kończył zablokowanym strzałem Sampera i poprawką Bartosza Wolskiego tuż obok słupka. Po kilku pudłach Lechowi udało się

w 40. minucie, kiedy najpierw fantastycznie piłkę przyjął i obrócił się z nią Leo Bengtsson, a następnie świetnym strzałem w kierunku dalszego słupka dał swojej drużynie prowadzenie. Jeszcze w doliczonym czasie gry po rzucie różnym i strzale z bliska Antoniego Kozubala świetną interwencją musiał popisać się Gasper Tratnik. Pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem 1:0 dla gości.

Po zmianie stron dalej to „Kolejorz” częściej gościł na połowie Motoru i tworzył kolejne szanse.

Lublinianie sytuacji mieli znacznie mniej, ale strzelali Wolski i Fabio Ronaldo, a do tego Arkadiuszowi Najemskiemu zabrakło kilku centymetrów, by strzelać na pustą bramkę po rzucie różnym.

Po 70. minucie „Motorowcy” grali już odważniej i szukali wyrównania, a kibiców z krzesełek poderwał techniczny strzał Karola Czubaka, który minął bramkę rywali. Trzeba było jednak też się bronić, bo Poznaniacy szybkimi akcjami docierali pod bramkę Motoru, co skut-

kowało na przykład groźnym strzałem Mikela Ishaka z 80. minuty, który odbił Tratnik. Dla żółto-biało-niebieskich cztery minuty później z dystansu próbował z kolei Fabio Ronaldo, ale w uderzenie włożył za dużo siły. Pudłowali też goście, czym jeszcze dawali miejscowym szansę na walkę o punkty. Tej Motor kompletnie nie wykorzystał i nie stworzył żadnej groźnej okazji pod bramką przeciwników już do samego końca. Arbitra zagwizdał więc po raz ostatni przy wyniku 1:0 dla mistrzów Polski.

**Motor Lublin - Lech
Poznań
0-1 (0-1)**

Bramka: Bengtsson 40'
Motor: Tratnik - Stolarski (77' Wójcik), Bartos, Najemski, Luberecki - Samper - Wolski, Rodrigues (86' Karasek) - Ndiaye (65' Król), Czubak (77' Dadashov), van Hoeven (65' Ronaldo)

Kacper Ciuksza

Pożegnali się z kibicami. PGE Start grał z Arką Gdynia

Ostatni raz w sezonie 2025/26 koszykarze PGE Startu Lublin zagraли przed własną publicznością. Tym razem rywalizowali z Arką Gdynia, z którą absolutnie sobie nie poradzili.

Koszykarze Startu w sezonie 2025/26 nie walczy już o nic innego niż trochę radości dla kibiców i godne pożegnanie się z rozgrywkami. Z kolei Arka przyjechała do Lublina po zwycięstwo, bo walczy o jak najlepsze rozstawienie w play-offach i uniknięcie rywalizacji w play-inach.

Początek spotkania był jednak wyrównany i można było liczyć, że w ostatnim domowym meczu „Startowcy” sprawią nie-

spodziankę. Co prawda przegrali pierwszą kwartę 19:21, ale grali całkiem nieźle i nie odstawali od rywali. Niestety jednak w drugiej odsłonie było już zupełnie inaczej i Gdynianie zaczęli odskakiwać. Start pudłował sporo rzutów, a goście złapali dobry rytm i zyskali nawet przewagę 12 punktów. Koniec końców prowadzili 48:37 przed długą przerwą.

Po zmianie stron znów było równo, ale dzięki temu Arka utrzymywała się na bezpiecznym prowadzeniu. Przyjezdni prezentowali sporo ciekawych akcji zespołowych, a miejscowi grali jak zazwyczaj - głównie indywidualnie. Po trzeciej kwarcie było 58:70. Już na początku kolejnej odsłony Gdynianie wyraźnie przyspieszyli i ekspresowo zyskali aż 18 punktów przewagi, co właściwie zamknęło mecz.

Gra Lublinian kompletnie się posypała, a pojedyncze akcje zakończone celnymi rzutami doprowadzały spotkanie do końca. Pierwsze punkty w tym sezonie zdobył 20-letni Michał Turewicz, a ostatnie rzuty w barwach Startu oddawał Jordan Wright, który przenosi się do ligi izraelskiej. Finałnie Arka wygrała 101:80.

**PGE Start Lublin - AMW
Arka Gdynia
80:101
(19:21, 18:27, 21:22, 22:31)**

Start: Wright 22, O'Reilly 12, Krasuski 12, Griffin 9, Ford 8, Ramey 7, Put 6, Frankamp 2, Turewicz 2, Pelczar, Kępka, Mazek

Kacper Ciuksza

Udana majówka dla szczypiornistek

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin w końcu nie zaserwowały swoim sympatykom pełnego dramaturgii występu. Tym razem w pewnym stylu pokonały na wyjeździe Krasoń MKS Piotrców w meczu 26. kolejki trwającego sezonu.

Zespół z Lublina zagrał z drużyną, która w kwietniu przypieczętowała zdobycie brązowego medalu w obecnym sezonie. Dla ekipy z województwa łódzkiego to pierwsze ligowe podium od 17 lat i duży sukces. Nieco zaskakujący był więc fakt, że do przerwy podopieczni trenera Pawła Tetelewskiego prowadziły różnicą siedmiu bramek, w pełni kontrolując boiskowe wydarzenia. Kibice

mogli się spodziewać bardziej zaciętej potyczki, zwłaszcza po tym, jak we wrześniu ubiegłego roku PGE MKS El-Volt sensacyjnie przegrał w hali Relax 17:26. To była jedna z trzech porażek, jakich Lublinianki doznały w trakcie bieżących rozgrywek. - Wiemy, jaki to jest ciężki teren. W tej pierwszej rundzie przegraliśmy, bo byliśmy w mocno okrojonym składzie i zrobimy wszystko, żeby nie dopuścić do powtórki - mówił przed wyjazdem do Piotrkowa szkoleniowiec aktualnych wicemistrzyń Polski.

Po zmianie stron lubelska drużyna przypieczętowała wygraną, która nie była zagrożona nawet przez minutę. Tytuł MVP trafił do bardzo dobrze dysponowanej Aleksandry Rosiak. Lublinianki triumfowały po raz 23. w trwających rozgrywkach krajowej elity. Dzięki temu nadal liczą się w walce o złoto.

Następna konfrontacja czeka PGE MKS El-Volt w sobotę, 9 maja. Wówczas Lublinianki zmierzą się w półfinale Pucharu Polski z Zagłębiem Lubin. Turniej w formule final four odbędzie się w Elblągu. Do zmagania ligowych Dominika Więckowska i spółka powrócą tydzień później. Do rozegrania zostały im jeszcze dwie kolejki.

**Krasoń MKS Piotrcovia -
PGE MKS El-Volt Lublin
20:28 (8:15)**

Lublin: Wdowiak, Martins - Rosiak 7, Górna 8, Andruszak 2, M. Więckowska 3, Gliwińska 4, Przywara 2, Tomczyk 2, Owczaruk, Radosavljević, D. Więckowska

Karol Kurzępa

Lewart wrócił na dobre tory. Zarzucili „szóstkę” Bugowi!

Lewart Lubartów w efektownym stylu wrócił na zwycięską ścieżkę, rozbijając przed własną publicznością Bug Hanna aż 6:0.

Od pierwszej do ostatniej minuty spotkanie było całkowicie pod kontrolą gospodarzy, którzy zaprezentowali dużą jakość i skuteczność. To jedno z najbardziej jednostronnych zwycięstw zespołu Grzegorza Bonina w obecnym sezonie, a jednocześnie dwudziesty triumf ligowy.

Mecz rozpoczął się idealnie dla Lewartu. Już w 2. minucie gospodarze objęli prowadzenie po szybkiej akcji prawą stroną. Jakub Jabłoński, zastępujący kontuzjowanego Sebastiana Pleśza, oddał strzał z ostrego kąta, który bramkarz Kamil Haponiuk zdołał odbić, ale nie złapał piłki. Do futbolówki dopadł Krystian Żelisko i z bliska otworzył wynik spotkania.



Piłkarze z Lubartowa nie dali szans Bugowi. Strzelili aż sześć goli (fot. Jakub Pecio)

Goście próbowali odpowiedzieć, jednak uderzenie Jairo Rodrigueza z dystansu nie sprawiło problemów Damianowi Podleśnemu. W kolejnych minutach Lewart przejmował coraz większą kontrolę nad grą, a sytuacje podbramkowe zaczęły się mnożyć. W 11. minucie strzał Ernesta Skrzyńskiego został zablokowany przez obrońcę Bugu.

Kluczowy moment nadszedł w 20. minucie, gdy Wojciech Majewski obejrzał czerwoną kartkę po faulu na Arkadiuszu Bednarczyku. Od tego momentu goście grali w osłabieniu, co całkowicie zmieniło obraz meczu.

W 31. minucie Lewart podwyższył prowadzenie. Błąd bramkarza Haponiuka po wysokim pressingu Żelisko wykorzystał Dawid Skoczylas, który trafił do

pustej bramki. Dziesięć minut później było już 3:0 – Bednarczyk pewnie wykorzystał rzut karny po faulu na Łukaszu Najdzie.

Po przerwie gospodarze nadal dominowali. W 53. minucie Skoczylas popisał się efektownym rajdem i dograł do Bednarczyka, który zdobył drugą bramkę w meczu. Lewart nie zwalniał tempa i konsekwentnie atakował.

W 73. minucie padło piąte trafienie. Jakub Jabłoński zakończył składną akcję mocnym strzałem z pola karnego, zdobywając swojego pierwszego gola w barwach klubu. Bug odpowiedział jedynie pojedynczymi próbami, jak strzał Mateusza Szyszłowa z rzutu wolnego w 83. minucie.

Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy. W 87. minucie po akcji prawą stroną Karol Kalita dograł do Doriany Palucha, a ten obsłużył Kamila Marciniaka, który ustalił wynik na 6:0.

Lewart Lubartów - Bug Hanna 6:0 (3:0)

Bramki: Żelisko 2', Skoczylas 31', Bednarczyk 42' (k), 53', Jabłoński 73', Marciniak 87'.
Lewart: D. Podleśny - Jabłoński (78' Stępak), Niewęglowski, Duda, Kompanicki, Czapski (64' Marciniak), Skoczylas (78' Gajos), Skrzyński (64' Zieliński), Bednarczyk (72' Brzyski), Najda (64' Paluch), Żelisko (63' Kalita)
Bug: Haponiuk - Boiarchuk (51' Grzegorzczuk), Tomasiak, Majewski, Kocyła, Masztaleruk (51' Szyszłow), Borcon (51' Białasz), Daniłoso, Świeca (81' Mileszczyk), Jairo Rodriguez (51' Adamczyk), Chwedoruk
Żółte kartki: Duda - Haponiuk 40'.
Czerwona kartka: Majewski 20', za faul.

mp

IV LIGA

WYNIKI 24. KOLEJKI

Lewart - Bug 6:0
Ruch - Janowianka 0:5
Granit - Tomasovia 2:4
Motor II - Orłęta R. 6:0
Start - Orłęta Ł. 2:0
Tur - Hetman 1:2
Tanew - Huragan 1:1
Łada - Lublinianka 4:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	24	64	88:10
2	Lewart Lubartów	24	62	69:17
3	Łada Biłgoraj	24	57	69:21
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	24	42	49:33
5	Lublinianka Lublin	24	41	47:33
6	Motor II Lublin	24	39	43:29
7	Janowianka Janów Lub.	24	38	54:39
8	Orłęta Radzyń Podl.	24	37	45:42
9	Tur Milejów	24	35	39:40
10	Start Krasnostaw	24	32	37:45
11	Bug Hanna	24	28	38:47
12	Granit Bychawa	24	22	26:59
13	Orłęta Łuków	24	19	24:56
14	Tanew Majdan Stary	24	15	22:64
15	Ruch Ryki	24	14	27:67
16	Huragan Międzyrzec Podl.	24	3	15:90

NASTĘPNA KOLEJKA

(09.05., godz. 14:00):

Lublinianka - Lewart, Orłęta R. - Ruch, Łada - Granit, Bug - Tanew, Huragan - Tur, Hetman - Start, Orłęta Ł. - Motor II, Janowianka - Tomasovia.

mp

ZOSTAŁO DO GRANIA

(16/17.05): Lewart - Łada, Ruch - Orłęta Ł., Granit

- Janowianka, Tomasovia - Orłęta R., Motor II - Hetman, Start - Huragan, Tur - Bug, Tanew - Lublinianka.

(23/24.05): Lewart - Granit, Hetman - Ruch, Łada - Tanew, Lublinianka - Tur, Bug - Start, Huragan - Motor II, Orłęta Ł. - Tomasovia, Orłęta R. - Janowianka.

(30/31.05): Tanew - Lewart, Ruch - Huragan, Granit - Orłęta R., Janowianka - Orłęta Ł., Tomasovia - Hetman, Motor II - Bug, Start - Lublinianka, Tur - Łada.

(06/07.06): Lewart - Tur, Bug - Ruch, Tanew - Granit, Łada - Start, Lublinianka - Motor II, Huragan - Tomasovia, Hetman - Janowianka, Orłęta Ł. - Orłęta R.

(13/14.06): Start - Lewart, Ruch - Lublinianka, Granit - Orłęta Ł., Orłęta R. - Hetman, Janowianka - Huragan, Tomasovia - Bug, Motor II - Łada, Tur - Tanew.

mp
PUL

ROZMOWA Z

u L

Zostało sześć meczów i 18 punktów do zdobycia

Po efektownym zwycięstwie nad Bugiem Hanna 6:0, porozmawialiśmy z jednym z bohaterów spotkania Arkadiuszem Bednarczykiem z Lewartu Lubartów, który nie tylko zdobył bramkę, ale również miał duży wpływ na przebieg meczu.

■ Czy przed meczem z Bugiem istniała jakakolwiek inna opcja niż zwycięstwo?

- Zawsze w piłce nożnej istnieje taka możliwość, że mecz może się ułożyć różnie, ale my nie dopuszczaliśmy do siebie żadnych innych scenariuszy. Wyszliśmy na to spotkanie podwójnie zmotywowani i od początku chcieliśmy narzucić swoje warunki. Finalnie udało się zamknąć mecz już przed przerwą.

■ Jak podsumowałbyś całe spotkanie?

- To był mecz pod naszą pełną kontrolą od pierwszej do ostatniej minuty. Strzeliliśmy szybko bramkę, później rywale dostali czerwoną kartkę i to ustawiło dalszy przebieg gry. Kolejne gole tylko potwierdziły naszą przewagę. Przeciwnik



Arkadiusz Bednarczyk rozgrywa najlepszy sezon w przygodzie seniorskiej (fot. Jakub Pecio)

w zasadzie nie stworzył sobie dziś groźnej sytuacji, która mogłaby realnie zagrozić naszemu prowadzeniu.

■ Wspomnijmy jeszcze mecz z Huraganem. Jak oceniasz go z perspektywy kilku dni?

- Trudno powiedzieć coś dobrego o tamtym spotkaniu. Warunki atmosferyczne zdecydowanie nie pomagały w realizacji naszego planu, ale mimo wszystko nie powinniśmy tam stracić punktów. Jednak to już za nami. Zostało sześć meczów i 18 punktów do zdobycia, więc skupiamy się wyłącznie na przyszłości.

■ Czy w tamtym meczu mogło pojawić się zlekceważenie rywala?

- To zawsze trudne pytanie. W takich spotkaniach mogą pojawić się inne myśli,

szczególnie gdy patrzy się na tabelę czy okoliczności meczu. Natomiast nie możemy się tym tłumaczyć. Przy naszej jakości powinniśmy takie mecze wygrywać. Nie udało się. Taka jest piłka. Temat został zamknięty w szatni na wtorkowym treningu i już do niego nie wracamy.

■ Czy miejsce barażowe byłoby dla was rozczarowaniem?

- Do końca sezonu jeszcze daleka droga. Zostało półtora miesiąca grania, a przewaga Hetman Zamość to tylko dwa punkty. Chcemy wygrywać każdy mecz i być jak najwyżej, ale nawet ewentualne drugie miejsce nie musi być powodem do rozczarowania. Trzeba pamiętać, że przed startem rundy mieliśmy cztery punkty straty, po pierwszym

meczu nawet sześć, a teraz jesteśmy już bardzo blisko. Nie przegraliśmy żadnego spotkania, więc nie widzę powodów do narzekania. W piłce jeden punkt może w końcowym rozrachunku zdecydować o wszystkim – zarówno w jedną, jak i drugą stronę.

■ Czy ktoś jest w stanie zatrzymać Hetmana Zamość?

- Już to się dzieje. Zatrzymała ich Łada Biłgoraj, zatrzymaliśmy ich my, więc nie widzę powodu, żeby ktoś jeszcze nie mógł tego zrobić. Hetman ma mocny zespół, ale runda rewanżowa rzadzi się swoimi prawami. Kiedy margines błędu znika, wszystko może się wydarzyć.

■ Przed wami finał Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Jak podchodzicie do starcia z Avią?

- To jest finał, a finały rządzą się swoimi zasadami. W takich meczach nie ma znaczenia, co było wcześniej. W tym sezonie nie przegraliśmy u siebie i chcemy tę serię podtrzymać. Do meczu z Avią Świdnik podejmiemy z takim samym nastawieniem.

■ Nie będziecie faworytem. Czy to może wam pomóc?

- Nie ma to dla nas większego znaczenia. Wiemy, że przyje-

dzie drużyna, która prawdopodobnie wkrótce awansuje do drugiej ligi, ale my również mamy bardzo dobry zespół. Możemy wygrać tylko wtedy, jeśli zrealizujemy swój plan i postawimy rywalowi trudne warunki.

■ A najbliższy mecz ligowy z Lublinianką?

- To będzie trudny teren i wymagające spotkanie, ale my nie patrzymy na rywala. Skupiamy się na sobie. Uważam, że mamy najlepszą kadrę w lidze. Jeśli wykonamy założenia taktyczne, jestem pewny, że przywieziemy trzy punkty z Lublina – przeciwko Lubliniance Lublin.

■ To Twój najlepszy sezon?

- Tak, zdecydowanie. Dołożyłem kolejne dwie bramki i mam już 16 trafień w lidze oraz trzy w Pucharze Polski. To dla mnie bardzo dobry sezon pod względem liczb.

■ Czy zakończy się awansem?

- Zobaczymy. Wszystko rozstrzygnie się 13 czerwca, a jeśli dojdzie do baraży 21 czerwca. Teraz najważniejsze jest to, co przed nami, a nie to, co może się wydarzyć później.

mp

Obchody święta 3 Maja w Lubartowie



Pochód z pocztami sztandarowymi na czele

Pochód ze sztandarami i orkiestrą dętą OSP wyruszył spod Urzędu Miasta w kierunku bazyliki św. Anny. Mszę świętą odprawił ks. prof. Marian Zajac.

Po mszy obchody kontynuowano na placu przed ratuszem. Starosta Jan Sławecki, burmistrz Krzysztof Paśnik i wójt Jarosław Budka złożyli wieniec pod tablicą upamiętniającą Lubartowian walczących o niepodległość. Wiązankę w imieniu marszałka województwa lubelskiego złożył Janusz Bodziacki.

- Dzisiejsze święto to dzień, który od ponad dwóch stuleci

przypomina nam o odwadze, mądrości i odpowiedzialności naszych przodków. Konstytucja 3 Maja 1791 r. to wyraz odwagi i politycznej dojrzałości Polaków. Powstała w okresie głębokiego kryzysu ustrojowego, gdy mechanizmy funkcjonowania państwa były osłabiane przez liberum veto, a zwłaszcza narastające wpływy zewnętrzne. Sejm Wielki stał się drogą przełamania tego impasu odbudowy sprawności państwa. Konstytucja 3 Maja była jego najważniejszym efektem, pierwszą w Europie nowoczesną ustawą zasadniczą, która porządkowała system władzy i wzmacniała jego skuteczność - powiedział w wystąpieniu starosta Jan Sławecki.



Mszę świętą w intencji Ojczyzny odprawił ks. prof. Marian Zajac

Po części oficjalnej uczestnicy obchodów wysłuchali koncertu orkiestry OSP, rozpoczęła się harcerska gra miejska.

Marcin Kusyk



Przedstawiciele władz na mszy w bazylice św. Anny. Od lewej Janusz Bodziacki reprezentujący marszałka województwa lubelskiego, wójt gminy Lubartów Jarosław Budka, starosta lubartowski Jan Sławecki, burmistrz Lubartowa Krzysztof Paśnik, przewodniczący Rady Miasta Lubartów Tomasz Krówczyński



Wiązankę w imieniu Marszałka Województwa Lubelskiego złożył Janusz Bodziacki



Koncert orkiestry dętej OSP

Polonez ZS 2 na Święto Konstytucji



W pierwszej parze - dyrektor ZS 2 Zbigniew Sajda

30 kwietnia na alejkach parku im. Książąt Sanguszków uczniowie ZS 2 zatańczyli poloneza. To już szkolna tradycja związana z rocznicą Konstytucji 3 Maja.

Do wspólnego tańca dołączyli przedstawiciele władz powiatowych: Sebastian Wysok - urzędujący członek Zarządu Powiatu Lubartowskiego oraz Aleksandra Kociszewska - kierownik Wydziału Oświaty i Sportu Starostwa Powiatowego. Ogółem w wydarzeniu uczestniczyło kilkaset osób.

Marcin Kusyk



Sebastian Wysok z Zarządu Powiatu tańczył w parze z wicedyrektor Elżbietą Mizio

Pieniądze od wojewody na wojenne groby. W Lubartowie zmienia się mogiła żołnierzy II wojny światowej

Zbiorowy grób żołnierzy poległych w II wojnie światowej znajdujący się na cmentarzu parafialnym w Lubartowie zmienia wygląd. Miasto ma na to dotacje od wojewody.

Miasto przyjęło od wojewody lubelskiego zadanie dotyczące utrzymania cmentarzy wojennych i grobów. W takim przypadku Rada Miasta podejmuje uchwałę przyjęciu tego zadania.

Zbiorowa mogiła żołnierzy jak nowa

- Zadanie obejmuje II etap remontu grobu ofiar II wojny światowej 1939 - 1945 - mówił na sesji Rady Miasta 27 kwietnia naczelnik Wydziału Infrastruktury Radosław Stępiński. W marcu Urząd Miasta otrzymał pismo od wojewody, że na ten cel zostało zaplanowane przyznanie dotacji w kwocie 50 tys. zł. W zbiorowej mogile są pochowani żołnierze września 1939 r. zmarli z ran w lubartowskim szpitalu - wymienia się liczbę 150 pochowanych. Jest tu



Grób żołnierzy II wojny światowej po odnowieniu

też pochowanych kilku żołnierzy AK.

- Mamy szansę pozyskać łącznie 90 tys. zł, bo w tym roku 40 tys. zł, w tym roku 50 tys. zł, i kompleksowo wyremontować tę całą mogiłę. W roku ubiegłym kwota 40 tys. zł pozwoliła nam wyremontować górę tego pomnika, był odnowiony obelisk, była wymieniana płyta główna, zdemonstrowane małe nagrobki kamienne, które były ułożone bezpośrednio na ziemi, teraz są dwie tablice z wyraźnymi literami ułożone na płytach granitowych, jest to dosyć czytelne,

już nabiera to jakiegoś kształtu. Żeby dokończyć remont tej mogiły w II etapie, chcielibyśmy wymienić cały murek okalający tę kwaterę łącznie z elementami bruku. Oczywiście wszystkie te prace są uzgadniane z Urzędem Wojewódzkim, z wojewodą lubelskim. Po akceptacji tych prac dopiero ogłaszamy postępowanie w celu wyłonienia wykonawcy i realizacji zadania - mówił naczelnik Stępiński.

Wszyscy radni obecni na sesji, 20 osób, zagłosowali za przyjęciem uchwały.

Marcin Kusyk

Łęczna w biało-czerwonych barwach



Poczucie wspólnoty, patriotyczna duma i lekcja żywej historii wypełniły ulice miasta podczas tegorocznych obchodów 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Mieszkańcy Łęcznej wraz z władzami samorządowymi oraz zaproszonymi gośćmi oddali hołd twórcom przełomowego dokumentu z 1791 roku, który na zawsze zmienił oblicze polskiej państwowości.

Konstytucja 3 Maja to nie tylko zapis w podręcznikach, ale przede wszystkim fundament nowoczesnego państwa i symbol narodowego odrodzenia.

W uroczystych obchodach wzięli udział liczni przedstawiciele życia publicznego. Obecni byli gospodarze miasta, burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski wraz z zastępcą Bartłojem Zwolakiewiczem oraz przewodniczącym Rady Miejskiej Krzysztofem Matczukiem. Swoją obecnością rangę wydarzenia podkreślili również poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof Bojarski oraz starosta łęczyński Łukasz Reszka. Wśród zgromadzonych znaleźli się radni gminni i powiatowi,

przedstawiciele duchowieństwa, a także reprezentanci lokalnych szkół, przedszkoli i instytucji.

Hołd bohaterom narodowym oddali komendant powiatowy Policji w Łęcznej Sławomir Cielniak oraz komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej Piotr Remisz.

Niezwykle wzruszającym elementem programu była część artystyczna przygotowana przez wychowanków Przedszkola Publicznego nr 3 w Łęcznej. Występy najmłodszych mieszkańców przypominały, jak istotna jest edukacja patriotyczna od najmłodszych lat. To właśnie poprzez takie wydarzenia młode pokolenie uczy się szacunku do barw narodowych i poznaje znaczenie słowa wspólnota.

Oficjalną część uroczystości zwieńczyło złożenie kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Liczne delegacje złożyły wieńce, dziękując za wolność i fundamenty nowoczesnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Grzegorz Kuczyński



Koniec prac na obwodnicy w ciągu S19

Kierowcy mogą już korzystać z dwujezdniowej obwodnicy Kocka w ciągu drogi ekspresowej S19.

Blisko 8-kilometrowa obwodnica Kocka i Woli Skromowskiej została wybudowana w 2011 r. Była to pierwsza droga ekspresowa w woj. lubelskim. Jednojezdniowa trasa została zaprojektowana z myślą o późniejszej dobudowie drugiej nitki. Prace w tym zakresie ruszyły wiosną 2024 r.

Co powstało?

- Przede wszystkim dobudowaliśmy drugą jezdnię obwodnicy. Ponadto przebudowaliśmy pasy włączenia i wyłączenia na węzłach Kock Północ i Kock Południe. Powstało dodatkowo 4 km dróg obsługujących przyległy teren. Wymieniona została także nawierzchnia istniejącej obwodnicy. Wybudowaliśmy dwa mosty, dwa wiadukty oraz pięć przejazdów dla małych zwierząt. W sumie wykonali-

śmy ok. 120 tys. m² nawierzchni bitumicznych, co odpowiada ok. 17 pełnowymiarowym boiskom piłkarskim. Natomiast w podbudowę drogi wbudowaliśmy ok. 40 tys. ton kruszywa łamanego - to masa porównywalna do niemal czterech wież Eiffla - tłumaczy GDDKiA.

Dwie jezdnie już dostępne

Budowa zmierza do końca. Zasadnicze prace przy budowie

trasy głównej zostały zakończone, dlatego kierowcy jeszcze przed majówką mogą skorzystać z obu jezdni obwodnicy. Przejazd odbywa się jednak na zasadzie tymczasowej organizacji ruchu, a wykonawca (firma Polaqua) jest w trakcie uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie. Na obwodnicy występują ograniczenia prędkości i toczą się jeszcze prace wykończeniowe oraz porządkowe.

Grzegorz Rekiel

Bogdanka i UMCS uruchamiają fundusz grantowy dla naukowców

LW Bogdanka S.A. oraz Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie podpisały umowę o współpracy, której celem jest rozwój badań naukowych i działań na rzecz ochrony środowiska.

Partnerstwo realizowane będzie przy udziale Centrum Badań Zmian Klimatu i Środowiska (CeReClimEn UMCS), a cała inicjatywa objęta została patronatem Ministra Klimatu i Środowiska.

Kluczowym elementem współpracy jest Konkurs Grantowy „Środowisko i Nauka”, skierowany do naukowców z województwa lubelskiego. W jego ramach badacze będą mogli realizować projekty dotyczące najważniejszych wyzwań środowiskowych regionu. Na najlepsze z nich przeznaczono łącznie 250 tys. zł. Jak podkreślają organizatorzy, istotne będzie także podejmowanie tematów związanych z oddziaływaniem działalności przemysłowej na środowisko oraz poszukiwanie sposobów ograniczania negatywnych skutków. - Dzięki współpracy z UMCS i CeReClimEn uruchamiamy II edycję funduszu, który pozwoli wykorzystać potencjał naukowców z Lubelszczyzny do lepszego poznania zależności pomiędzy przemysłem a środowiskiem w dobie obserwowanych zmian w środowisku przyrodniczym - mówi Zbigniew Stopa, prezes zarządu LW Bogdanka S.A.

Rektor UMCS zwraca uwagę na znaczenie współpracy uczelni z otoczeniem gospodarczym.

- Zarówno profil badań prowadzonych na Uczelni, jak i jej położenie w regionie o unikalnych uwarunkowaniach przyrodniczych sprawiają, że w sposób naturalny angażujemy się w projekty mające realny wpływ na lokalne środowisko oraz jakość życia mieszkańców. Cieszę się, że dzięki takim inicjatywom, jak ta realizowana w partnerstwie z LW Bogdanka S.A., wiedza i kompetencje lubelskich naukowców mogą być wykorzystywane w praktyce - podkreśla Radosław Dobrowolski.

Fundusz obejmie projekty badawcze oraz badawczo-wdrożeniowe związane m.in. z gospodarką wodną, bioróżnorodnością, zmianami klimatu, jakością gleb i wód czy wpływem działalności człowieka na ekosystemy. Analizowane będą również społeczne i ekonomiczne konsekwencje zmian środowiskowych.

Współpraca obejmie także działania edukacyjne i popularyzatorskie. Zaplanowano m.in. opracowanie monografii naukowej oraz organizację seminarium, które umożliwi prezentację wyników badań i wymianę doświadczeń między naukowcami, biznesem i społecznością lokalną.

Nabór wniosków do konkursu rozpocznie się w maju.

Grzegorz Kuczyński

Wierszyki łamiące języki rozstrzygnięte

Młodzi mistrzowie pięknej wymowy w Nadrybiu

W poniedziałek, 27 kwietnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Nadrybiu odbył się IV Powiatowy Konkurs Logopedyczny - Recytatorski „Wierszyki łamiące języki”.

W najmłodszej grupie wiekowej trzech i czterech lat pierwsze miejsce wywalczyła Róża Bobko z Przedszkola Publicznego nr 4 w Łęcznej. Drugą lokatę zajęła Nikola Matuszak z przedszkola w Nadrybiu, natomiast na trzecim stopniu podium stanęła Stefania Kurlak reprezentująca placówkę w Ludwinie. W tej kategorii wyróżniono także Zofię Panasiewicz oraz Anastazję Kowalczyk.

Wśród pięciolatek triumfo-



Młodzi mistrzowie pięknej wymowy w Nadrybiu

wała Alicja Daćko z Przedszkola Publicznego nr 1 w Łęcznej. Wyprzedziła ona Lenę Adamowską oraz Wiktorię Gargol, obie reprezentujące przedszkole numer trzy w Łęcznej. Wyróżnienia w tej gru-

pie trafiły do Tymona Głaza oraz Amelii Sawickiej. W najstarszej kategorii sześciolatek zwyciężyła Julia Panasiuk z przedszkola w Piasecznie. Drugie miejsce zajęła Iga Zakaszewska, a trzecie

Zuzanna Kopytowska, obie reprezentujące Szkołę Podstawową (SP) nr 2 w Łęcznej. W tej grupie wyróżniono także Polę Ćmiel oraz Bartosza Synarskiego.

Grzegorz Kuczyński

Centrum Zdrowia Psychicznego rośnie w oczach

Prace przy budowie nowej siedziby Centrum Zdrowia Psychicznego w Łęcznej wkroczyły w kluczową fazę. Mimo zimowych opóźnień, mury budynku pną się do góry, a wykonawca deklaruje utrzymanie tempa prac przy inwestycji wartej ponad 21 milionów złotych.

Plac budowy przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Łęcznej zmienia się niemal z dnia na dzień. Jeszcze niedawno widoczne były jedynie głębokie wykopy i fundamenty, a dziś konstrukcja sięga już pierwszego piętra. W tym tygodniu w jednej części obiektu robotnicy zalewali strop nad parterem, podczas gdy w innej trwały prace przy wylewaniu posadzek. Inwestycja ma duże znaczenie dla mieszkańców



Centrum Zdrowia Psychicznego rośnie w oczach. Na wizycie roboczej dyrektor Krzysztof Bojarski

regionu, zwłaszcza w dobie rosnącej liczby problemów natury psychicznej, stanów lękowych czy depresji, które dotyczą coraz szersze grupy społeczne, w tym osoby młode.

Postępy na budowie są przedmiotem regularnych narad, w których uczestniczy dyrektor szpitala Krzysztof Bojarski oraz Paweł Dołgan, właściciel firmy Empora będącej wykonawcą

zadania. Choć miniona zima wymusiła krótką przerwę w harmonogramie, dyrekcja placówki jest dobrej myśli. Według słów dyrektora Bojarskiego obecnie wszystko wskazuje na to, że stracony czas uda się nadrobić i Centrum Zdrowia Psychicznego zostanie oddane do użytku zgodnie z planem, czyli jeszcze przed końcem bieżącego roku.

Nowoczesny obiekt będzie

jednopiętrowym, wolnostojącym budynkiem o imponującej powierzchni blisko dwóch i pół tysiąca metrów kwadratowych. Co istotne z punktu widzenia logistyki i bezpieczeństwa, zostanie on połączony z głównym gmachem szpitala specjalnym podziemnym tunelem. Przejście to umożliwi komfortową komunikację personelu i pacjentów, a także zapewni dostęp do podziemnego parkingu i wyznaczonych miejsc schronienia.

Realizacja tak ogromnego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez wsparcia zewnętrznego. Całkowity koszt prac opiewa na kwotę około 21 milionów złotych. Ponad połowę tej sumy, dokładnie 11 444 366 złotych, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej pozyskał z Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego na lata 2021-2027.

Grzegorz Kuczyński

Palił się las w Kaznowie Kolonii



Pożar lasu w Kaznowie Kolonii w gminie Ostrów Lubelski wybuchł 2 maja. W akcji gaśniczej uczestniczyły JRG Lubartów, OSP Ostrów Lubelski, OSP Jamy, OSP Kaznów, OSP Rozkopaczew I, OSP Rozkopaczew II, OSP Wólka Kijańska, OSP Nowa Wola, OSP Brzostówka, OSP Michów, OSP Ostrówek.

Strażacy trenowali nad Wieprzem



Regularne treningi w zróżnicowanym terenie budują doświadczenie niezbędne do ochrony życia i mienia mieszkańców, minimalizując ryzyko błędów w sytuacjach stresowych

Ponad dwadzieścia zespołów ratowniczych wzięło udział w rozbudowanych ćwiczeniach zgrzywających, które odbyły się na terenie powiatu łęczyńskiego. Scenariusz działań był wyjątkowo wymagający i obejmował między innymi symulację katastrofy helikoptera oraz walkę z ogniem w trudnym terenie leśnym i nadrzecznym.

Manewry miały na celu sprawdzenie gotowości i ko-

ordynacji jednostek z kilku sąsiednich regionów. W dzia-



W ćwiczeniach brali udział przedstawiciele lokalnych struktur ratowniczych, w tym komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej brygadier Piotr Remisz wraz ze swoim zastępcą Dariuszem Pruszkowskim. Wsparcie merytoryczne zapewnili specjaliści z zakresu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej, Emilia Biegalska oraz Robert Krakowiak, a także funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej

łaniach uczestniczyły zastępy z powiatów łęczyńskiego, świdnickiego, lubelskiego, chełmskiego, włodawskiego oraz krasnostawskiego. Do akcji włączyła się również Lotniskowa Straż Pożarna, co pozwoliło na przećwiczenie procedur związanych ze spe-

cyficznymi zagrożeniami w ruchu powietrznym. Symulacja zakładała ugaszenie pożaru budynku mieszkalnego i lasu oraz skomplikowane działania ratownicze prowadzone bezpośrednio w nurcie rzeki Wieprz.

Grzegorz Kuczyński

Naprawa nawierzchni w gminie Spiczyn. Ruszyły remonty dróg po zimie



Samorząd gminy Spiczyn rozpoczął coroczną akcję naprawy dróg po okresie zimowym. Inwestycja warta ponad dwieście tysięcy złotych ma na celu wyeliminowanie ubytków w jezdniach.

Gmina Spiczyn oficjalnie zainaugurowała prace nad poprawą stanu technicznego podległych jej dróg. Pozimowy remont to zadanie, które w tym roku po-

wierzono specjalistycznej firmie STAN-LUB z Bełżyc. Umowa przewiduje kompleksową naprawę uszkodzeń nawierzchni powstałych na skutek działania mrozu i wilgoci.

Zgodnie z podpisaną umową, wykonawca ma czas na sfinalizowanie wszystkich zaplanowanych robót do 16 lipca.

Grzegorz Kuczyński

Radni w odwiedzinach na obiektach Akademii Górnika Łęczna

Przedstawiciele władz miejskich odwiedzili bazę treningową Fundacji Górnika Łęczna, by z bliska przyjrzeć się zapleczu, na którym szkolą się przyszłe gwiazdy futbolu. Wizyta ta potwierdziła więź między miastem a klubem, który w 2026 roku może liczyć na stabilne wsparcie z budżetu gminy.



Po obiektach sportowych gości oprowadzał prezes Fundacji Górnika Łęczna, Konrad Krzyszkowski. Radni z Łęcznej wraz z burmistrzem Leszkiem Włodarskim mieli okazję zobaczyć nie tylko boiska, ale także infrastrukturę towarzyszącą, która na co dzień służy setkom młodych zawodników. Inwesto-

wanie w sport dzieci i młodzieży to jeden z kluczowych elementów strategii rozwoju lokalnej społeczności. Dzięki takiemu wsparciu najmłodszy mieszkańcy mają zapewniony dostęp do profesjonalnych treningów, co przekłada się na ich zdrowie fizyczne oraz uczy dyscypliny i współpracy w grupie.

Podczas spotkania prezes Konrad Krzyszkowski złożył oficjalne podziękowania za środki w wysokości blisko 900 tysięcy złotych przekazane na funkcjonowanie i rozwój akademii w 2026 roku. Stabilizacja finansowa pozwala na systematyczne podnoszenie standardów szkolenia oraz modernizację bazy treningowej.

Oprócz rozmów o finansach i infrastrukturze nie zabrakło emocji czysto sportowych. Samorządowcy, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, pojawili się na trybunach stadionu przy ulicy Jana Pawła II 13, by dopingować zielono-czarnych w starciu przeciwko Śląskowi Wrocław.

Grzegorz Kuczyński

Łęczna Biega na leśnych szlakach



Grupa Łęczna Biega kontynuuje swoją sportową pasję, przemierzając kolejne kilometry po okolicznych lasach i bezdrożach. Ostatnia wyprawa o dystansie 13 kilometrów pozwoliła uczestnikom zadbać o formę oraz odkryć na nowo naturalne piękno powiatu łęczyńskiego. Wspólne bieganie stało się już stałym elementem życia sportowego w Łęcznej, przyciągając osoby, które chcą aktywnie spędzać czas w doborowym towarzystwie. Grupa Łęczna Biega spotyka się regularnie w każdy czwartek.

W ostatni czwartek grupa biegła przez wyjątkowo atrakcyjne turystycznie miejsca, takie jak nowa atrakcja regionu – kładka przez łęczyńskie błota. Sportowcy pojawili się również w okolicach bezdennej sadzawki.

Grzegorz Kuczyński

Wędkarze posprząтали brzegi Zagłębocza



Gmina Ludwin zapewniła uczestnikom niezbędne wyposażenie w postaci rękawic i worków, a także wzięła na siebie logistykę związaną z odbiorem i utylizacją zebranych nieczystości



Efektom kilkugodzinnej pracy były dziesiątki worków wypełnionych odpadami, które pozostawili po sobie nieodpowiedzialni turyści oraz użytkownicy akwenu

Ponad trzy kilometry linii brzegowej jeziora Zagłębocze lśni czystością dzięki zaangażowaniu członków

Koła Wędkarskiego Zagłębocze. W minioną niedzielę społecznicy zebrali kilkadziesiąt worków śmieci,

dbając o wspólne dobro naturalne gminy Ludwin i bezpieczeństwo lokalnego ekosystemu.

Miłośnicy wędkarstwa po raz kolejny udowodnili, że ich pasja nierozdzielnie łączy się z troską o przyro-

dę. Podczas zorganizowanej akcji sprzątania członkowie Koła Wędkarskiego Zagłębocze uporządkowali brzegi

jeziora na dystansie niemal trzech kilometrów.

Grzegorz Kuczyński

Sportowe emocje

podczas „Wiosennego Rozbiegania” w Cycowie

Sportowe emocje podczas „Wiosennego Rozbiegania” w Cycowie. Kilku dziesięciu miłośników biegania, od najmłodszych uczniów po seniorów, wzięło udział w biegach rekreacyjnych pod hasłem „Wiosenne Rozbieganie”. Wydarzenie zorganizowane przez Gminne Centrum Sportu i Rekreacji w Cycowie.



Na starcie, mimo chłodnej i wietrznej pogody, stawili się miłośnicy ruchu w każdym wieku. W rywalizacji wzięły udział dzieci już od drugiej klasy szkoły podstawowej, a także liczna grupa seniorów

Wyjątkowym punktem programu była możliwość wspólnego treningu z Izabelą Jastrzęb – utytułowaną reprezentantką Polski oraz wielokrotną meda-

listką mistrzostw kraju. Doświadczona lekkoatletka nie tylko poprowadziła profesjonalną rozgrzewkę, ale również dzieliła się swoją pasją, skutecz-

nie zachęcając zebranych do regularnej aktywności fizycznej i rozpoczęcia własnej przygody z bieganiem.

Grzegorz Kuczyński

Klasyka Fredry na spiczyńskiej scenie

W niedzielne popołudnie, 26 kwietnia mieszkańcy gminy Spiczyn mieli okazję przenieść się w świat XIX-wiecznych intryg i miłosnych perypetii. Wszystko za sprawą spektaklu „Damy i huzary”, który w brawurowym wykonaniu Amatorskiego Teatru Towarzyskiego dostarczył publiczności sporej dawki śmiechu i wzruszeń.

Organizacją wydarzenia zajęła się Gminna Biblioteka Publiczna w Spiczyń, która zadbała o stronę artystyczną, ale także słodki poczęstunek dla uczestników.

Grzegorz Kuczyński



Dynamiczne dialogi, barwne postacie i świetna gra aktorska sprawiły, że zgromadzona publiczność mogła w pełni zanurzyć się w świecie miłosnych zawirowań i huzarskiego honoru



Przedstawienie oparte na jednym z najsłynniejszych dzieł Aleksandra Fredry przyciągnęło liczne grono wielbicieli teatru

Biało-czerwone barwy w Spiczyń

Mieszkańcy gminy Spiczyn, samorządowcy oraz druhowie ochotnicy spotkali się, aby wspólnie uczcić Święto Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Centralnym punktem uroczystości było wciągnięcie barw narodowych na maszt oraz wzruszający występ najmłodszych pokoleń lokalnych patriotów.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz gminy, w tym wójt gminy Spiczyn Tomasz Iwanicki, przewodnicząca rady gminy Spiczyn Joanna Gąsior oraz skarbnik gminy Spiczyn Joanna Grabowska.

Podczas wspólnego odśpiewania hymnu państwowego doko-

nano uroczystego wciągnięcia flagi na maszt. W uroczystości aktywnie uczestniczyli drhowie z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu całej gminy, którzy swoją obecnością i mundurem podkreślili rangę państwowego święta.

Grzegorz Kuczyński



Uroczysta ceremonia rozpoczęła się o godzinie osiemnastej w Spiczyń, gromadząc liczne grono uczestników

Ruszyła Gminna Liga Piłki Nożnej

Sportowe emocje w gminie Puchaczów



Ruszyła Gminna Liga Piłki Nożnej

Na boisku Orlik w Ostrówku uroczystie zainaugurowano tegoroczne rozgrywki Gminnej Ligi Piłki Nożnej szkół podstawowych z terenu gminy Puchaczów. Pierwsze dwa spotkania sezonu 2026 dostarczyły kibicom wielu wrażeń, a młodzi piłkarze wykazali się wysoką formą i ogromną determinacją w walce o każdą piłkę.

Rywalizacja toczy się w trzech kategoriach wiekowych: U-11, U-13 oraz U-15.

Od pierwszych minut inauguracyjnych spotkań na boisku nie brakowało ciekawych akcji oraz widowiskowych bramek. Wyjątkową skutecznością wykazali się zawodnicy w kategorii U-13, gdzie w zaledwie trzech meczach padło łącznie aż 29 goli. W tej grupie SP w Ostrówku uległa SP w Puchaczowie 4:5, ale w kolejnym starciu pewnie pokonała SP

w Nadrybku 10:0. Z kolei reprezentacja SP w Puchaczowie wygrała ze SP w Nadrybku 9:1.

Bardzo wyrównany poziom i zaciętą walkę zaprezentowali starsi gracze w kategorii U-15. Zanotowano tam dwa remisy oraz jedno zwycięstwo różnicą zaledwie jednej bramki, co zapowiada emocjonujący wyścig po tytuł do ostatniej kolejki. SP w Ostrówku zremisowała ze SP w Puchaczowie 1:1 oraz wygrała ze SP w Nadrybku 2:1. Mecz pomiędzy SP w Puchaczowie a SP w Nadrybku zakończył się wynikiem 3:3. W najmłodszej kategorii U-11 SP w Ostrówku pokonała SP w Puchaczowie 6:1 i zremisowała ze SP w Nadrybku 2:2, natomiast SP w Puchaczowie wygrała ze SP w Nadrybku 2:0.

Nad sprawną organizacją i sędziowaniem czuwają Daniel Włodarczyk, Karol Bujak oraz Jarosław Burkiel. Kolejne piłkarskie emocje zaplanowano na drugą połowę maja. Wtedy to w Nadrybku zostaną rozegrane mecze trzeciej i czwartej kolejki sezonu.

Grzegorz Kuczyński

Wiosenne wazoniki ze słoików w Cycowie



Dzietki uczestniczące w zajęciach plastycznych w Gminnym Ośrodku Kultury w Cycowie udowodniły, że przy odrobinie wyobraźni zwykłe przedmioty codziennego użytku mogą stać się pięknymi dekoracjami. Podczas ostatnich warsztatów mali uczestnicy przygotowali kolorowe wazoniki. Głównym zadaniem młodych artystów była artystyczna metamorfoza zwykłych szklanych słoików w unikalne dzieła sztuki. Na szklanych powierzchniach pojawiły się różnorodne motywy kwiatowe, uśmiechnięte pszczołki oraz inne wiosenne wzory, które każdy z autorów interpretował na swój własny sposób. Każdy projekt był wyjątkowy, odzwierciedlając dziecięcą radość z tworzenia oraz indywidualne poczucie estetyki.

Grzegorz Kuczyński

Podsumowanie mroźnego sezonu nad jeziorem Piaseczno

Morsy z Corsy pożegnały zimę



Mimo wyjątkowo wymagającej aury, deszczu, nawet śniegu i porywistego wiatru, grupa Morsy z Corsy oficjalnie zakończyła sezon 2025/2026. Wydarzenie nad jeziorem Piaseczno połączyło pasję do zimnych kąpiei z proekologiczną akcją sprzątnięcia linii brzegowej, gromadząc licznych gości, samorządowców oraz mieszkańców regionu. Niedzielne spotkanie było okazją do ostatniego wspólnego wejścia do lodowatej wody, ale także momentem in-

tegracji i społecznej aktywności na rzecz ochrony środowiska naturalnego.

Uroczystość zgromadziła szerokie grono przedstawicieli lokalnych władz. Swoją obecnością wydarzenie uświetnili wójt gminy Ludwin Andrzej Marcin Chabros, burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski wraz ze swoim zastępcą Bartłojem Zwołakiewiczem, a także wicestarosta łęczyński Szymon Czech. Nad organizacją całości czuwał prezes Łukasz Grzesiak, który od lat integruje lokalną spo-

łeczność wokół idei hartowania ciała i ducha. Wśród uczestników nie zabrakło również zaprzyjaźnionej grupy Motomorsy, a o regenerację sił po kąpielach zadbały lokalne firmy, serwując gorącą zupę oraz tradycyjne wyroby wędliniarskie.

Niedzielne spotkanie miało także swój wymiar symboliczny i refleksyjny. W trakcie imprezy zebrani uczcili minutą ciszy pamięć Eli i Pawła z Klubu Morsów Pingwiny z Państwa Jarocin, którzy zginęli w wypadku, wra-

cając z zakończenia sezonu. Był to ważny moment dla całej społeczności morsów, która przypominała o sile wzajemnego wsparcia i pamięci o członkach swojej grupy.

Zanim miłośnicy zimnych kąpiei zdecydowali się na wejście do jeziora, podjęli się pożytecznej pracy na rzecz natury. We współpracy z Polskim Związkiem Wędkarskim Koło numer 43 w Łęcznej przeprowadzono wielkie sprzątnięcie linii brzegowej oraz przylegających do jeziora Piaseczno terenów

leśnych. W działaniach tych morsów wspierali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kanioli oraz okoliczni mieszkańcy.

Kulminacyjnym punktem dnia było wspólne wejście do wody. W lodowatym jeziorze, ramię w ramię z innymi śmiałkami, kąpali się burmistrz Leszek Włodarski oraz zastępca burmistrza Bartłoj Zwołakiewicz. Jak podkreślali uczestnicy, taka dawka endorfin w doborowym towarzystwie jest najlepszym sposobem na odświeżenie głowy

i przygotowanie się do dalszej pracy zawodowej. Aktywność ta, choć wymagająca, jest doskonałym sposobem na budowanie odporności oraz zacieśnianie więzi sąsiedzkich.

Kolejny sezon morsowy powróci wraz z nadejściem jesiennych chłódów, jednak energia wypracowana podczas zimowych spotkań z pewnością pozostanie z uczestnikami na dłużej.

Grzegorz Kuczyński

Sukces aktorów Teatru Horyzont

Poruszająca premiera w Centrum Kultury

Teatr Horyzont, działający przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Łęcznej, zaprezentował swoje najnowsze widowisko zatytułowane „Pomiędzy ciszą a...”. Premiera, która odbyła się 30 kwietnia w sali widowiskowej łęczyńskiego ośrodka kultury, dostarczyła widzom niezapomnianych artystycznych przeżyć, udowadniając po raz kolejny wielki potencjał i wrażliwość lokalnych aktorów.



Zespół nie zwalnia tempa po niedawnym sukcesie spektaklu „Kroki Marzeń”, za który otrzymał pierwsze miejsce w eliminacjach powiatowych prestiżowego konkursu Diamenty Kultury Województwa

Lubelskiego. Nowa produkcja pt. „Pomiędzy ciszą a...” to głęboka i refleksyjna opowieść o stanach zawieszenia – momentach między słowem a milczeniem, lękiem a odwagą oraz tym, kim jesteśmy, a kim możemy się

stać w wyniku podejmowanych przez nas najważniejszych decyzji. Widowisko zostało przygotowane pod okiem reżysera Karola Mazurka, który wraz z zespołem zadbał również o oprawę scenograficzną spektaklu.



Na scenie wystąpili aktorzy związani ze Środowiskowym Domem Samopomocy w Łęcznej: Justyna Wójcik, Elwira Skrobańska, Artur Wojtyś, Anna Lis, Rafał Szelągowski, Daniel Krawczyk oraz Daniel

Czubacki. Ich gra spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności, wśród której znaleźli się przedstawiciele lokalnych samorządów.

Grzegorz Kuczyński

LEC



- Najtrudniejsza była niepewność oraz poczucie takiej ogromnej niesprawiedliwości - mówią Alicja i Jolanta

Przełomowy wyrok sądu ws. małżeństwa kobiet z Lublina. „Przecież nikomu nie robimy krzywdy”

Dwie Lublinianki polecały za granicę, by wziąć ślub. Kolejnym etapem była walka o transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa w naszym kraju. Urząd stanu cywilnego im odmówił, ale sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Wyrok zapadł we wtorek, 28 kwietnia. To przełomowe rozstrzygnięcie.

Wzięły ślub w Portugalii. Urząd w Polsce odmówił rejestracji

Trzy lata temu Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz, dwie kobiety z Lublina, sformalizowały swój związek i wzięły ślub w Portugalii. Zrobiły tak dlatego, że w naszym

państwie nie było to możliwe.

Po powrocie do Polski Lublinianki chciały zarejestrować swoje małżeństwo w ojczyźnie. Tak rozpoczęła się ich walka o transkrypcję (wpisanie) zagranicznego aktu małżeństwa w Polsce. Lubelski Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2023 roku rozpatrzył bowiem ich wniosek o transkrypcję negatywnie, a decyzję tę utrzymał w mocy wojewoda lubelski.

Skarga do sądu. NSA wyznaczył kierunek

Po zaskarżeniu przez Alicję i Jolantę Sienkiewicz-Prochowicz, sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Podobny przypadek, transkrypcję aktu małżeństwa dwóch mężczyzn zawartego w Berlinie, rozstrzygał Trybunał Sprawiedliwości



- Mamy nadzieję, że to pociągnie za sobą dobre skutki dla reszty par, które o to walczą - mówią Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz

Unii Europejskiej w Luksemburgu. I uznał, że państwo członkowskie ma obowiązek uznać małżeństwo dwóch obywateli Unii tej samej płci legalnie zawarte w innym państwie członkowskim.

20 marca br. polski Naczelny Sąd Administracyjny wydał prze-

łomowy wyrok, nakazując transkrypcję (wpisanie) do polskiego rejestru wspomnianego aktu małżeństwa dwóch mężczyzn zawartego w Berlinie w 2018 roku. To niejako wyznaczyło kierunek rozstrzygnięcia podobnych spraw w całej Polsce.

Przełomowy wyrok lubelskiego sądu w sprawie małżeństwa dwóch kobiet

W tym sprawie Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz. WSA w Lublinie wydał wyrok we wtorek, 28 kwietnia. Uchylił decyzję USC w Lublinie i zobowiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii. Urząd ma na to 30 dni od daty zwrotu akt sprawy.

Skarżące odebrały ten wyrok z wielkim wzruszeniem, z trudem powstrzymując łzy jeszcze w sali sądowej.

- Mamy nadzieję, że to pociągnie za sobą dobre skutki dla reszty par, które o to walczą - powiedziała Alicja Sienkiewicz-Prochowicz.

- Najtrudniejsza była niepewność oraz poczucie takiej ogromnej niesprawiedliwości. Tego, że przecież nikomu nie robimy krzywdy, chcąc nazywać się żonami. Nie mówimy nikomu, że „Wy nie możecie”. Chcemy po prostu, żeby podstawowe prawa człowieka były w Polsce przestrzegane - dodaje Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz.

Wtorkowy wyrok nie jest prawomocny.



Szerszy komentarz Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz na naszym kanale @WydawnictwoWspolnota na YouTube.com

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Przekazał oszustom karty bankomatowe. Stracił ponad 135 tysięcy

Senior z Wielkopolski przebywający w sanatorium w Nałęczowie uwierzył, że skontaktował się z nim agent bankowy, prowadzący akcję wspólnie z policją, przekazał obcemu mężczyźnie swoje karty, a następnie autoryzował transakcje, dzięki czemu oszust wypłaciła z bankomatu na terenie Lublina ponad 135 tys. zł.

Wszystko działo się w Nałęczowie, gdzie 82-latek z woj. wielkopolskiego przebywał

na leczeniu w jednym z sanatoriów. W tym czasie telefonicznie skontaktował się

z nim mężczyzna, który podawał się za pracownika banku współpracującego z policją. Przekonywał seniora, że jego pieniądze są zagrożone i musi natychmiast działać, aby ich nie stracić. W międzyczasie ustalili, gdzie przebywa mężczyzna.

- W celu ich „zabezpieczenia” polecił seniorowi spakować kartę płatniczą oraz kartę debetową do białej koperty,

podpisać ją i przekazać wskazanemu kurierowi. Po około dwóch godzinach do miejsca pobytu seniora przyjechał młody mężczyzna, ubrany w ciemne spodnie i bluzę z kapturem, który miał założony na głowie. Odebrał przygotowaną kopertę z kartami i oddalił się - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niedługo potem w bankomatach na terenie Lublina przestępcy wypłacili z konta 82-latka ponad 135 tys. zł.

- Wszystkie transakcje zostały autoryzowane przez pokrzywdzonego, który przez cały czas utrzymywany był na łączu telefonicznym z oszustem. Przestępca tak zmanipulował seniora, że mężczyzna nie zdawał sobie sprawy, że zatwierdza kolejne wypłaty - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Mieszkaniec woj. wielkopolskiego zgłosił się do posterunku policji w Nałęczowie.

Marta Pietroni

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SRODZIMA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury
odbiór folii

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Mróz zabrał im wszystko. Dram

POWIAT OPOLSKI:

To miała być spokojna wiosna i dobry początek sezonu. Zamiast tego przyszły noce, które sadownicy zapamiętają na długo. Temperatury spadające nawet do -11°C przy gruncie zniszczyły kwiaty i zawiązki owoców. W wielu gospodarstwach plony przepadły całkowicie.

No z niedzieli na poniedziałek (26/27 kwietnia) to była noc, która dla wielu rolników zakończyła cały sezon, zanim zdążył się na dobre rozpocząć. Z niedzieli na poniedziałek temperatura przy gruncie spadła miejscami nawet do -11°C . W sadach powiatów opolskiego i kraśnickiego rozpoczęła się dramatyczna walka o plony - walka, która w wielu przypadkach okazała się przegrana.

Próbowali ratować

Rolnicy przez długie godziny próbowali ratować swoje uprawy. W ruch szły ciągniki, paleniska, ogniska, beczki z drewnem. Pracowali bez przerwy - od późnego wieczora do świtu. Jak relacjonowali, była to „walka jak na froncie”, wymagająca ogromnego wysiłku i kosztów. Spalili dziesiątki metrów sześciennych drewna, zużywali paliwo, angażowali całe rodziny. A wszystko po to, żeby uratować choć część plonów.

Tym razem jednak mróz okazał się silniejszy.

Łukasz Cielma wraz z ojcem i synem przez całą noc próbował ratować hektarową plantację czereśni w powiecie kraśnickim. Pracę zaczęli po godzinie 22, zakończyli dopiero rano.

- Jeździliśmy do 7 rano. Dzień więc godzin walki o sad - relacjonuje w programie „Agrobiznes”.

W ruch poszły trzy ciągniki i dziesiątki palenisk. Rolnicy spalili tej nocy około 15 metrów sześciennych drewna, wcześniej - przy poprzednim przymroźku - nawet 20.

- Doliczmy paliwo do trzech ciągników i cały wysiłek. Rachunek jest ogromny, ale czasem się uratować plon - podkreśla redaktor programu Agrobiznes.

Tym razem jednak nadzieje są znacznie mniejsze.

- Wydaje mi się, że te starania spełzną na niczym. Temperatura była po prostu za niska - przyznaje Mieczysław Cielma.

Straty sięgają nawet 100 procent

Z relacji rolników wynika,



Z relacji rolników wynika, że sytuacja jest dramatyczna. W wielu gospodarstwach straty są całkowite

że sytuacja jest dramatyczna. W wielu gospodarstwach straty są całkowite.

- Pogrom w sadach i jagodnikach. Rolnicy nie chcą pieniędzy, tylko rozwiązań - podkreśla Łukasz Cielma.

Inny sadownik z powiatu opolskiego dodaje, że mimo ogromnych strat, prace w sadach muszą trwać.

- Straty sięgają nawet 100 procent. A i tak trzeba przyskakać, nawozić, inwestować, żeby nie zniszczyły wszystkiego choroby i szkodniki.

Podobne doświadczenia ma pani Agnieszka z gminy Łaziska:

- Od 22 paliłam ogniska. Było -5 , a nad ranem -6 stopni. Nic to nie dało. Do tego susza - ziemia nie parowała, więc nie było efektu ochronnego. - Jabłka w 100 procentach zniszczone. Z wiśni zostało może po kilka owoców na drzewie - dodaje.

W wielu gospodarstwach straty sięgnęły 100 procent. Zniszczone zostały nie tylko kwiaty jabłoni, ale również wiśni, porzeczek, malin i innych upraw jagodowych. Tam, gdzie pojawiły się pojedyncze zawiązki owoców, szybko czerniały i opadały. Dla wielu gospodarstw oznacza to brak jakichkolwiek dochodów w tym roku. A to już trzeci sezon z rzędu, kiedy pogoda niszczy efekty całorocznej pracy.

Uprościć procedurę szacowania strat

Kolejne dni przyniosły nie tylko skalę strat, ale też rosnące napięcie. W czwartek, 30 kwietnia w Chruslinie Kolonii odbyło się spotkanie rolników z przedstawicielami samorządów i Lubelskiej Izby Rolniczej. Wzięło w nim udział blisko 100 osób. Atmosfera była ciężka - dominowały głosy o całkowitym załamaniu produkcji i braku środków do życia.

Już wtedy padły konkretne



Minister Krajewski przyjechał do rolników z powiatu opolskiego i kraśnickiego, żeby osobiście zobaczyć straty, jakie spowodował mróz

postulaty. Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej zaapelował o natychmiastowe działania: uproszczenie procedur szacowania strat, szybkie uruchomienie realnych rekompensat finansowych, zmiany w systemie wypłat odszkodowań oraz wprowadzenie ulg w zobowiązaniach publicznych.

- Postulaty, jak sami wiecie, powtarzają się od kilku lat. Przede wszystkim musi być jak najszybciej i w jak najbardziej uproszczonej formie przeprowadzone szacowanie strat. Po drugie - trzeba zabezpieczyć pieniądze na rekompensaty, tylko realne rekompensaty, żeby pokryły straty poniesione przez rolników. 8-stopniowy mróz zniszczył praktycznie plony rolników, sadowników i ogrodników nawet w 100 procentach - mówił Gustaw Jędrejek, prezes LIR.

Kluczowym problemem pozostaje również system ubezpieczeń - zdaniem rolników niewydolny i w praktyce niedostępny.

- Trzeba, żeby minister rolnictwa się pofatygował tutaj do nas na miejsce i zobaczył, jaka jest

rzeczywiście sytuacja. Ja apeluję również o większe środki finansowe. Tu powinni być przedstawiciele rządu, osoby, które są decyzyjne. To, co my możemy zrobić, to od następnego tygodnia zaczniemy przyjmować wnioski tzw. pomrozowe, my ze strony gminy Józefów nad Wisłą bardzo szybko będziemy działać i reagować. A te inne kwestie dotyczące pomocy - to już pytania do Ministerstwa Rolnictwa - mówił w czwartek Paweł Grabek, burmistrz Józefowa nad Wisłą.

Minister: Nie zostawimy nikogo bez pomocy

Na wizytę ministra rolnicy nie musieli długo czekać, przyjechał już następnego dnia, w piątek, 1 maja.

Spotkanie w Moniakach Kolonii (powiat kraśnicki) z ministrem rolnictwa Stefanem Krajewskim zgromadziło dziesiątki rolników i przedstawicieli władz powiatowych, gminnych i wojewódzkich.

Minister zapowiedział konkretne działania: powołanie ko-

misji do szacowania strat, uruchomienie środków krajowych i starania o wsparcie z Unii Europejskiej, rozmowy z bankami w sprawie kredytów oraz prace nad zmianami w systemie ubezpieczeń.

- Nie zostawimy nikogo bez pomocy - zapewniał Stefan Krajewski.

Jednocześnie podkreślał, że kluczowe jest szybkie i rzetelne oszacowanie strat, które pozwoli uruchomić mechanizmy wsparcia.

Jednak dla wielu rolników te zapowiedzi nie są wystarczające. W trakcie spotkania wielokrotnie podkreślano, że problem ma charakter systemowy i powtarza się od lat.

- Pomoc doraźna nic nie zmienia. Czy dostaniemy tysiąc, dwa, pięć czy dziesięć tysięcy, to i tak niczego nie rozwiąże - podkreślał Maciej Cybulak.

Rolnicy wskazują, że bez gruntownych zmian, szczególnie w zakresie ubezpieczeń i inwestycji w zabezpieczenia upraw, sytuacja będzie się powtarzać. Podkreślają, że potrze-



St
minister rolnictwa

- Nie zostawimy nikogo bez pomocy, będziemy zabezpieczać duże środki, żeby taka pomoc popłynęła. No i też jest ważne to, żeby ta pomoc popłynęła faktycznie do tych, którzy te straty ponieśli. Bo czy ta sytuacja w skali całego kraju wygląda identycznie, tego dzisiaj nie wiemy. Jestem do waszej dyspozycji.



Mac

- Pomoc doraźna nic nie zmienia, czy my dostaniemy tysiąc, dwa, pięć czy dziesięć, to nam nic nie zmieni, bo to będzie na teraz i już. Przyjdzie kolejny rok, przyjdą znowu mrozy i co? Znowu się będziemy spotykać, znowu będziemy obiecywać, że trzeba coś zmienić, że trzeba coś zrobić. Po pierwsze - system ubezpieczeń. Po drugie - przekierowanie pieniędzy na zapobieganie tym klęskom, czyli nawadnianie, zraszanie, siatki... Nie słuchacie nas, jak są proponowane różne sprawy - czy na spotkaniach roboczych, czy w sejmie... Zaczniemy naprawdę słuchać. W przyszłym roku są wybory - to jest ostateczny sprawdzian - jak do jesieni nie będzie systemu, nie będzie zmian, nie będzie propozycji, co i jak zmienimy w tej wspólnej polityce rolnej, to raz, że wy przegramy wybory, a dwa - przyjdzie jeszcze jeden rok klęski i wszyscy co tu młodzi są - już koniec będzie. My już nie będziemy tego robić. Ile lat można robić za darmo. I kto wam będzie to wszystko produkował? My jesteśmy przedsiębiorcami, my nie jesteśmy po to, żeby chodzić co roku do urzędu, do ministra i gdzieś tam się prosić o to, żeby nam ktoś dał parę tysięcy do hektara, bo to nam nic nie zmienia. My chcemy produkować, chcemy zabezpieczać, chcemy handlować, sprzedawać i zarabiać.

Dramat sadowników



Spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem rolników i sadowników

**Justyna Różalska**

Idalin

- W nocy ze środy na czwartek całą noc dymiliśmy, całą noc paliliśmy ogniska, od godz. 21. Wróciłam do domu o 6. To nie były przymrozki, to był mróz. Jakby to były przymrozki, to jeszcze byśmy uratowali, było u nas -8 C. Całą noc próbowaliśmy ratować, żeby chociaż trochę, nawet te 10 procent czy 20, żeby zostało... Ale nie zostało. A jeszcze z dziesięć zabiegów musimy zrobić, żeby drzewka nie były chore. Ludzie się załamują, popadają w depresję... Będziemy musieli pracować na etatach, żeby utrzymać gospodarstwo, ale to jest nasze wszystko...

**Mirosław Nowak**

Owczarnia

- Z niedzieli na poniedziałek było u nas -6,3 C, a dzisiaj w nocy już o godz. 21 było -1 C. Temperatura bardzo szybko spadała, aż do -8 C nad ranem. U mnie już po poprzednim mrozie na dwóch odmianach jabłoni jest jedna czerń, na wiśniach też. Nic nie pomogło. Kiedyś można było uprawy normalnie ubezpieczyć, w rozsądnych kwotach, a teraz to już nie są ubezpieczyciele, tylko biznesmeni...

**Łukasz Oszust**

Chruślina Kolonia

- Nie możemy mówić, że jest źle. Jest bardzo źle, wręcz tragicznie. Plony nie są zdziesiątkowane, tylko są w 100 procentach zniszczone. Dotyka nas to trzeci rok z rzędu. Pierwszego roku gdzieś komuś coś ocalało, drugiego roku - zdziesiątkowało, ale teraz są zniszczenia w 100 procentach. Żeby zapewnić jakąś egzystencję przede wszystkim rodzinie i gospodarstwu, potrzebna jest doraźna finansowa duża pomoc, nie kilka tysięcy do hektara, tylko kilkadziesiąt tysięcy. Bo teraz nie dość, że to wszystko ucierpiało, to trzeba zagęścić ochronę przeciwko chorobom, szkodnikom. Teraz ma być wyższa temperatura - ponad 20 stopni, jest susza, która dokończy dzieła zupełnie. Jeszcze, żeby to wszystko chciało przeżyć, bo nie wiadomo, jak się zachowa...

**Piotr Cieślík**

Józefów nad Wisłą

- O 4 rano wstałem, przy gruncie w malinach było -10, a na wysokości słupka -8 C. Już nic nie ma. Po tym poniedziałkowym mrozie jeszcze była szansa, że 30-40 procent można było uratować, jakby ktoś przysłał. My musimy teraz zabezpieczyć plantacje na przyszły rok, dalej musimy pracować, żeby ratować to, co straciliśmy... Mammy też swoje zobowiązania, chcielibyśmy, żeby terminy ich spłat zostały wydłużone... A w tym roku i tak jeszcze musimy dolożyć do upraw - i chwasty, i grzyba, i robaka musimy przyskać, podlewać, nie mówiąc już o cenach paliw. Już nikt nie będzie chciał pracować w polu.

Agnieszka Gołębiewska

Straty są niewyobrażalnie wysokie. Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone

POWIAT RYCKI:

Ostatnie dni to dla sadowników prawdziwy koszmar. Nocne przymrozki przyszły w najgorszym możliwym momencie, gdy drzewa owocowe były już w fazie kwitnienia lub zawiązywania owoców. Skala strat w wielu gospodarstwach jest ogromna, a prognozy na najbliższe tygodnie nie napawają optymizmem.



Wśród poszkodowanych jest Paweł Poterek, który od dwóch dekad prowadzi 15-hektarowy sady w Trzciankach (powiat rycki) i najbliższej okolicy

- Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone. Najgorsze jest to, że to były długotrwałe mrozy. Gdyby to był krótki spadek temperatury, rośliny miałyby większe szanse. Zamknięte kwiaty potrafią się chronić, ale tym razem to nie wystarczyło - mówi Poterek

- Mówimy o 90, a miejscami nawet o 100 procentach strat. Oczywiście jeszcze czekamy, może coś się zregeneruje, ale nie ma co się oszukiwać. Sytuacja jest bardzo zła - przyznaje sadownik z Trzcianek

miałyby większe szanse. Zamknięte kwiaty potrafią się chronić, ale tym razem to nie wystarczyło - dodaje.

Szacunki strat są bardzo pesymistyczne. - Mówimy o 90, a miejscami nawet o 100 procentach strat. Oczywiście jeszcze czekamy, może coś się zregeneruje, ale nie ma co się oszukiwać. Sytuacja jest bardzo zła - mówi Poterek.

Sadownik zwraca też uwagę na różnice w uszkodzeniach w zależności od wysokości drzew. - Na wyższych partiach drzew może jeszcze coś zostanie, bo tam temperatura była minimalnie wyższa. Ale przy ziemi praktycznie wszystko zostało zniszczone - dodaje.

To kolejny trudny sezon. - W zeszłym roku też mieliśmy podobne problemy i już wtedy było ciężko. Liczyłem, że teraz pogoda odpuści, ale niestety. Wygląda na to, że to najgorszy rok od 20 lat, jeśli chodzi o produkcję owoców - mówi sadownik z Trzcianek.

Problemy mają charakter ogólnopolski. Podobne relacje płyną z rejonów takich jak: Opole Lubelskie, Sandomierz czy Grójec, które należą do najważniejszych zagłębi sadowniczych w kraju. W wielu gospodarstwach sytuacja wygląda niemal

identycznie.

Sadownicy oczekują teraz konkretnych działań ze strony państwa. - Mają być powołane komisje w każdej gminie, które będą szacowały straty. Wszyscy na to czekamy, ale też zastanawiamy się, jakie to będą środki i czy realnie pomogą przetrwać - wspomina.

Dla takich gospodarstw jak to prowadzone przez Paweł Poterek to nie tylko problem jednego sezonu, ale potencjalne zagrożenie dla całej działalności. Sadownik prowadzi sprzedaż hurtową, ale również sprzedaje owoce na rynkach w: Dęblinie, Łukowie czy Żelechowie. W tym roku dostawy mogą być jednak drastycznie ograniczone.

- Czekamy jeszcze, obserwujemy drzewa dzień po dniu. Może coś się odbuduje, ale skala strat jest tak duża, że ten sezon dla wielu z nas jest praktycznie stracony - dodaje.

Wiele wskazuje na to, że skutki tych kilku mroźnych nocy będą odczuwalne nie tylko przez sadowników, ale także przez konsumentów. W postaci wyższych cen i mniejszej dostępności krajowych owoców.

mp

buja narzędzi do pracy, a nie jednorazowego wsparcia.

- My jesteśmy przedsiębiorcami. Nie jesteśmy po to, żeby co roku chodzić do urzędu i prosić o kilka tysięcy do hektara. My chcemy produkować, chcemy zabezpieczać, chcemy sprzedawać i zarabiać - dodawał Cybulak.

W podobnym tonie wypowiedział się Gustaw Jędrejek, zwracając uwagę na konieczność zmian systemowych:

- Ubezpieczenia muszą być systemowe, a więc powinny być powszechne i obowiązkowe.

Niepewny kawałek chleba

W tle tych rozmów pozostaje codzienność rolników - konieczność dalszego inwestowania w uprawy mimo braku pól, rosnące koszty produkcji, kredyty i niepewność kolejnych miesięcy. Wielu z nich już dziś obawia się o przyszłość swoich gospodarstw.

Na dramat sytuacji zwracają uwagę także samorządowcy, którzy deklarują szybkie działania na poziomie lokalnym - przyjmowanie wniosków, sz-

cowanie strat i przekazywanie dokumentacji dalej.

Pojawia się jednak jeszcze jeden, najtrudniejszy wymiar tragedii - ten, o którym mówi się najrzadziej.

Portal „Kobieta w sadzie” opisał poruszającą historię sadownika z Lubelszczyzny, który po utracie dorobku życia nie poradził sobie z presją i odebrał sobie życie. To dramat, który pokazuje, że skutki przymrozków nie kończą się na stratach finansowych.

Coraz częściej mówi się o ogromnym obciążeniu psychicznym rolników - pracy pod presją, zależności od pogody, kredytach i braku wsparcia. Jedna noc potrafi przekreślić lata pracy.

- Nie możemy mówić, że jest źle. Jest bardzo źle, wręcz tragicznie. Plony nie są zdziesiątkowane, tylko są w 100 procentach zniszczone - mówił inicjator spotkania w Chruślinie Kolonii, Łukasz Oszust.

Sadownicy i plantatorzy truskawek liczą straty. „Jak żyję, nie pamiętam takiego mrozu o tej porze”

POWIAT PUŁAWSKI:

Nawet -12 stopni w nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) wskazały przy gruncie termometry w gminie Puławy. Silny mróz uszkodził truskawki, a także sady, które weszły w fazę kwitnienia. - Z niedzieli na poniedziałek zmroziło, a po dzisiejszej nocy nie ma po co wchodzić na plantację - mówią rolnicy.

Gmina Puławy od lat słynie z uprawy truskawek. Plantacje tych smacznych owoców znajdziemy niemal w każdej gminnej miejscowości, stąd czasem region ten nazywany jest truskawkowym

zagłębiem Lubelszczyzny. Niestety wszystko wskazuje na to, że pogoda i utrzymujące się przez kilka ostatnich nocy niskie temperatury spowodowały ogromne straty w uprawach, sięgające w niektórych miejscach nawet 100 procent. Jak mówią plantatorzy - ten sezon już jest stracony.

W nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) w Pachnowoli w gminie Puławy temperatura spadła do -12 stopni Celsjusza.

- Straty sięgają 90-100 procent na niektórych poletkach, zależy w którym kawałku. Przemarzły nie tylko kwiatki, ale i całe rośliny. Na plantacji zastaliśmy lód o grubości ok. 1 cm - mówi Marek Krzesicki, który uprawą truskawek zajmuje się ok. 40 lat.

- Jak żyje prawie 70 lat, to ta-



Tak wyglądają truskawki po nocy z 20/30 kwietnia na plantacji w Pachnowoli w gminie Puławy

kich mrozów o tej porze nie pamiętam. Owszem były przymrozki, wyskoczyły jednodniowe, -3, trochę szkód zrobiło, ale nie w takim stopniu, jak teraz - dodaje.

Na nic zdało się nawet zabezpieczenie plantacji truskawki przykryciem.

- Były podwójnie przykryte,

była folia i gruba agrowłóknina i to nic nie dało - mówi Marek Krzesicki.

To, że w tym roku nie będzie owoców, na których można byłoby zarobić to jedno. Z drugiej strony ze względu na uszkodzenia samych roślin, konieczne będą również nasadzenia tych, które wylecą. Koszt zakupu jednej sadzonki to obecnie średnio ok. 2 zł.

Nie lepiej sytuacja wygląda w sadach w powiecie puławskim. Po drugiej stronie Wisły w Celejowie w gminie Wąwolnica mróz był mniejszy. W nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) termometry wskazały -7. Ale to wystarczyło, by przemarzły sady w pełni kwitnienia.

- Pierwsze spustoszenie było

w nocy z niedzieli na poniedziałek (26/27 kwietnia - przyp. red.), wtedy było -4 stopnie i mróz był krótkotrwały. A dzisiejszej nocy mróz był długi, trwał kilka godzin - mówi Paweł Siwiec, sadownik z Celejowa.

- Kilkadziesiąt lat przy tym siedzę, to czegoś takiego jeszcze nie miałem. Takie spustoszenie zrobiło w sadzie. Zmroziło 100 procent. Podejrzewam, że nawet dla siebie nie będę miał jabłek, żeby spróbować. Odmiana jabłoni, która teraz ma pełnię kwitnienia, wygląda, jakby została opryskana herbicydem. Z białych kwiatów zrobiły się brązowe. To wygląda koszmarnie, jak spalone. Te odmiany, które mają różowy pąk, wszystko jest wiszące, brązowe. Nie ma szans znaleźć dobrego

pąka, wszystko czarne i brązowe. Na niektórych odmianach nawet liście są poprzemarzane. Obraz nędzy i rozpacz - dodaje.

Jak przyznaje, nie pamięta, aby o tej porze drzewa owocowe wchodziły w pełnię kwitnienia. Mimo że owoców nie będzie, sady w dalszym ciągu trzeba opryskiwać i ponosić koszty.

- Może nie na taką skalę, jakby te jabłka były, bo wiadomo, że niektóre zabiegi odejdą, ale żeby utrzymać drzewa w dobrej kondycji, to kilka zabiegów trzeba zrobić. Jeśli chodzi o ochronę, to może wydamy ze 30 procent mniej. Tyle tylko, że nie potrzeba będzie w tym sezonie siły roboczej - podkreśla sadownik z Celejowa.

Marta Pietroni

Bliska oskarżonego podniesionym głosem przerwała sędzi uzasadnianie wyroku...

Wyrok za dwukrotne przejechanie autem po znajomym. Sąd: To nie było usiłowanie zabójstwa

DEBLIN: Najpierw potracił, a potem przejechał - raz do przodu, a następnie cofając, po leżącym 34-latk. Prokurator domagał się skazania 28-letniego Oskara K. za usiłowanie zabójstwa, jednak sąd stanął na innym stanowisku.

Na początku stycznia ub.r. na ul. Podchorążych w Dęblinie doszło do dramatycznych wydarzeń. Jak ustalili śledczy, osobowy Seat Altea dwukrotnie przejechał tam po 34-letnim mężczyźnie, po czym kierowca odjechał autem z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami nóg. Policjanci szybko zatrzymali sprawcę. Był nim 28-letni obecnie Oskar K. z Włodawy, znajomy pokrzywdzonego. Prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.

- Nie jestem niewinny tego występkę, bo moja nieuwaga wpłynęła na przebieg zdarzenia - przyznał Oskar K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, który rozstrzygał sprawę. Ale podkreślał, że to był wypadek. - Nie miałem żadnego zamiaru cokolwiek mu zro-

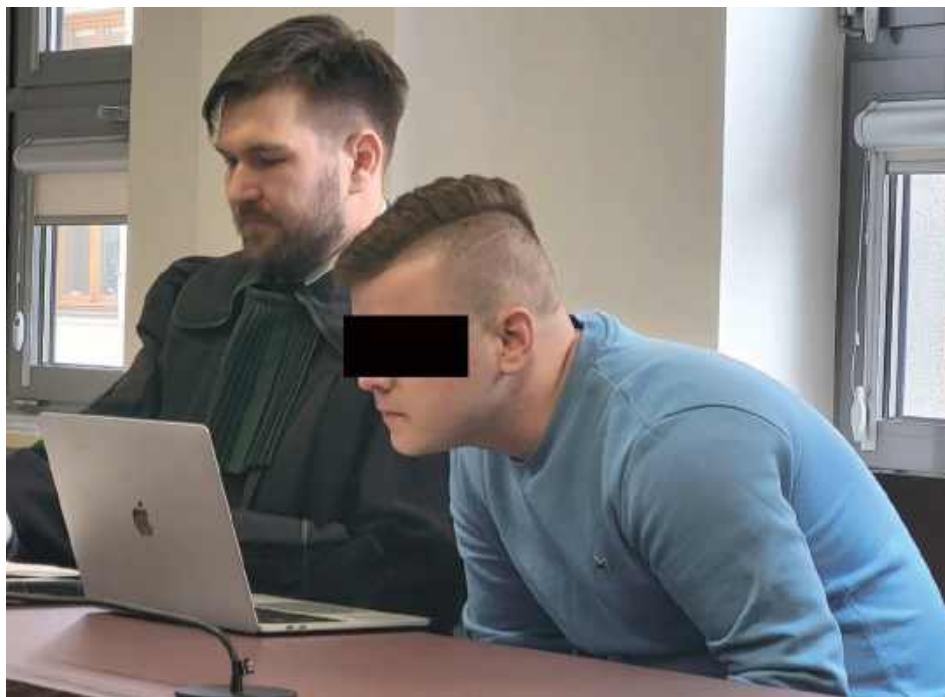
bić. Chciałem podjechać pod blok, nie zauważyłem go - przekonywał.

Długa odsiadka za ciężki uszczerbek na zdrowiu

Wyrok został ogłoszony we wtorek, 28 kwietnia. Sąd uznał Oskara K. za winnego, lecz nie usiłowania zabójstwa, a umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego.

- Okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Przesądza o tym przede wszystkim przebieg zdarzenia wynikający z relacji świadków, częściowo także z wyjaśnień oskarżonego. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Kara to siedem lat i trzy miesiące pozbawienia wolności. Do tego Oskar K. ma zakaz kontaktowania się oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 m na okres pięciu lat. Oskarżonego ukarano też nawiązkę w kwocie 40 tys. zł na rzecz 34-latka.



Oskar K. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku. 28-latek zapewniał na ostatniej rozprawie, że doszło do wypadku...

Dwukrotnie po nim przejechał

Sąd ustalił, że Oskar K. uderzył pokrzywdzonego prawym bokiem auta, przewracając go na jezdnię, po czym dwukrotnie po nim przejechał - najpierw jadąc do przodu, a następnie cofając. Efektem tego były ciężkie obrażenia u 34-latka, m.in. złamanie goleni i biodra. Co więcej, zdarzenie doprowadziło do trwa-



sędzia Barbara Markowska

Sąd Okręgowy w Lublinie

Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem

łego, istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała.

- To jest prawej goleni, która jest znacznie większa w obrębie

kostki od lewej, pokryta dużymi, poroziakowymi i przebarwionymi bliznami z wybrzuszoną płytą ortopedyczną pod skórą,

z ograniczeniem funkcji ruchowej prawego stawu skokowego - wyliczył sąd przy ogłoszeniu wyroku. - Z uwagi na trwałe zeszpecenie doszło do skutku nieodwracalnego - dodała sędzia.

Emocje w sądzie

Uzasadnienie wyroku przerwała kobieta - osoba bliska Oskara K., będąca w sali rozpraw w roli publiczności.

- Przez zaniebdanie! - powiedziała podniesionym głosem, wyraźnie zbulwersowana. W podobnym tonie wypowiadał się sam oskarżony na ostatniej rozprawie, a także jego obrońca, próbując dowiedzieć, że wspomniane zeszpecenie nogi pokrzywdzonego to wina 34-latka, bo miał on zaniechać rehabilitacji po zabiegu. Później kobieta komentowała jeszcze wymiar kary dla Oskara K.

- To nie jest czas i miejsce ani taki tryb. Jeżeli pani nie jest w stanie się opanować, to proszę opuścić salę - zareagowała sędzia Barbara Markowska.

Na poczet kary Oskarowi K. zaliczono ponad roczny pobyt w areszcie. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą wnieść od niego apelację.

Dominik Smagała
REG

Ciężarówka uderzyła w radiowóz i pojazd służby drogowej. Policjant w szpitalu

Funkcjonariusz z komisariatu policji w Kurowie (pow. puławski) trafił do szpitala po tym, jak w tył radiowozu, który obsługiwał poprzednie zdarzenie na trasie, uderzył inny pojazd.

Sobotni poranek 2 maja zaczął się wypadkowo na drogach powiatu puławskiego. Najpierw po godz. 5 na drodze ekspresowej S12/17 w kierunku Warszawy, około kilometra za Miejscem Obsługi Podróżnych Markuszów samochód ciężarowy, którym kierował 59-letni obywatel Ukrainy, uderzył w łosia. Niedługo potem w plastikowe elementy, które odpadły od ciężarówki i w padłe zwierzę uderzyła Skoda, którą kierował 34-latek z Puław.



Najpierw jedna ciężarówka uderzyła w łosia, potem w elementy, które odpadły z pojazdu i w padłe zwierzę uderzyła osobówka, a następnie w samochód służby drogowej uderzyła druga ciężarówka, a samochód drogowców uderzył w radiowóz

Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Ale to dopiero początek serii niefortunnych zdarzeń w tym miejscu.

- Około godziny 6.40 w samo-

chód służby drogowej, która zabezpieczała miejsce poprzednich zdarzeń, wjechał kierowca samochodu ciężarowego marki Scania, 36-letni mieszkaniec powiatu mińskiego. Następnie samochód

serwisowy AVR (Toyota) uderzył w policyjny radiowóz marki Hyundai, w którym znajdowało się dwóch policjantów z Komisariatu Policji w Kurowie obsługujących wcześniejsze kolizje - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jeden z policjantów trafił do szpitala w Lublinie. Jak informuje puławska komenda, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

- Na miejscu zostały przeprowadzone czynności policyjne, nadzorowane przez prokuraturę. Wszyscy uczestnicy zdarzeń byli trzeźwi. Od kierowcy Scanii została pobrana krew do badań na zawartość środków odurzających - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Marta Pietroni

Policjant prowadził pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusz usłyszał zarzut, przyznał się

Jakie było stężenie alkoholu w organizmie policjanta, który jest podejrzany o prowadzenie auta w stanie nietrzeźwości i doprowadzenie do kolizji? Tego prokurator zdradzić nie chce. Wiadomo natomiast, że 42-latek przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena - takie zgłoszenie 23 kwietnia otrzymała biłgorajska komenda policji. Co więcej, miało dojść do próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Ustalono, że Audi kierował

42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy, który w chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informowała w ubiegłym tygodniu st. asp. Joanna Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju.

42-latkowi postawiono zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Grozi za to do trzech lat pozbawienia wolności.

- Mężczyzna przyznał się. W sprawie kolizji czynności wyjaśniające prowadzi policja - mówi Ireneusz Gmyz, prokurator rejonowy w Biłgoraju.

nowy w Biłgoraju.

Przedstawiciele organów ścigania nie podają konkretnego stężenia alkoholu, jakie ustalono u podejrzanego. W poprzednim wydaniu „Nowej Gazety Biłgorajskiej” informowaliśmy, że rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora, a rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znaczących ilościach” i konkretnej dawki nie podał.

- To stężenie ustalono. Nie będę się wypowiadał w tej kwestii szczegółowo. Badanie zostało wykonane jakiś czas po zdarzeniu, dlatego jeszcze trwają czynności. Niemniej, na ten moment zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że podejrzany w czasie zdarzenia był pod wpływem alkoholu - podkreśla prokurator Ireneusz Gmyz.

usz Gmyz.

Wobec 42-latka prokuratura zastosowała jeden środek zapobiegawczy - został zawieszony w czynnościach służbowych. Już wcześniej informowaliśmy, że w sprawie opisywanego policjanta wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne, a komendant powiatowy policji w Biłgoraju wszczął procedurę wydalania funkcjonariusza ze służby.

- Nie ma tolerancji dla pijanych kierowców, a w przypadku funkcjonariusza to jednocześnie utrata pracy - zastrzegła st. asp. Klimek.

Prawo jazdy mężczyzny zostało zatrzymane. Prokurator zastrzegł, że nie chce szerzej zapowiadać, jakie czynności pozostały przed śledczymi w sprawie „dokonań” 42-letniego policjanta z Biłgoraja.

Dominik Smagała

Drogowcy wyrobili się przed majówką

Nowy odcinek autostrady A2 już otwarty

Tuż przed startem długiego weekendu majowego, 29 kwietnia, kierowcy po raz pierwszy mogli skorzystać z nowego, wyczekiwanego fragmentu autostrady A2 między Białą Podlaską a węzłem Łukowisko. Każdy kolejny oddany kilometr tej trasy poprawia spójność głównej osi drogowej prowadzącej przez Polskę ze wschodu na zachód.

Dwa odcinki oddane do użytku

Nowo otwarta droga liczy łącznie 26,6 km długości. W ramach inwestycji kierowcy otrzymują do dyspozycji dwa zadania realizacyjne, za których powstanie odpowiadały firmy Intercon oraz Polaquia.

Swory - Biała Podlaska (Cicibór) to odcinek o długości 14,11 km, na którym obowiązywać będzie standardowe autostradowe ograniczenie prędkości do 140 km/h. Fragment ten był już w dużej mierze gotowy i udostępniony wcześniej, jednak do pełnego domknięcia funkcjonalnej trasy niezbędne było połączenie z sąsiednim odcinkiem.

Łukowisko - Swory to odcinek liczący około 12,5 km. To właśnie tutaj do niedawna prowadzono jeszcze intensywne prace końcowe, obejmujące m.in. montaż ogrodzeń, instalację zabezpieczeń dla pławców, wykończenia obiektów inżynierskich oraz nasadzenia zieleni. Z uwagi na wciąż toczące się w sąsiedztwie ro-

boty drogowe, wprowadzono tu tymczasowe ograniczenie prędkości do 80 km/h.

Dostęp przez dwa węzły

Nowy fragment A2 będzie dostępny dla podróżujących za sprawą dwóch punktów komunikacyjnych.

Węzeł Łukowisko powstały w ramach szerszej inwestycji (Malinowiec - Łukowisko), gdzie autostrada łączy się z obecną drogą krajową nr 19. Zaprojektowano go w kształcie tak zwanej „koniczyny”. To strategiczny punkt na mapie kraju, w którym A2 przecina się w przyszłości z drogą ekspresową S19 (będącą częścią szlaku Via Carpatia).

Węzeł Biała Podlaska zlokalizowany jest na skrzyżowaniu autostrady z drogą wojewódzką nr 811.

Co z bezpośrednim dojazdem do Siedlec?

Mimo najnowszych udogodnień autostrada A2 wciąż nie stanowi w pełni jednolitego ciągu na wschód od stolicy. Bezpośrednie połączenie Białej Podlaskiej z Siedlcami nadal pozostaje w budowie. Warto przypomnieć, że pod koniec ubiegłego, 2025 roku, do użytku oddano 10-kilometrowy odcinek autostrady między węzłami Siedlce Południe i Siedlce Wschód (na przecięciu z drogą krajową nr 2). Pozostałe fragmenty układanki są już na ukończeniu, a część z nich przechodzi obecnie rygorystyczne procedury odbiorowe prowadzone przez służby nadzoru budowlanego.

Kamil Pulik

Jelonek pływał w Zalewie Zemborzyckim, nie mógł się wydostać. Pomogli policjanci

LUBLIN: Do nietypowej sytuacji doszło nad Zalewem Zemborzyckim. W zbiorniku pływał jelonek, który nie mógł się wydostać z wody. Pomogli policjanci.

Policyjni wodniacy z KMP Lublin w czwartek (30 kwietnia) rozpoczęli sezon nad lubelskim Zalewem Zemborzyckim, gdzie znajduje się wodny posterunek. Znalazł on w sezonie letnim.

W piątek przeprowadzili nietypową interwencję.

- Po godz.14 otrzymali zgłoszenie od kobiety, która przyszła na Posterunek Wodny z prośbą o pilną pomoc. Z jej relacji wynikało, że w zalewie znajduje się młody jelonek, który skutecznie próbuje wydostać się z wody - informuje KWP w Lublinie. - Zwierzę znajdowało się jednak zbyt daleko od brzegu i istniało ryzyko, że samo sobie nie poradzi. Policjanci ruszyli

zwierzęciu na ratunek. Tak manewrowali łodzią, by nakierować jelonka w stronę brzegu. Powoli i w spokoju zwierzęciu udało się przyspłynąć do brzegu.

Funkcjonariusze poprosili spacerowiczów, by nie płosząc zwierzęcia, odsunęli się, umożliwiając mu bezpieczne wydostanie się z wody. Po chwili jelonek pogalopował w stronę zarośli.

Joanna Niecko

Seniorka jechała z synem na hulajnodze

W środę (29 kwietnia) policja odebrała zgłoszenie, że na jednej z ulic Świdnika doszło do wypadku na hulajnodze elektrycznej.

- Jak ustalili policjanci, 33-letni mężczyzna wypożyczył hulajnogę elektryczną i przewoził na niej swoją 72-letnią matkę. W trakcie jazdy, podczas wykonywania manewru skrętu, stracił pano-

wanie nad pojazdem, w wyniku czego oboje przewrócili się - opisuje aspirant sztabowy Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

Kobieta doznała obrażeń ciała. Wymagała pomocy medycznej. Kierujący i pasażer byli trzeźwi.

Kierującemu hulajnogą elektryczną zabrania się: ciągnięcia lub holowania innego pojazdu; przewożenia innej osoby, zwierzęcia lub ładun-

ku; jazdy po jezdni, z wyjątkiem korzystania z: pasa ruchu dla rowerów, przejazdu dla rowerów, jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 km/h, w przypadku gdy brakuje drogi dla rowerów, drogi dla pieszych i rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów.

Joanna Niecko

Były poseł Samoobrony chce reaktywować... Samoobronę

Pamiętacie jeszcze Samoobronę, jej lidera Andrzeja Leppera, rolnicze blokady i charakterystyczne krawaty w biało-czerwone pasy? To wcale nie jest historia. Mieszkaniec Zamojszczyzny, zresztą były poseł Jerzy Michalski, (IV kadencji 2001 - 2005) zapowiada, że chce partię reaktywować.

W Rozumiem, że teraz nie żartujemy. W końcu rozmawiam z byłym posłem.
Tak. Rozmawiamy absolutnie poważnie.

W Kim pan jest, panie Michalski?

Jestem z zawodu lekarzem weterynarii. Skończyłem studia na Akademii Rolniczej w Lublinie. Do tego studia podyplomowe z bezpieczeństwa i higieny żywności w PI-WET w Puławach oraz autoryzację dyplomu na Królewskiej Akademii Weterynaryjnej w Lublinie.

W Człowiek wykształcony, to już wiemy. I w dodatku od nas?

Oczywiście tak. Jestem związany z Zamojszczyzną od lat 80. Od 82 roku, kiedy skończyłem studia, jestem związany z Zamościem, a zameldowany jestem w Księżpolu.

W Serio chce pan reaktywować Samoobronę?

Tak. Decyzja jest już podjęta. Nie tylko moja decyzja, ale grupy ludzi, byłych członków Samoobrony. Członków i byłych posłów. Chcemy reaktywować i przywrócić do życia Samoobronę. Ta grupa warszawska prowadzi swoje działania, my na Lubelszczyźnie robimy swoje. Pracujemy nad regulaminem, nad statutem i nad programem. Powiem wprost. Wstępujemy na ścieżkę wyborczą.

W Ilu tych ludzi i zwolenników pan nazbierał?

Już na ten moment jest nas spokojnie kilkaset osób, a dopiero ruszamy. Myślę, że kiedy ta informacja o reaktywacji Samoobrony się rozniesie, członków i ludzi wspierających nasze ugrupowanie będzie coraz więcej. O to jestem spokojny.

W Dlaczego pan nie zarejestruje i nie założy swojej własnej partii?

(cisza) Przebić się z własną partią i zaistnieć na scenie politycznej nie jest łatwo. Trzeba ludzi do siebie przekonać, przekonać ich do programu. Motto tej odrodzonej Samoobrony to będzie: człowiek – rodzina – praca – godne życie. Działaliśmy pod tymi hasłami lata temu i chcemy do tego wrócić. Oczywiście rzeczywistość się zmieniła, bo wtedy nie byliśmy jeszcze w Unii Europejskiej, ale te postulaty są cały czas ważne i aktualne.

W To pan tak sam z siebie, obudził się któregoś dnia i wymyślił, że postawi na nogi Samoobronę i wejdzie w buty Andrzeja Leppera?

Nie, nie. Sam to ja niewiele byłbym w stanie zdziałać i zrobić. Jest grupa inicjatywna, która mocno się w to wszystko zaangażowała. Chcemy utworzyć struktury, powołać zarząd.

W A kto jest w tej grupie?

Stoi za tym m.in. były poseł Krzysztof Filipek. Jak już panu Andrzejowi Lepperowi to wszystko wymykało się z rąk, to poseł Filipek przeszedł w kierunku PiS. Był sekretarzem stanu w kancelarii KPRM. Ale od razu zaznaczam, że my nie chcemy się wiązać z żadną partią i z żadną opcją polityczną.

W Po co panu to wszystko? Tylko proszę mi nie mówić, że dla dobra Polski i ojczyzny pana nagle wzywa i potrzebuje. Bo robi się zabawnie.

Ale wcale nie zamierzam tak mówić. Prawda jest taka, że ja mam z czego żyć, nie chodzi mi o pieniądze czy jakieś tam inne wymierne korzyści. Mam sporo czasu, mam też doświadczenie i po prostu chcę z tego zrobić użytek i coś pożytecznego. Są pomysły. Kiedy byłem posłem, byłem w komisji zdrowia. Widzę, jak teraz służba zdrowia działa i ręce mi opadają. Byłem też w komisji europejskiej i też mam swoje przemyślenia i pomysły. Dla mnie pieniądze nie są nadrzędnym celem.

W Dlaczego uważa pan, że polskiej scenie politycznej do szczęścia brakuje właśnie Samoobrony?

Dlatego, że kompletnie nikt nie stoi w obronie polskich rolników i polskiej wsi.

W A PSL?

Niech pan nie żartuje. Oni nic nie robią.



Jerzy Michalski mieszka w Zamościu i jest jednym z inicjatorów reaktywacji Samoobrony

W I dlatego rolnicy na nich zagłosowali i wprowadzili ich ludzi do Parlamentu?

A ilu oni tych ludzi wprowadzili i co realnie mogą zrobić czy zmienić? To tylko przystawka dla innych. Inaczej wyglądają w wyborach samorządowych, inaczej wypadają w wyborach parlamentarnych. Tylko że oni w pojedynkę nie znaczą nic. Zawsze muszą się do kogoś doczepić, zawsze potrzebna im jest jakaś koalicja, bo pewnego poziomu sami nie przeskoczą.

W Bo Samoobronie żadna koalicja nie będzie potrzebna. Weźmiecie Polskę sami?

A dlaczego nie być bardziej znaczącą opcją polityczną dla mieszkańców wsi niż PSL? Ludzie z małych miejscowości mają dość tych przepychanek, z których nic dla nich nie wynika. O ich interes nikt nie dba. Ja spotkałem się z sondażem przedwyborczym, że jeśli powstanie Samoobrona, to będziemy na granicy 12-procentowego poparcia.

W Ale prosiłem na początku rozmowy, żeby było poważnie. Przynajmniej w miarę poważnie.

Ale ja mówię poważnie. Uważamy, że jesteśmy w stanie wprowadzić do Sejmu około 60 posłów, a to jest już bardzo znacząca siła polityczna.

W A kiedy był pan jeszcze posłem Samoobrony i nagle

przeniósł się do koła partii SLD, to wtedy pan tak nie uważał?

Zaraz, zaraz. To była jedynie zmiana koła poselskiego, a nie zmiana poglądów. Nigdy nie byłem w partii. Byłem posłem klubowym, tak to można powiedzieć, ale na pewno nie byłem posłem partyjnym.

W Ta zmiana klubu to z jakiego powodu?

Ja pracowałem w komisji europejskiej. To było spore wyzwanie i zajęcie dzień w dzień. To był taki okres, że trzeba było przystosować nasze prawo do prawa europejskiego. A później pewna grupa posłów, potraktowała nas tak, jak potraktowała. Był plan, że ci, którzy są w komisji europejskiej, będą jeździć do Brukseli jako obserwatorzy. Jak przyszło co do czego, to ta świta, która kręciła się przy Lepperze, zdecydowała inaczej. Łyżwiński, Lepper, pani Wiśniewiecka i całe to towarzystwo uznało, że oni sami będą jeździć do Brukseli, o innych zapomnieli. Nie tak powinno to wyglądać, bo wkładaliśmy w to sporo serca i pracy.

W Co ma być w programie tej pana nowej Samoobrony, czego na scenie politycznej nie ma?

Dopóki nie było spotkania, dopóki nie zostanie to wszystko oficjalnie sformalizowane, to nie chcę i nie mogę o tym jeszcze opowiadać. Ale chyba oczy-

wiste, że chcemy skupić się na problemach polskiej wsi. To jest dla nas kluczowe.

W To może przynajmniej pan mi powie, czy wychodzić z tej Unii Europejskiej? Tylko proszę uważać, co pan odpowie, bo dzięki środkom unijnym w wielu gospodarstwach stoi sprzęt i ciągniki za miliony.

Ale oczywiście, że nie wychodzić. Broń Boże. Ci, co chcą wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej, propagują czyste hasła populistyczne. Trzeba zostać w strukturach unijnych i w ramach tego dbać o interes naszego kraju. Polska się zmienia i dalej się zmienia dzięki środkom unijnym. Tylko niech się zmienia na równych prawach z innymi krajami członkowskimi.

W Delikatnie zwracam uwagę, że co jakiś czas ktoś chce się podpiąć pod nazwę „Samoobrona” i ją reaktywować. Była już wersja Samoobrona Odrodzenie i inne. Bez wielkiego efektu.

Była jeszcze Samoobrona RP. A efekty? No zobaczymy. Proszę nas nie przekreślać, zanim w ogóle ruszyliśmy. Trzeba otoczyć się właściwymi ludźmi i realizacją programu, a nie skupiać na nazwach.

W Właściwie jaki jest status Samoobrony? Co z nazwą, co z aktywnością, co z członkami? Ta partia istnieje? Jest zawieszona? Nie istnieje już?

Samoobrona powraca.

A kwestie prawne? Może-cie posługiwać się nazwą?
Ja byłem w Samoobronie.

W Ale poza panem było jeszcze parę innych osób. Jeśli każdy z nich zechce reaktywować Samoobronę, to może być jednak lekki bałagan.

Nad tym wszystkim pracują nasi prawnicy. Nie sądzę, żeby to był najpoważniejszy problem w tej chwili. Raczej spotykamy się z głosami poparcia. Jest wiele osób, które chcą reaktywacji Samoobrony. Myślę, że zupełnie inaczej będzie to wyglądać po kongresie założycielskim, kiedy będzie już statut, kiedy będą wybrane władze. Mam nadzieję, że stanie się to do 1 września, taki przynajmniej mamy plan.

W Dobrze pan znał Andrzeja Leppera?

Bardzo dobrze. Kilka razy spał u mnie w Księżpolu, rozmawialiśmy na wszystkie ważne tematy.

W I jakie wrażenia?

(cisza) Czasami trudno było go znieść. Po prostu w pewnym momencie on się mocno pogubił. Dał się manipulować i wpuścić ludziom ze służb, którzy go wykończyli. Stracił gdzieś kontrolę nad tym wszystkim, może zbyt pewnie się poczuł na tej scenie politycznej. Najbardziej to go chyba pogrążyły te nieszczęsne Klewki. Podpuścił go służby, że Talibowie przyjechali po wąglik i to wszystko było kompletnie niepotrzebne. To był początek końca dla tego wszystkiego.

W Lepper popełnił samobójstwo?

Nie chcę tego komentować.

W Proszę wybaczyć takie może mało znaczące pytanie. Skąd wy weźmiecie pieniądze na kampanię wyborczą?

A skąd biorą partie, które zaczynają? Są składki członkowskie, są darowizny. Myślę, że niektórzy ludzie majątni zechcą nam pomóc. My nie zamierzamy się układać z innymi partiami, żeby tylko mieć pieniądze na istnienie. Założenie jest takie, że będziemy w opozycji do tego układu politycznego, który rujnuje Polskę i ma za nic mieszkańców wsi i rolników. Ja wierzę w ten projekt. Gdybym nie wierzył, to bym się nie angażował. Mam co robić.

W Gdzie Samoobrona może mieć najwięcej zwolenników?

Myślę, że typowo rolnicza Lubelszczyzna, podobnie Podlasie czy Podkarpacie. Ale polska wieś to jest cały kraj i do tych ludzi chcemy kierować nasz program i nasze działania. Najmniejsze poparcie to pewnie będzie Polska centralna, ale to już wyzwanie dla ludzi z Warszawy i Mazowsza. Spore poparcie jest na Śląsku. Kluczem będzie postawienie na właściwych ludzi. Nie można popełnić tego błędu, kiedy za czasów Leppera brali ludzi z łapanki. Kto przyszedł z ulicy, to składał deklaracje i tyle. Będą ludzie z doświadczeniem w rolnictwie, którzy coś wiedzą na ten temat i chcą coś zrobić. Bo polityka to nie jest taka prosta sprawa, jak się niektórym wydaje.

Tomasz Zalewa
REG

Jednak Lublin coś dla Romualda Lipko znajdzie. Przyszła refleksja?

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublina rozprawiła się z petycją o upamiętnienie Romualda Lipko. Ale podczas sesji Rady Miasta ton już był inny.

O sprawie napisaliśmy w internetowym wydaniu kilka dni temu. W porządku obrad zbliżającej się sesji Rady Miasta Lublin zwracała uwagę negatywna opinia jednej z komisji Rady na temat petycji w sprawie upamiętnienia wybitnego artysty z Lublina.

Petycja w sprawie upamiętnienia Romualda Lipko

26 lutego do Rady Miasta Lublin trafiła petycja w sprawie upamiętnienia współlidera i kompozytora przebojów Budki Suflera i wielu innych znanych artystów.

„My, niżej podpisani miłośnicy twórczości Romualda Lipko, fani zespołu Budka Suflera oraz mieszkańcy Lublina, zwracamy się z gorącą prośbą o godne upa-

miętnienie postaci Romualda Lipko – wybitnego kompozytora, muzyka, lidera Budki Suflera oraz Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Romuald Lipko był postacią wyjątkową, której dorobek artystyczny na stałe wpisał się w historię polskiej muzyki rozrywkowej. Był on nie tylko jednym z najważniejszych twórców w Polsce, ale także lokalnym patriotą, przez całe życie mocno związanym z Lublinem. Urodził się i mieszkał przez wiele lat w kamienicy przy ul. Hugona Kołłątaja 5.

W związku z tym wnosimy o: 1. Umieszczenie tablicy pamiątkowej na budynku przy ul. Kołłątaja 5 – miejscu urodzenia i wieloletniego życia Romualda Lipko. 2. Nadanie imienia Romualda Lipko jednemu z rond w Lublinie, aby na stałe wpisać Jego postać w tkankę miejską stolicy Lubelszczyzny.

Uważamy, że Lublin – jako miejsce, z którym był emocjonalnie i artystycznie związany – ma moralny obowiązek uczczenia Jego pamięci w sposób trwały i widoczny”.

Petycję poparły 623 osoby.



Romuald Lipko urodził się i mieszkał przez wiele lat w kamienicy przy ul. Hugona Kołłątaja 5. w Lublinie

Liczba rond ograniczona

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji RM uznała petycję za niezasadną. Z uzasadnienia wynika, że u jej podstaw znalazły się zarówno przyczyny formalne, jak i merytoryczne. Te pierwsze dotyczą tego, że nadanie nazwy ulicy bądź obiektowi wymaga złożenia stosownego projektu uchwały.

„W mieście Lublin liczba obiektów (np. rond) do nazwania jest ograniczona i aktualnie brak jest

odpowiedniego obiektu, spełniającego wskazane wymagania i posiadającego odpowiednią rangę, umożliwiającego realizację złożonej petycji. W odniesieniu do kwestii umieszczenia tablicy pamiątkowej na budynku jako miejscu urodzenia Romualda Lipko należy wskazać, że byłby to wyraz wdzięczności miasta za dorobek jednego z najwybitniejszych twórców polskiej muzyki rozrywkowej, współtwórcy sukcesu zespołu Budka Suflera. Należy pamiętać,

iż umieszczenia takiej tablicy będzie wymagało przed wydaniem pozwolenia konserwatorskiego, zgody wspólnoty mieszkaniowej. W tym miejscu należy wyjaśnić, że nieruchomość położona w Lublinie przy ul. Kołłątaja 5 stanowi współwłasność Gminy Lublin oraz osób fizycznych”.

„Wnioskodawca nie pojawił się na obradach komisji”

Przewodnicząca komisji Anna Glijer w rozmowie z Lublin24 tłumaczyła.

- Petycjonariusz nie wskazał miejsca, które jego zdaniem należałoby nazwać imieniem artysty – mówi Anna Glijer. - Rzucenie propozycji bez osadzenia jej w przestrzeni miejskiej jest trudne, bo miejsc bez nazw jest niewiele.

Dopytywana o kwestię tablicy pamiątkowej przewodnicząca komisji zaznacza, że wnioskodawca nie pojawił się na jej obradach.

- Został zawiadomiony o posiedzeniu i gdyby się zjawił, mogliśmy w wyniku dyskusji znaleźć jakieś rozwiązanie – wyjaśnia Anna Glijer.

Radna podkreśla, że muszła

w Ogrodzie Saskim sprawdza się jako miejsce podtrzymujące pamięć o wybitnym lubelskim artyście i jego dokonaniach.

Może tablica, może trasa turystyczna

Podczas sesji Rady Miejskiej radna Anna Glijer, sprawozdając z prac komisji dotyczących petycji, stwierdziła m.in. że:

- Podniesiona tam jest kwestia tablicy upamiętniającej miejsce przy Kołłątaja 5, gdzie Romuald Lipko się wychował. Wydaje nam się zasadne, że warto byłoby upamiętniać w przestrzeni miejskiej artystów, którzy wychowywali się i mieszkali w Lublinie. Bądź stworzyć szlak turystyczny, który mógłby ich dotyczyć.

W podobnym tonie wypowiedział się następnie prezydent Krzysztof Żuk.

Ostatecznie radni uznali petycję za bezzasadną, ale stało się to już po zapewnieniach, że miasto poszuka godnego rozwiązania.

Krzysztof Janisławski

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 8 Maja

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.15 Zaraz wracam (126) 8.45 Ranczo (24): Siła władzy 9.45 Komisarz Alex (33) 10.40 Ojciec Mateusz (137): Tajemnica Możejki 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 To się opłaca 12.55 Włochy – ostatnie dzikie zakątki (2) 14.00 Złoty chłopak (286) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reportery – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (912) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4711) 18.20 Zaraz wracam (127) 18.55 Akacjaowa 38 (864) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Powrót (3) – dramat Polska 2021 21.30 Sekielski wieczorową porą 22.35 Porady na zdrady *** – komedia Polska 2017 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Anna Dereszowska Kalina i „Fretka” przyjmują zlecenia od kobiet, które chcą przetestować wierność partnerów. Kalina ma uwieść coacha Macieja. 0.20 Wojna zastępcza (10) 1.10 Dorwać małego *** – komedia USA 1995 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. John Travolta, Gene Hackman, Rene Russo 2.55 Sekielski wieczorową porą	TVP 2 5.30 M jak miłość (1751) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3375) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.40 Operacja zdrowie 12.15 Andrzej Wajda – Notatki 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (90) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (897): Góra na ziarnku grochu – serial obyczajowy Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (386) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (91) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3375) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3376) 20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion 23.15 To jest grane 23.45 Herkules *** – film przygod. USA 2014 Reż. Brett Ratner, wyk. Dwayne Johnson, Ian McShane, John Hurt Herkules traci żonę i córki. Aby zagłuszyć cierpienie, z sześcioma kompanami toczy krwawe bitwy. Król Tracji wynajmuje ich, by uczynili z jego żołnierzy najpotężniejszą armię świata. 1.30 Zawsze zostaje ślad *** – dramat obyczajowy Niemcy 2017 Reż. Jan Martin Scharf, wyk. Felicitas Woll, Martin Gruber, Aleen Jana Kötter 3.00 Akacjaowa 38	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (763-765): Śmiertelna pułapka / Biorę, co moje / Podwójna zemsta – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 14.40 Dlaczego ja? (1563): Populama dziewczyna – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1160) 17.00 Gliniarze (1200) 18.00 Pierwsza miłość (4212) 18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 20.00 Must Be the Music – show 22.20 Wojna o jutro *** – film sf USA 2021 Reż. Chris McKay, wyk. Chris Pratt, Yvonne Strahovski, Betty Gilpin Grupa ludzi odbywa podróż z przyszłości, by przekazać wiadomość o ataku obcych. Ludzkość przegrywa, dlatego inni muszą zostać przetransportowani do przyszłości i dołączyć do walki. 1.05 Pan Wypadek *** – film sens. W. Bryt. 2018 Reż. Jesse V. Johnson, wyk. Scott Adkins, Ray Stevenson, David Paymer Mistrz upozorowanych na wypadki morderstw na zlecenie staje po drugiej stronie barykady, gdy ofiarą zabójstwa pada jego ukochana. 3.30 Nasz nowy dom	TVN 5.10 Jak to jest zrobione? 5.40 Uwaga! 5.55 Ukryta prawda (1631) – serial fab.-dok. 6.50 Kuchenne rewolucje: Siedliszczę – Bistro 12 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Taste”, Świnoujście / Poznań, restauracja „Dobre miejsce” 13.40 Ukryta prawda (1595-1596, 1681) – serial fab.-dok. Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (124) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (318) – serial fab.-dok. Polska 2026 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Godzilla i Kong: Nowe imperium *** – film sf USA 2024 Reż. Adam Wingard, wyk. Rebecca Hall, Dan Stevens, Brian Tyree Henry Godzilla i Kong stają w obliczu śmiertelnego zagrożenia ze strony nowych przeciwników, którzy wyłaniają się ze środka planety. Muszą połączyć siły i zrobić wszystko, aby ich powstrzymać. 22.30 Pacific Rim *** – film sf USA 2013 Reż. Guillermo del Toro, wyk. Charlie Hunnam, Idris Elba, Ron Perlman 1.10 Kuba Wojewódzki – talk show Polska 2026 2.25 Szpital św. Anny (85) 3.25 Uwaga! – magazyn 3.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21): Finał na wiołonce – serial krym. USA/Kanada 2011	TVN 7 6.50 Szkoła (634, 635) 8.45 Ukryta prawda (1292, 1354, 1355) 11.55 W-11 Wydział Sledczy (963-965) 14.00 Detektywi (78) 15.00 Szpital św. Anny (114) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (628, 629) 18.00 Sekrety życia (14) 19.00 Ukryta prawda (1485) 20.00 *** Noce w Rodanthie – melod. USA/Australia 2008, reż. George C. Wolfe, wyk. Diane Lane, Richard Gere 22.10 Królowa przetrwania (10) 23.30 *** Stowarzyszenie wędrujących dzinsów – komedia USA 2005 2.00 Hotel Paradise (40) 3.00 Żyjąc z potworem (20)	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (107) 8.55 Policjantki i policjanci (422, 423) 10.55 Na ratunek 112 (1161, 460) 11.55 Dlaczego ja? (1569, 1570) 13.55 Trudne sprawy (1079-1081) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (522) 18.00 Policjantki i policjanci (1419, 1420) 20.00 *** Łowca i Królowa Lodu – film fantasy USA 2016, reż. Cedric Nicolas-Troyan, wyk. Chris Hemsworth, Charlize Theron 22.25 Gwiazdy kabaretu (177, 175) 0.25 STOP Drogówka (370) 1.25 Love Island. Wyspa miłości (37) 2.30 Interwencja (5890)	TVP Kultura 9.05 Kulturalni 10.00 Pan wzywał, Milordzie? (5) 11.05 *** Ada! To nie wypada! – komedia Polska 1936 12.45 Kant – doświadczenie wolności 14.15 *** Vera Cruz – western USA 1954 16.00 Zbigniew Wodecki i jego goście 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Mistrzowie wideo 20.00 Wstęp do filmu 20.10 *** Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 22.20 *** Smuga cienia – dramat Polska/W. Bryt. 1976 0.10 Przygody Sherlocka Holmesa (10)	TV Trwam 11.35 Milczący Święty 12.03 Informacje 12.20 Głos serca (118) 13.05 Pradawne 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Dziwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.50 Ku pokrzepieniu powstańców 17.00 Historia obrazu 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia	TVP Sport 8.05 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet w Gaboronie 10.05 Reportaż 10.30 Żużel: Drużynowe ME w Gdańsku 12.30 Magazyn skrótów LM UEFA 13.50 Ring TVP Sport 14.50 Koszykówka: NBA 16.55 Koszykówka: Rytas Wilno – La Laguna Tenerife 18.55 (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Europy (k) do lat 17 w Irlandii Północnej: Finlandia – Polska 20.55 (L) Piłka nożna: Wisła Kraków – Chrobry Głogów 23.00 Sportowy mecz 23.35 Magazyn LM UEFA 1.05 (L) Hokej na lodzie: NHL	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (8, 9) 8.00 Kobra – oddział specjalny (15, 1) 10.00 Triumf miłości (139, 140) 12.00 Nie igraj z aniołem (70) 13.00 Wspaniałe stulecie (4) 14.00 Don Matteo: Boski detektyw (3) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (707, 708) 17.00 Dzielnica strachu (468) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (998, 999) 20.00 *** Reguły zabijania – film sensac. USA 2022 21.55 *** Twierdza – film sensac. USA 1996 0.30 *** Poza prawem – film akcji USA 2021 2.30 Dyżur (34)
--	--	--	---	---	--	--	---	---	--

SOBOTA 9 Maja

TVP 1 
6.20 Balans bieli **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.00** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (25): Plan awaryjny **9.55** Komisarz Alex (34): Kolekcjoner lalek **10.50** Ojciec Mateusz (138): Trenny towar **11.50** **★★★★** Bitwa o Anzio – film wojenny Włochy/USA 1968 **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa tamie przepisy: Obiad w jednym kociolku

15.00 Sanatorium miłości **16.05** Dziedzictwo (913) **17.00** Teleexpress **17.35** Omnibus – szybcy i mądrzy **18.35** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **20.25** Komisarz Alex (317) **21.25** Czerwone maki **★★★★** – dramat woj. Polska 2024 Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Leszek Lichota, Magdalena Zak, Michał Żurawski, Bartłomiej Topa Bitwę oglądamy oczami Jędrka, który przeszedł przez łagrowe piekło i opuścił Rosję z Armią Andersa jako jedna z tysięcy sierot. Bitwa o Monte Cassino zmieni na zawsze jego życie. **23.40** Dziewczyna z tatuażem **★★★★** – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011 Reż. David Fincher, wyk. Daniel Craig, Rooney Mara, Christopher Plummer **2.15** Porady na zdrady **★★★★** – komedia Polska 2017 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski **4.00** Jaka to melodia?

TVP 2 
5.10 Barwy szczęścia (3372, 3373) **6.25** M jak miłość (1930) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górna półka smaku – magazyn kulinarny **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.45** Kolekcja **13.05** Panna młoda (91) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland” – show **16.20** Na dobre i na złe (992) – serial obycz. Polska 2026 **17.20** Panna młoda (92) – serial obycz. Turcja 2024 **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (314, 315): Supermoce / Miecz – serial kom. Polska 2026 **20.30** The Voice Kids: Finał **23.40** Gabi Drzewiecka zaprasza **0.35** Ugotowany **★★★★** – komediodramat USA/W. Bryt. 2015 Reż. John Wells, wyk. Bradley Cooper, Sienna Miller, Daniel Brühl Adam, charyzmatyczny szef kuchni, w młodym wieku zyskał rozgłos, lecz nie udźwignął ciężaru sławy. Teraz powraca, wolny od uzależnień, by spróbować sił w centrum Londynu. **2.20** Herkules – film **★★★★** przygodowy USA 2014 **3.55** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026

Polsat 
5.25 Telezakupy TV Okazje – prog. reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **12.20** Świt jeźdźców smoków – film animowany USA 2014 **12.55** **★★★★** Ramona i Beezus – film familijny USA 2010, reż. Elizabeth Allen Rosenbaum, wyk. Joey King, Selena Gomez, John Corbett

15.05 Pod słońcem Toskanii **★★★★** – komedia USA/Włochy 2003 Reż. Audrey Wells, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan Frances w czasie sprawy rozwodowej traci ukochany dom na rzecz byłego męża. Aby nie poddać się depresji, wyjeżdża do Włoch. Kupuje dom w malowniczej miejscowości pod Cortoną. **17.30** Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf **22.00** Bez litości 3. Ostatni **★★★★** **rozdział** – film sensacyjny USA/Włochy/Australia 2023 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Dakota Fanning, Remo Girone **0.15** Logan Lucky **★★★★** – komedia USA/Chiny 2017 Reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum, Adam Driver, Seth MacFarlane **3.00** Świat według Kiepskich (564, 565): Naprawa Ferdka / Jaszczurze oko **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN 
5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1632) **6.50** Pogromcy chaosu (1) – prog. rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4205-4208) – serial Polska 2026 **13.30** Ciężarówką przez Malezję (2) **14.40** **★★★★** Kroniki Spiderwick – film przyg. USA 2008, reż. Mark Waters, wyk. Freddie Highmore, Mary-Louise Parker, Sarah Bolger

16.50 Córka króla **★★★★** – film przygodowy Australia/USA/Chiny/Fr./Hongkong/W. Bryt. 2022 Reż. Sean McNamara, wyk. Pierce Brosnan, Kaya Scodelario, Benjamin Walker Ludwik XIV chce sprawować we Francji rozkazuje złapać syrenę, która ma magiczne moce. Pojawienie się nieślubnej córki króla może pokrzyżować plany. **19.00** Fakty **19.25** Mam talent – prosto ze sceny **19.45** Mam Talent! **22.20** Zwyczajna przysługa **★★★★** – komedia kryminalna USA/Kanada 2018 Reż. Paul Feig, wyk. Blake Lively, Anna Kendrick, Henry Golding **0.35** Polityka **★★** – dramat obycz. Polska 2019 Reż. Patryk Vega, wyk. Iwona Bielska, Ewa Kasprzyk, Marcin Bosak **3.20** Szpital św. Anny (86) **4.20** Uwaga! – magazyn **4.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Bardzo mroczny dom – serial krym.

TVN 7 
6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (8) **6.55** Bugs Bunny Builders (38-40) **7.40** **★★★★** Powrót Batmana – film fantasy USA/W. Bryt. 1992 **10.20** Ukryta prawda (1202) **11.25** Mówię Wam (12) **12.40** Ukryta prawda (1688, 1204, 1205) **15.25** Detektywi (301, 302) **17.30** **★★★★** Godzilla – film sf USA/Jap. 2014 **20.00** **★★★★** Notre-Dame płonie – thriller Fr/Wł/W. Bryt./USA 2022 **22.20** **★★★★** Każdy twój odech – thriller USA 2021 **0.35** **★★★★** Showtime – kom. USA/Australia 2002, reż. Tom Dey, wyk. Robert De Niro, Eddie Murphy

TVP Kultura 
9.15 Fanny Ardant. Filmy mojego życia **10.25** Droga (3) **11.40** Maria Joao Pires gra Mozarta **12.35** Maria Jarema. Peknięcie modernizmu **13.10** Blue Note Records. Więcej niż muzyka **14.50** **★★★★** Most na Renie – dram. USA/Niemcy 1969 **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** **★★★★** Vera Cruz – western USA 1954 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** **★★★★** Motyl i skafander – film biogr. Fr./USA 2007 **22.00** Klub Jazzowy **23.15** **★★★★** Dzięki Bogu – dr. Fr./Belg. 2018

TVP Sport 
6.00 Piłka nożna: ME (k) do lat 17: Finlandia – Polska **8.10** Droga do mundialu **9.10** Hokej na lodzie: NHL **10.15** Niezwykłe historie Bialo-Czerwonych **10.45** (L) Boks: Finały **15.05** (L) Szachy: Super Rapid & Blitz Poland w Warszawie **16.30** (L) Żużel: LOTTO Drużynowe Mistrzostwa Europy w Rzeszowie: Finał **19.50** (L) Koszykówka: LM FIBA: Turniej finałowy w Badalonie **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Boks: Finały **1.15** Boks: Javier Zamarron – Ryan Lee Allen **2.05** (L) Hokej na lodzie: NHL

TV 4 
5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (175) **7.00** Galileo (1102, 1103) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (328) **9.30** Galileo (1104, 1192, 1193) **12.30** Mini Galileo (12) **12.50** **★★★★** Ewolucja – komedia USA 2001, reż. Ivan Reitman, wyk. David Duchovny, Julianne Moore, Dan Aykroyd **14.55** Policjantki i policjanci (1406-1410) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024-1027) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (176, 174): Grzegorz Halama / Układ Komediowy

TV Trwam 
11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Razem możemy wszystko **17.30** Przelamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls 
5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (12-14) **9.00** Taki jest świat **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (704-708, 995-999) **20.00** **★★★★** Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021, reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham **22.35** **★★★★** Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011, reż. Simon West, wyk. Jason Statham **0.15** **★★★★** Pitbull. Nowe porządki – film sens. Polska 2016, reż. Patryk Vega, wyk. Andrzej Grabowski **3.00** Taki jest świat (19)

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 10 Maja

TVP 1 
7.00 Msza św. w Krakowie Łagwnikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości” **8.50** Alternatywy 4 (5): 20. stopień zasilania **9.55** Ojciec Mateusz (448): Matka na życzenie **10.55** Komisarz Alex (317) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Ssaki (6): Lasy **14.30** Dom (15): Długa księżycowa noc

16.05 Dziedzictwo (914) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłós: Robert Górski – talk show **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **20.25** Wojna zastępcza (11) Eksplozja w warszawskim kościele okazuje się mistyfikacją, co zmusza polski wywiad do intensyfikacji działań. Zespół Artura odkrywa, że za kradzieżą prawdziwych głowic nuklearnych stoi Wiktor. **21.25** Sanatorium miłości – reality show Polska 2026 **22.15** „Sanatorium miłości” – kulisy programu **22.20** Życie po „Sanatorium miłości” – cykl reportaży **22.50** Wiek Adaline – melodramat **★★★★** USA/Kanada 2015 Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford **0.45** Czerwone maki – dramat **★★★★** wojenny Polska 2024 Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Leszek Lichota **2.45** Bitwa o Anzio – film **★★★★** wojenny Włochy/USA 1968 Reż E. Dmytryk, D. Coletti

TVP 2 
5.10 Barwy szczęścia (3375, 3376) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1931) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.30** Domowe patenty – felieton **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (64) **11.05** The Voice Kids (16): Finał – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Halina Mlynkova **16.15** Tak to leciało! – teleturniej muzyczny **17.15** Sandokan, książę piratów (7) – serial przygodowy Włochy/Francja 2025 Sandokan ostrzega tubylców przed ludźmi sułtana. Plemię ukrywa się w dżungli, ale pirat wpada w ręce żołnierzy. Sułtan przekazuje go konsulowi, cieszącemu się z odzyskania córki. **18.20** Pan Mama (54) – serial kom. Polska 2026 **18.55** Kocham Cię, Polsko! – quiz **20.20** Postaw na milion **21.20** Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny **22.20** Chrzcziny **★★★★** – komedia Polska 2022 Reż. Jakub Skoczni, wyk. Agata Bykowska, Katarzyna Figura, Maciej Musiałowski **0.00** Krucjata. Prawo serii (8) **0.55** Ugotowany – komediodr. **★★★★** USA/Wielka Brytania 2015 **2.35** Akacyjowa 38 **3.30** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026 **4.30** Na dobre i na złe

Polsat 
5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.55** **★★★★** Gęsia Skórka – czarna komedia USA/Australia 2015, reż. Rob Letterman, wyk. Dylan Minnette, Odeya Rush, Ryan Lee **14.05** W głowie się nie mieści – film anim. USA 2015, reż. Pete Docter, Ronnie Del Carmen, dub. Małgorzata Socha, Kinga Preis, Cezary Pazura

16.15 Nasz nowy dom (369) – reality show Polska 2026 **17.30** Awantura o kasę (289) – teleturniej **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy **23.00** Skąd wiesz? – komedia romantyczna USA 2010 Reż. James L. Brooks, wyk. Reese Witherspoon, Paul Rudd, Owen Wilson Lisa wdaje się w romans z bejsbolistą Mattym, ale przypadkowo spotyka George’a, który został oskarżony o przestępstwo finansowe i czuje, że między nimi rodzi się uczucie. Lisa nie wie, którego wybrać. **1.40** Dick i Jane: Niezły ubaw **★★★★** – komedia krym. USA 2005 Reż. Dean Parisot, wyk. Jim Carrey, Téa Leoni, Alec Baldwin **3.30** Świat według Kiepskich (566): Człowiek nietoperz – serial kom. Polska 2020 **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa **4.40** Disco gramy!

TVN 
5.40 Uwaga! – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1633) – serial fab.o-dokument. Polska 2024 **6.50** Bez kompleksów (1) – reality show Polska 2025 **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień – magazyn informacyjny **12.05** Mam Talent! (12) – program rozrywkowy Polska 2026 **14.40** Bitwa o gości (9) – reality show Polska 2026

15.45 Istoty fantastyczne **★★★★** – komedia USA 2024 Reż. John Krasinski, wyk. Ryan Reynolds, Cailey Fleming, John Krasinski Dziewczynka odkrywa, że widzi wszystkie fantastyczne istoty. Dysponując tym darem, wyrusza w magiczną przygodę. Pragnie, aby istoty te nawiązały znów kontakt ze swoimi dziećmi. **18.00** Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród – reality show **19.00** Fakty **19.25** The Traitors. Zdrajcy 3 – prosto ze sceny **19.45** The Traitors. Zdrajcy **21.30** Teściowie **★★★★** – komedia Polska 2021 Reż. Jakub Michalczuk, wyk. Marcin Dorociński, Maja Ostaszewska **23.15** G.I. Joe: Czas Kobry – film **★★★★** sensacyjny USA/Czechy 2009 Reż. Stephen Sommers **1.45** Superwizjer **2.25** Szpital św. Anny (87) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): 73 sekundy

TVN 7 
6.15 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (9) **7.10** New Looney Tunes (1, 2) **7.40** **★★★★** Wakacje w krzywym zwierciadle – komedia USA 1983 **9.45** Ukryta prawda (1206-1208, 1353) **14.55** Detektywi (303-305) **17.55** **★★★★** Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **20.00** **★★★★** Godzilla II: Król potworów – film sens. USA/Jap./Chiny 2019 **22.50** **★★★★** Kod dostępu – film sens. USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Halle Berry **0.50** **★★★★** Legendy ringu – kom. USA 2013 **3.15** Żyjąc z potworem (2)

TVP Kultura 
10.05 **★★** Republika dzieci (2) – film przyg. Polska 2021 **11.05** Pan wzywał, Milordzie? (5) **12.10** Rozrywka Retro **12.40** Fanny Ardant. Filmy mojego życia **13.45** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.25** **★★★★** Kansas City – dramat obyczaj. USA/Francja 1996 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura **18.05** **★★** Murmurando – film obyczajowy Polska 1981 **18.55** U cioci na imieninach **20.00** **★★★★** Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **22.40** Kulturalni **23.35** Kod Hanekego **0.35** Klient nasz pan – film anim.

TVP Sport 
8.20 Hokej na lodzie: NHL **9.20** NBA Action **9.55** (L) Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga (k): Czarni Sosnowiec – Górnik Łęczna **12.10** (L) Piłka nożna: Warta Poznań – Sandecja Nowy Sącz **14.25** (L) Piłka nożna: GKS Tychy – Ruch Chorzów **17.25** (L) Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **20.10** (L) Boks: Karol Welter – Stephen Danyo **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Liga hiszpańska (k): CD Tenerife – FC Barcelona Femení **1.35** (L) Koszykówka: NBA

TV 4 
5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (176) **6.55** Kataklizmy, które wstrząsnęły światem (5, 6): Wulkany / Tornada **9.05** Ewa gotuje (471) **9.35** Galileo (1194, 1195) **11.40** **★** Ace Ventura junior – film przygod. USA 2009 **13.40** **★★★★** Łowca i Królowa Lodu – film fantasy USA 2016 **15.55** **★★★★** Goście w Ameryce – komedia Fr./USA 2001 **17.55** Uroczysko (243-246) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmieście (141-144) **0.00** STOP Drogowka (346) **1.00** Samochody, które podbiły świat (3, 4) **2.55** Interwencja (5893, 5894)

TV Trwam 
11.45 Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.10** Serce ojca **14.45** Zrozumieć wartość życia – rozmowa z dr Wandą Półtawską **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** „Żyłem obok świętego”. Jan Paweł II z bliska **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls 
6.40 Don Matteo: Boski detektyw (19, 20) **8.50** **★★★★** Naga broń: z akt wydziału specjalnego – kom. USA 1988 **10.35** **★★★★** Johnny English – kom. W. Bryt./Fr. 2003 **12.10** **★★★★** Za jakie grzechy, dobry Boże? – kom. Fr. 2014 **14.15** **★★★★** Forrest Gump – kom. USA 1994 **17.35** **★★★★** Terminal – kom. USA 2004 **20.00** **★★★★** Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr./Tajland. 2016 **22.00** **★★★★** Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **23.50** **★★** Instykt pierwotny – thriller USA 2019

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

PONIEDZIAŁEK 11 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (127) **9.00** Ranczo (26): Zgoda po polsku **10.05** Komisarz Alex (35): Diagnosta morderstwo **11.05** Ojciec Mateusz (139): Wyścig z czasem **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (6): Lasy – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.00** Złoty chłopak (287)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (915) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4712) **18.20** Zaraz wracam (128) **18.55** Akacyjowa 38 (865) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Teatr TV: Wesele – spektakl Polska 2018 Reż. Wawrzyniec Kostrzewski, wyk. Grzegorz Małecki, Dominika Kluźniak **22.30** **Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (6)** **23.40** **Balans bieli** – magazyn **0.15** **Gry uliczne** ★★★ – film sens. Polska 1996 Reż. Krzysztof Krauze, wyk. Redbad Klijnstra, Robert Goner, Grażyna Wolszczak Janek i Witek pracują w telewizji. Ktoś podrzuca im nagranie wskazujące, że znany polityk był agentem SB o pseudonimie „Ketman”. **2.00** **Dziewczyna z tatuażem** ★★★ – film sensacyjny USA/ Szwecja/Norwegia 2011

TVP 2

5.30 M jak miłość (1752) – serial Polska 2023 **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Okrasa łamie przepisy (426): Zapomniany estragon **12.15** Kolekcja – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (92) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (899): Proszę nam zaufać

15.05 **La Promesa – pałac tajemnic (387)** **16.00** **Koło fortuny** – teleturniej **16.35** **Familiada** – teleturniej **17.20** **Panna młoda (93)** **18.15** **Va banque** – teleturniej **18.50** **Jeden z dziesięciu j** **19.25** **Barwy szczęścia (3376)** **19.55** **Domowe patenty** – felieton **20.05** **Barwy szczęścia (3377)** – serial Polska 2026 **20.40** **Kulisy „M jak miłość”** **20.55** **M jak miłość (1932)** **21.55** **Na sygnale (900, 901)** **22.55** **Okrutna miłość (1)** – miniserial W. Bryt. 2025 Reż. Lee Haven Jones, wyk. Lucy Boynton, Toby Jones, Laurie Davidson Ruth poznaje kierowcę wyścigowego, z którym wchodzi w burzliwy związek. Prawdziwa historia ostatniej kobiety w Wielkiej Brytanii, którą powieszono. **23.50** **Parasite** – thriller ★★★ Korea Południowa 2019 Reż. Bong Joon-ho **2.00** **Cztery pory roku w Hawanie (5)** **2.55** **Akacyjowa 38** **3.45** **Rodzinka.pl**

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (256, 257): Gwarancja śmierci / Wspólnicy **9.30** Trudne sprawy (1062, 1063) – serial fabul.-dokum. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (766-768): Nieświadome / Z potrzeby serca / Zabójczy romans **14.40** Dlaczego ja? (1564): Wymaglinowane życie – serial fab.-dok. Polska 2026

15.50 **Wydarzenia** **16.15** **Pogoda** **16.20** **Interwencja** – magazyn **16.30** **Na ratunek 112 (1161)** **17.00** **Gliniarze (1201)** **18.00** **Pierwsza miłość (4213)** – serial Polska 2026 **18.50** **Wydarzenia** **19.18** **Gość „Wydarzeń”** **19.55** **Milionerzy** – teleturniej **20.35** **Bad Boys: Ride or Die** ★★★ – film sensac. USA 2024 Reż. Adil El Arbi, Bilal Fallah, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Eric Dane **23.00** **S.W.A.T. Jednostka specjalna** – film sensac. USA 2003 Reż. Clark Johnson, wyk. Colin Farrell, Samuel L. Jackson, Michelle Rodriguez Reaktywowana jednostka do zadań specjalnych ma eskortować groźnego przestępcę. Gangster oferuje 100 milionów dolarów każdemu, kto pomoże mu w ucieczce. **1.40** **Misjonarz** ★★★ – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren **3.35** **Ewa gotuje** **4.40** **Disco gramy!**

TVN

5.10 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1634) **6.50** Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród / Kielce **13.40** Ukryta prawda (1597-1598, 1682) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 **Szpital św. Anny (125)** – serial obycz. Polska 2026 **17.55** **Detektywi (319)** – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **19.00** **Fakty** **19.55** **Uwaga!** – magazyn **20.15** **Na Wspólnej (4209)** – serial Polska 2026 **20.50** **The Floor** – teleturniej **21.30** **Bitwa o gości** – reality show **22.40** **G.I. Joe: Odwet** – film sensac. USA 2013 Reż. Jon M. Chu, wyk. Dwayne Johnson, Bruce Willis, D.J. Cotrona Zartan oskarża członków tajnej jednostki G.I. Joe o zdradę stanu. Nakazuje ich likwidację. Nieliczni pozostali przy życiu komandosi z Roadblockiem na czele nie zamierzają się poddać. **0.50** **Pacific Rim** – film sf USA 2013 Reż. Guillermo del Toro, wyk. Charlie Hunnam, Idris Elba, Ron Perlman **3.35** **Co za tydzień** – magazyn **4.05** **Uwaga!** – magazyn **4.20** **Szpital św. Anny (88)** – serial obycz. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (639, 640) **8.45** Ukryta prawda (1293, 1356, 1357) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (966-968) **14.00** Detektywi (79) **15.00** Szpital św. Anny (115) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (630, 631) **18.00** Sekrety życia (15) **19.00** Ukryta prawda (1486) **20.00** Hotel Paradise (41) **21.00** Nocny pościg – film sens. USA 2015, reż. Jaime Collet-Serra, wyk. Liam Neeson, Ed Harris **23.25** Miss Agent – komedia sens. USA 2000, reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine **1.40** Skok na głęboką wodę (9)

TVP Kultura

9.00 Dobre strony **9.20** Tamte lata, tamte dni **10.00** Jan Serce (4) **11.15** Bodo – musical Polska 2017 **13.30** Blue Note Records. Więcej niż muzyka **15.05** U Pana Boga za miedzą – komedia Polska 2009 **17.05** Jan Serce (5) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** Osmioronnicza – film sensacyjny W. Bryt./USA 1983 **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **1.30** Dzień z życia artysty

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **9.50** Koszykówka: LM FIBA: Turniej w Badalonie **13.10** Koszykówka: NBA **15.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.55** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: Polska – Hiszpania **18.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.25** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź **20.35** Magazyn Betclic 1. Ligi **22.00** Gol **23.25** Sportowy wieczór **23.50** Piłka nożna kobiet: CD Tenerife – FC Barcelona Femeni **1.55** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (25, 26) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (108) **8.55** Policjantki i policjanci (424, 425) **10.55** Na ratunek 112 (1162, 461) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (1082-1084) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (523) **18.00** Policjantki i policjanci (1420, 1421) **20.00** Uroczysko (249) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (145) **22.40** Underworld: Bunt Lykanów – film sens. USA/Nowa Zel. 2009 **0.30** Love Island. Wyspa miłości (38)

TV Trwam

10.55 Błask prawdy **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Niebieskooki Anioł **13.10** Bezpieczna Mama **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Bohaterowie najdłuższej wojny **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **22.25** Serce ojca **0.10** Informacje

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (141, 142) **12.00** Nie igraj z aniołem (71) **13.00** Wspaniałe stulecie (5) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (708, 709) **17.00** Dzielnica strachu (469) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (999, 1000) **20.00** Paradise City – thriller USA 2022 **21.55** Reguły zabijania – film sensac. USA 2022 **23.45** Ostateczna rozgrywka – thriller W. Brytanii 2018

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 12 Maja

TVP 1

6.25 Akacyjowa 38 (855) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (128) **9.00** Ranczo (27): Płomień duży i mały **10.00** Komisarz Alex (36): W hipnozie **11.00** Ojciec Mateusz (140): Zagubiona **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się oplaca **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (3) **14.00** Złoty chłopak (288)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (916) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4713) **18.20** Zaraz wracam (129) **18.55** Akacyjowa 38 (866) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.00** Konkurs Piosenki Eurowizji 2026 – 1. półfinał **23.40** Rain Man – dramat ★★★ obyczaj. USA 1988 Reż. Barry Levinson, wyk. Dustin Hoffman, Tom Cruise, Valeria Golino Po śmierci ojca Charlie dowiaduje się, że ma brata w spektrum autyzmu. Rozgoryczony, że ojciec zapisał cały majątek Raymondowi, wykrada go z zakładu dla psychicznie chorych. **1.55** **Wiek Adaline** – melodr. USA/Kanada 2015 Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford

TVP 2

5.30 M jak miłość (1753) – serial Polska 2023 **6.25** Przystań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3377) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Rosół polski **12.15** Którędy po sztukę – magazyn **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (93) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (900): Wszechrzecz przemówił – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 **La Promesa – pałac tajemnic (388)** **16.00** **Koło fortuny** – teleturniej **16.35** **Familiada** – teleturniej **17.20** **Panna młoda (94)** **18.15** **Va banque** – teleturniej **18.50** **Jeden z dziesięciu** **19.25** **Barwy szczęścia (3377)** **19.55** **Domowe patenty** – felieton **20.05** **Barwy szczęścia (3378)** **20.40** **Kulisy „M jak miłość”** **20.55** **M jak miłość (1933)** – serial Polska 2026 **21.55** **Na sygnale (902)** **22.25** **Magazyn Ekspresu Reporterów** – magazyn **23.25** **Anatomia zła** – thriller Polska 2015 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Stroiński, Marcin Kowalczyk, Michalina Olszańska Płatny zabójca Lulek wychodzi z więzienia. Prokurator, który prowadził jego sprawę, chce, by zabił komendanta Centralnego Biura Śledczego. **1.30** **Chrzcziny** – komedia Polska 2022 **3.00** **Cesaria Evora** – film dokumentalny Portugalia 2022 **3.55** **Rodzinka.pl**

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (258, 259): Krągbma lolita / Słubny biznes – serial fabularno-dokumentalny Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1064, 1065) – serial fabul.-dokument. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (769-771) – serial fab.-dokum. **14.40** Dlaczego ja? (1565): Od przybytku głowa nie boli – serial fab.-dokum. 2026

15.50 **Wydarzenia** **16.15** **Pogoda** **16.20** **Interwencja** – magazyn **16.30** **Na ratunek 112 (1162)** **17.00** **Gliniarze (1202)** **18.00** **Pierwsza miłość (4214)** – serial Polska 2026 **18.50** **Wydarzenia** **19.20** **Gość „Wydarzeń”** **19.55** **Milionerzy** – teleturniej **20.30** **Dzień Niepodległości** – film sf USA 1996 Reż. Roland Emmerich, wyk. Will Smith, Bill Pullman, Jeff Goldblum W kierunku Ziemi zmierza olbrzymich rozmiarów obiekt z kosmosu. Wbrew przypuszczeniom okazuje się, że to nie asteroida, ale statek kosmiczny z innej planety. **23.45** **Django** – western USA 2012 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Jamie Foxx, Christoph Waltz, Leonardo DiCaprio Django poznaje łowcę nagród, który poszukuje braci Brittle’ów. Obiecuje, że uwolni go w zamian za doprowadzenie do braci. **3.20** **Nasz nowy dom**

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje: Mroków – Bistro Kociołek **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Dzika róża”, Rybnik / Łomża, Restauracja „Stary Młyn” **13.40** Ukryta prawda (1599-1600, 1683) – serial fab.-dok. Polska

16.50 **Szpital św. Anny (126)** – serial obycz. Polska 2026 Wyk. Jolanta Fraszyńska, Joanna Liszowska, Julia Kamińska, Dorota Segda **17.55** **Detektywi (320)** – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **19.00** **Fakty** **19.55** **Uwaga!** – magazyn publicystyczny **20.15** **Na Wspólnej (4210)** – serial Polska 2026 **20.50** **The Floor** – teleturniej **21.30** **Skok na głęboką wodę** – reality show **22.40** **Kuba Wojewódzki** – talk show Polska 2026 **23.40** **Superwizjer** – magazyn publicystyczny **0.20** **Godzilla i Kong: Nowe imperium** – film sf USA 2024 Reż. Adam Wingard, wyk. Rebecca Hall, Dan Stevens, Brian Tyree Henry **2.45** **The Traitors. Zdrajcy** **4.25** **Uwaga!** – magazyn publicystyczny **4.45** **Szpital św. Anny (89)** – serial obyczajowy Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (642, 643) **8.45** Ukryta prawda (1294, 1358, 1359) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (969, 970) **14.00** Detektywi (80) **15.00** Szpital św. Anny (116) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (632, 633) **18.00** Sekrety życia (16) **19.00** Ukryta prawda (1487) **20.00** Hotel Paradise (42) **21.00** Kod dostępu – film sensacyjny USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Hugh Jackman **23.10** Wcielenie – horror USA/Chiny 2021, reż. James Wan, wyk. Annabelle Wallis **1.25** Hotel Paradise (41) **2.25** Żyjąc z potworem (3)

TVP Kultura

11.15 U Pana Boga za miedzą – komedia Polska 2009 **13.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **14.00** Avatar, czyli zamiana dusz – film fantasy Polska 1964 **15.10** Mój Nikifor – film biograf. Polska 2004 **17.00** Jan Serce (6) **18.15** Mody Polskie **18.55** Jan Engler. Spróbuj jeszcze raz pofrunąć **20.00** Teatr TV: Kuracja – Polska 2001, reż. Wojciech Smarzowski **21.25** Miss Potter – film biograf. W. Bryt./USA 2006 **23.10** Demoniczny uśmiech Jacka Nicholsona

TVP Sport

7.40 Piłka nożna: Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź **9.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **11.05** Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **13.10** Gol **14.30** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo **15.30** Piłka nożna: ME (k) do lat 17: Polska – Hiszpania **17.30** Piłka kobiet **18.30** Podsumowanie Pucharu Anglii **20.05** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk **0.35** Piłka nożna: Southampton FC – Arsenal FC **2.40** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (109) **8.55** Policjantki i policjanci (426, 427) **10.55** Na ratunek 112 (1163, 462) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (1085-1087) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (524) **18.00** Policjantki i policjanci (1421, 1422) **20.00** Uroczysko (250) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1029) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (146) **22.40** Zasady kung-fu – film akcji USA/Tajland./Hongk./W. Bryt. 2018 **0.20** Love Island. Wyspa miłości (39)

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Śladami Powstania Styczniowego na Podlasiu **13.05** Lesni zapylacze **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cysters **15.00** Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec zagłady **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokonane **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf miłości (143, 144) **12.00** Nie igraj z aniołem (72) **13.00** Wspaniałe stulecie (6) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (5) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (709, 710) **17.00** Dzielnica strachu (470) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1000, 1001) **20.00** Bandyta – thriller Kan. 2022 **22.25** Ży porucznik – film sens. USA 2009 **1.00** Grizzly – horror USA/Kan. 2015 **2.30** Dzielnica strachu (469)

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Weekend przyniesie przyływ energii i chęć działania. Możesz poczuć impuls do zmian w życiu osobistym lub pracy. Nie ignoruj intuicji, bo podpowie dobre rozwiązania. Zacznij maj od odważnego kroku naprzód.
- BLIŹNIĘTA**

Weekend będzie pełen kontaktów i inspirujących rozmów. Pojawi się okazja do nauki czegoś nowego lub ciekawego spotkania. Nie rozpraszaj się nadmiarem bodźców. Wykorzystaj szanse, które otworzą maj.
- LEW**

Nadchodzące dni sprzyjają aktywności i zabawie. Możesz zabłysnąć w towarzystwie i przyciągnąć uwagę innych. Warto jednak pamiętać o równowadze. Skieruj energię na to, co rozwija cię w maju.
- WAGA**

Weekend przyniesie okazje do harmonii i przyjemnych spotkań. Warto postawić na równowagę między obowiązkami a relaksem. Twoja dyplomacja pomoże w relacjach. Wybierz spokój jako start maja.
- STRZELEC**

Czeka cię dynamiczny weekend pełen pomysłów i chęci ruchu. Możliwe spontaniczne wyjazdy lub nowe inspiracje. Daj się ponieść przygodzie. Odkrywaj nowe możliwości wraz z początkiem maja.
- WODNIK**

Weekend sprzyja kreatywności i nietypowym rozwiązaniom. Możesz wpaść na pomysł, który zmieni coś na lepsze. Warto słuchać swojej oryginalności. Stwórz coś nowego na początek maja.
- BYK**

Czas sprzyja spokojowi i regeneracji. Warto skupić się na tym, co daje poczucie bezpieczeństwa. Relacje mogą się pogłębić dzięki szczerym rozmowom. Zadbaj o swoje potrzeby, by dobrze wejść w maj.
- RAK**

Emocje mogą być intensywne, ale pozwól lepiej zrozumieć siebie. To dobry moment na refleksję i uporządkowanie spraw domowych. Bliscy okażą wsparcie. Otwórz się na zmiany, zaczynając maj.
- PANNA**

To czas porządków – zarówno w otoczeniu, jak i w myślach. Możesz poczuć potrzebę lepszej organizacji codzienności. Małe kroki dadzą duże efekty. Uporządkuj swoje plany na początek maja.
- SKORPION**

Możesz poczuć silną motywację do działania i odkrywania nowych dróg. Intuicja będzie wyjątkowo trafna. Nie bój się głębszych decyzji. Zaufaj sobie, rozpoczynając maj z odwagą.
- KOZIOROŻEC**

To dobry moment na skupienie się na celach i planach zawodowych. Twoja determinacja przyniesie efekty, jeśli zachowasz cierpliwość. Bliscy docenią twoje zaangażowanie. Zaplanuj maj z rozważą.
- RYBY**

To czas wyciszenia i kontaktu z emocjami. Sztuka, natura lub rozmowy pomogą odnaleźć równowagę. Nie spiesz się z decyzjami. Wsłuchaj się w siebie, zaczynając maj spokojnie.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
22 11	19 11	19 9	13 6	14 3	16 6	21 10
22 km/h	7 km/h	22 km/h	22 km/h	7 km/h	25 km/h	11 km/h
1008 hPa	1009 hPa	1009 hPa	1016 hPa	1021 hPa	1018 hPa	1010 hPa

godz. 04:51

WTOREK

5 MAJA

godz. 20:01

godz. 4:41

PONIEDZIAŁEK

11 MAJA

godz. 20:11

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 18. 05. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej pow. 3 ha w Skrobów, w tym 50 arów działki budowlanej. Możliwość zakupu całosci lub wybranej części (budowlanej lub rolnej).
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej).
Nr działki: 815
Kontakt: 602 651 294

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - 1,5 ha
Część budowlana 36 arów, pozostała to grunty rolne.
Możliwość zakupu całosci lub wybranej części (budowlanej lub rolnej).
Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej).
Kontakt: 602 651 294

**» SPRZEDAM DOM**

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchérzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 3-pok. 59,3 m², 1 piętro, Puławy, os. Gościńczyk, po remoncie, balkon-loggia, sklep spoż. za rogiem, blisko galeria, szkoła, przedszkole, przychodnia. Cena do uzg. Tel. 785 559 218

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m² POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M² KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM grunty orne okolicie Radzyna Tel. 668 632 773

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836 Tel. 722 106 836

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzynie Podl. Blizsze informacje pod nr Tel. 782 172 833

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 8 ha pola w jednym kawalku Gmina Wołyn Tel. 668 632 773

» MAM DOWYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m², umeblowane, ulica nadstawną Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919

**MOTORYZACJA****» FORD**

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24000ZŁ. Poleasingowy. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD C - Max - 16 - D, opony podwójne, 2011 r., 22 tys. km, 132 tys. zł, Lubartów Tel. 504 968 492

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19800zł Tel. 662 993 814



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - oleje, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT KOLEOS, 2010, 2,0 diesel. Stan bardzo dobry. Cena 12800zł Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT TOLEDO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM QUAD 150 zielony, mało używany, c. 4800. Tel. 669 708 624

» PRZYZCZEPKI

PRYZCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyota Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie. cena 290 zł do neg. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie. cena 270 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

» INNE

SPRZEDAM opony letnie po 1 sezonie 4 sztuki 205/55/R16 Michelin cena 210 zł, i torbę skórzaną do motoru Honda 2 szt. Cena 250 zł/ szt Tel. 508 789 183

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

DO sprzedania:pryzczepa-3,5t.miska,sztywna,3600 zł,tel.505087540,Dwukółka z beczką 1100l.,750 zł,samochód dostawczy VW Crafter2,0 blaszakMax,2013r. przebieg309000,25900zł Tel.502731372 Tel. 505 087 540

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM stojak na rowery. Lubartów. Tel. 516 032 112

**» SPRZĘT**

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM ciągnik C330 wraz z przyczepą jednoosiową. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM przyczepę samobieżną sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudzią, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielacz-oobsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PRYZCZEPA CIĄGNIKOWA wywrotka D47. Cena 7 000,00 -do negocjacji.Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA do małego remontu. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM pługi grudziądź dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM pługi grudziądź dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM pługi grudziądź dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY; CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ OPYSKIWACZ CIĄGNIKOWY Tel. 669 919 684

SPRZEDAM rozsiewacz Motyl,obciążniki do c-360 przednie 4 szt,pług 4 skibowy Akpila 4x40 na wysokiej słubicy mieszalnik pasz ze śrutownikiem Tel. 500 027 799

PRZEWACARKA karuzelowa do siana sześciotalerzowa, szer. 7,20 m, Deutschfahr, stan bdb., możliwość transportu, cena 5200 zł, Lubartów Tel. 508 631 372

PRZEWACARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tyś. do do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdowa, przewracarkę pająk, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pługi 3-skibowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarka Class, zgrabiarka Meko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednoosiowa 3x1,8, silnik 11kW,kopaczka konna, burta rozrzutnika czarnabiałostocka Tel. 663 279 446

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsaczozgrabiarka gwiazdowa, przetrząsacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądź 1.65 m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Opsypniki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAM śrutownik bi-jakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądź, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM przetrząsacz konny Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

PRYZCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01, górny zaczep,STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM zgrabiarkę Fel-la TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM wał przekazywnika mocy WPT 540, nie używany,produkcji Sipma o dużej mocy,cena do uzgodnienia Tel. 692 248 759

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAMziemniaki sadzeniaki odmiana Wineta, Jurek i Soraja. Cena 30 zł / 100 kg. ok. Radzyna Pod. Tel. 505 424 216

SPRZEDAM siano pogodne pachnące: jęczmień, owies, pszenica, pszenżyto, możliwość transportu, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siano bele 120/120 l skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, sorgo, groch dla ryb, jęczmień gołębiarski. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, rzepak. Tel. 725 077 442

SŁOMA owsiana w belach 120/120 bardzo dobrej jakości, przechowywane w budynku, Turów Tel. 609 981 330

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM ule z pszczołami lub bez (warszawskie zwykłe, 3 rodziny w ulu). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

» INNE

ODDAM bezpłatnie skrzynki drewniane po jabłkach o wymiarze 60x40x20. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owi-jarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ, TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25” ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA” SILNIK „ES” OD MASZINY DO MŁÓCENIA Tel. 502 243 030


ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM dwu miesięczne kozłeta białe, siwe czarne cena 100 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz.20:00 Rasa anglo-nubijska i seaneńczyk Tel. 502 268 084

PILNIE sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 505 415 813

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowe, bardzo ładne, cena do uzgodnienia , tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszczele, ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM krótkie olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kostkach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM pszczoły ulami- 7 rodzin, ramka warszawska poszerzana, plus ramki nadstawkowe. Cena 350 zł. Radzyń Podlaski Tel. 798 942 362

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214



SPRZEDAM owce kame-ruńskie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM klacz 5 lat rasy PKZ żrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 żróbki- klaczki do 1 roku księga gł. na dopł. kara, karogniada, kasztanka, ogier sokółski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167

SPRZEDAM Żrebić 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzą w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce 6 sz waga 6-7 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM konie. Różny wiek. Od 1000zł. Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł. Sprzedam prasę rolki sprawny 13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM 4 letnią krowę mleczną po wycieleniu z cielakiem lub bez. Tel. 607 521 766

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM krowę dwulat-kę, rasy Angus, po wycieleniu, ok Kamionki , cena do uzgodnienia Tel. 886 373 095


MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768


HOBBY

SPRZEDAM 2 damki niemieckie rowery 28” cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11


PRACA

» DAM PRACĘ OSOBA do sprzątania w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914


USŁUGI

» BUDOWA, REMONT MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo budowlane, wykończanie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips, płytki, całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

SPRZEDAM deski suche dębowe i sosnowe plus grab opałowy okolice Radzyna Tel. 668 632 773

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

KLIMATYZACJE wy-cena, montaż, serwis **USŁUGI ELEKTRYCZNE: MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE.** Tel. 507 851 227

» SERWIS NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532 199 173 Tel. 53 219 91 73


DOM

» MEBLE SPRZEDAM wersalkę, 4 fotele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wymiarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł Tel. 507 114 046

SPRZEDAM szafę dwudrzwiową. Tel. 507 114 046

STÓŁ okrągły rozkładany + 4 szt krzesła miękkie kpl. Sprzedam tanio Cena 420 zł. Radzyń Podlaski Tel. 500 611 235

» AGD SPRZEDAM lodówkę z szufladkowym zamrażalnikiem. Tel. 507 114 046

» RTV SPRZEDAM telewizor LG używany 42 cale Cena 200 zł Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

» URZĄDZENIA SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379
OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2 Tel. 507 114 046

KRĘGI betonowe 80 na przejazdy Tel. 502 398 044

SPRZEDAM palety ze sklejkę wymiar 230cm x110cm cena 35zł szt Tel. 698 001 820

SPRZEDAM cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt. Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM 3 nowe okna drewniane szer. 146 wys 144, c. do uzg. Tel. 793 441 927

» INNE SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885


ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM deski suche dębowe i grabinę suchą i mokrą opałową, oraz siano w belach. Tel. 668 632 773



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. **TRANSPORT GRATIS.Cennik:**
HDS
-grab 270 zł
-dąb 250 zł
-brzoza 240 zł
-olcha 230 zł
-sosna 200 zł
-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYŃKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, do-stawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czar-na ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SO-SNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używa-nych: telewizory, lodówki me-ble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krawężniki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltyony. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

SPRZEDAM hale rozebraną o pow. 340 m2 , wymiary: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowa-na blachą, z projektem budowa-nym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748


To jest miejsce na Twoją reklamę

REKLAMA


PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

 **Łuków**
ul. Rogalińskiego 8

 **Radzyń Podlaski**
ul. Ostrowiecka 38

 **tel. 660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu,
mebli, ubrań, sprzętanie
piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach
i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie,
koszenie i sprzętanie
działek, wywóz lub
zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji,
dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów,
wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**
Pellet od 1500 zł/t

» **DOSTĘPNY CAŁY CZAS** «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

 **Media System**
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Podlaski

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Dwa szpitale, jedna szefowa.

Duża zmiana po nagłym odwołaniu dyrektora USK nr 4 w Lublinie

LUBLIN: Decyzją rektora Uniwersytetu Medycznego odwołany został dyrektor naczelny Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4. Miejsce Michała Szabelskiego zajmie - jako pełniący obowiązki - Kamila Ćwik, która jest jednocześnie szefową szpitala dziecięcego.

Dyrektor szpitala odwołany

Rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prof. dr hab. n. med. Wojciech Załuska odwołał w środę (29 kwietnia) Michała Szabelskiego

go ze stanowiska dyrektora naczelnego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Szefem placówki był od kwietnia 2024 roku i został wówczas powołany na 6-letnią kadencję, w wyniku konkursu na stanowisko. Jeszcze dzień przed odwołaniem - we wtorek reprezentował szpital przy ul. Jaczewskiego na konferencji prasowej, w której brali udział też prezydent Lublina - Krzysztof Żuk i wojewoda lubelski - Krzysztof Komorski.

Tymczasem - teraz pełniący obowiązki dyrektora USK nr 4 została Kamila Ćwik. Jest obecnie dyrektorem Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego przy ul. Gębali. Uczelnia jest podmiotem tworzącym dla obu tych placówek oraz dla USK nr 1 w Lublinie.

Prof. Załuska argumentował, że Kamila Ćwik pomoże w tzw. okresie przejściowym. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu na nowego dyrektora,

wesprze swoim doświadczeniem, które dotyczy przede wszystkim tego, co się dzieje w „naszej rodzinie szpitali klinicznych”.

- Ta idea jest związana z pewną perspektywą dotyczącą połączenia sił i kompetencji. Nie mówię jeszcze o połączeniu bezpośrednim szpitali, a o wszelkich sposobach integracji, konsolidacji zasobów w sensie organizacyjnym. Po to, żeby nasi pacjenci mieli pełną bazę opieki niezależnie od wieku. Począwszy od szpitala dziecięcego. Mieliśmy duży problem z tak zwanymi młodymi dorosłymi, czyli tymi, którzy potrzebowali pomocy w kilku specjalizacjach, m.in. w nefrologii, anestezjologii, w ortopedii. Wkraczali oni w wiek dorosły i wymagali jeszcze pozostania w rękach specjalistów z obszaru pediatrii - wyjaśniał na środowowej konferencji prasowej, prof. Wojciech Załuska.

Nie jest to pierwsza sy-

tuacja, gdy dwoma szpitalami w Lublinie kieruje jedna osoba. Dyrektorem Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego jest Piotr Matej. Obie te placówki podlegają marszałkowi województwa lubelskiego.

„To dobry kierunek”

Rektor podkreślił, że ta integracja to też możliwość wykorzystania lepszej kompetencji zespołów i w zakresie leczenia dotyczące aktywności klinicznej, jak też aktywności edukacyjnej. Przypomniał, że uczelnia w tym roku obecnym roku akademickim ma najwięcej studentów w historii. Powiedział, że jednostki Uniwersytetu są bardzo przeciążone, jeśli chodzi o liczbę studentów. Uczelnia chce zapewnić im właściwe warunki edukacji, aby mogli otrzymywać możliwość dostępu w zasadzie do wszystkich procedur ważnych

w procesie edukacji.

Dopytywany o przyczynę odwołania dyrektora USK nr 4 odpowiedział, że jest to sprawa „chęci do przeniesienia naszych inicjatyw wokół innej problematyki”. - Doceniamy to, co dyrektor zrobił dotychczas. Natomiast szukamy różnych nowych rozwiązań. On jest dalej naszym pracownikiem uczelni - dodał rektor. Jednocześnie zapowiedział, że w kwestii procesu ściślejszej integracji szpitali - trwają prace, a uczelnia ma „pewne koncepcje” co chciałaby zrobić.

Nowa szefowa USK nr 4 o współpracy szpitali

Ćwik pytana o to, jak pacjenci szpitala dziecięcego skorzystają na tym, że dyrektor tej placówki została szefową USK nr 4, odparła, że „nasi pacjenci to osoby do 18. roku życia, natomiast mamy też podopiecznych, którzy potrzebują opieki dłu-

żej, niż 18. rok życia”.

- Często chodzi o osoby z chorobami przewlekłymi. Zatem mamy nadzieję, że współpraca między tymi dwoma szpitalami spowoduje, że tacy pacjenci przejdą płynnie z jednej do drugiej placówki. Przed rozpoczęciem leczenia w szpitalu dla dorosłych (USK nr 4 - przyp. red.) nastąpi „przekazanie” pacjenta, który tzw., suchą stopą zmieni swojego lekarza prowadzącego, ale w taki sposób, by tego nie odczuł. Nasi pacjenci ze szpitala przy ul. Gębali, są przyzwyczajeni do tych dziecięcych warunków. Dlatego często przejście dla nich do szpitala dla dorosłych jest po prostu szokiem - zmianą formy komunikacji, sposobu porozumiewania się. Stąd chcemy, aby cały ten proces przebiegł w jak najmniejszym stresie dla naszych pacjentów - przekonywała Kamila Ćwik.

Joanna Niećko

Premiera nowego singla „Nie daj się prosić”

Daniel Biczak z zespołu Piękni i Młodzi podbija majówkę

Rozpoczęcie tegorocznej majówki przyniosło fanom muzyki tanecznej niemałą niespodziankę. Zespół Piękni i Młodzi, będący jednym z filarów polskiej sceny muzyki rozrywkowej, zaprezentował swój najnowszy utwór zatytułowany „Nie daj się prosić”.

Premiera, która miała miejsce dosłownie na moment przed rozpoczęciem długiego weekendu, odbiła się szerokim echem w ogólnopolskich mediach muzycznych i na branżowych portalach.

Jednakże dla czytelników „Wspólnoty” oraz mieszkań-



Premiera, która miała miejsce dosłownie na moment przed rozpoczęciem długiego weekendu, odbiła się szerokim echem w ogólnopolskich mediach muzycznych i na branżowych portalach

ców naszego regionu muzyczna nowość tej formacji ma wymiar szczególny. Z jakiego powodu? Jeden z głównych wokalistów grupy, Daniel Biczak, od kilku lat jest mies-

kańcem Łęcznej. Jego codzienna obecność w naszym mieście sprawia, że ogromne artystyczne sukcesy zespołu nabierają dla nas niezwykle lokalnego i bliskiego charakteru.

Daniel Biczak to postać świetnie znana sympatykom muzyki tanecznej w całym kraju. Choć jego zawodowe życie ściśle wiąże się z trasami, setkami zagranymi koncertów,

na swoje miejsce do życia wybrał właśnie Łęczną.

Sama piosenka „Nie daj się prosić” to niezwykle przemyślany krok formacji w stronę nowoczesnego brzmienia. Jak trafnie zauważają recenzenci, zespół zaserwował swoim słuchaczom utwór o wyjątkowo klubowym, wręcz typowo tanecznym i europejskim charakterze. Trzon formacji, który oprócz naszego mieszkańca tworzą Magdalena Narożna i Daniel Wilczewski, świadomie unowocześnia aranżacje, aby perfekcyjnie odpowiadały one dzisiejszym standardom rynku muzycznego. Produkcja odchodzi od najbardziej surowych form tradycyjnego disco polo, wyróżniając się wyrazistym oraz bardzo przestrzennym dźwiękiem.

Członkowie zespołu nie ukrywają, że nowa kompozycja ma jasno nakreślony cel - ma pobudzać widownię do swobodnego tańca i gwarantować dobrą zabawę. Warstwa tekstowa stawia na bezpośred-

ni przekaz, który w stu procentach wpisuje się w zbliżający się wielkimi krokami letni sezon. Zespół, mający na swoim koncie przeboje jak „Nie wiara”, „Kocham się w Tobie” czy „Jak w bajce”, po raz kolejny wykazuje się doskonałym wyczuciem potrzeb swoich słuchaczy. Proste, wpadające w ucho słowa oraz rytm, który natychmiast porywa do tańca, tworzą wspólnie gotowy przepis na kolejny wielki przebój o wielomilionowych odsłonach.

Premierze radiowej i streamingowej towarzyszyła także publikacja oficjalnego teledysku. Od pierwszych godzin po debiucie na platformie YouTube klip zbiera bardzo pozytywne recenzje od fanów. Teledysk znajdziemy na popularnych platformach streamingowych.

Grzegorz Kuczyński

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXCI

Wiosna się zaczęła. Młody bób już jest

Oczywiście istnieje poważny spór w narodzie, jak jest lepiej jeść bób: ze skórą czy bez. Młody, taki właśnie majowy, zdecydowanie pojadam w całości, ale reszta rodziny domaga się, żeby im jednak obierać. Jesienią, kiedy skórka jest twardsza i włóknista, wyboru w zasadzie nie ma... Dziś ponawiam, żeby podać go, włoską modą, z makaronem. Który oczywiście zrobimy sobie sami.

Młody bób wystarczy pogotować do słowności przez minutę albo dwie w osolonym wrzątku, a jeszcze lepiej na parze. Nie robimy tego za długo: nie chcemy, żeby nam się rozpadł. Lekko przestudzony łatwo rękami obieramy.

Bób tworzy doskonałą parę z suszonymi pomidorami pokrojonymi w paseczki. Rozgrzewamy więc na patelni odrobinę masła, dodajemy nieco oliwy (albo olej spod rzeczonych pomidorów), wrzucamy na to bób i pomidory, do tego odrobinę soli, natki pietruszki i posiekanego czosnku. Razem przez chwilę podgrzewamy i dodajemy nieco słodkiej śmietanki 30 albo - bo to w gruncie rzeczy podobny skutek - solidną łyżkę sera mascarpone.

Ale makaron zrobimy sobie sami. Proponuję tagliatelle. Grubość po ugotowaniu to około 2 mm, szerokość 0,8 cm. A co

będzie, jeśli zrobimy szersze albo węższe? Nic strasznego, a nawet same fajne rzeczy wyjdą: jeśli pokroisz cieńiej - to będzie fettuccine, jeżeli grubiej - papardelle. Też nieźle.

W ramach akcji „mechanizacja w domu i zagrodzie” wymyślono rozmaite maszyny do produkcji makaronu, które mają różne opcje wałkowania, sprasowywania, a potem nawet cięcia do odpowiednich formatów. Jakoś nigdy się do nich nie przekonałem. Zawsze odnosiłem wrażenie, że więcej potem energii i czasu trzeba poświęcić na ich domycie i konserwację. Jak mawiał największy polski filozof XX wieku Kazimierz Pawlak z Kruszwicy (a w istocie z Gnojna na północy Lubelszczyzny...): „Wymyślili te durackie maszyny, bo siły w rękach nie mieli!”.

Porządny włoski makaron wyjść może tylko z maki typu 00. Na szczęście jest już ona obecna w każdym niemal sklepie, często bywa opisywana jako „do pizzy”.

Proporcja jest prosta: na 100 gramów maki jedno jajko i płaska łyżeczka wody. Wszystko w temperaturze pokojowej. Kiedy składniki się wstępnie wymieszają, dajemy odrobinę soli - nie po to, żeby posolić, a żeby podkręcić smaki. Wyrabiamy rękami, aż uzyskamy zwarte, jednorodne, elastyczne, poddające się formowaniu ciasto. Jeżeli będzie za twarde, nie będzie się przyjemnie ugiąć pod rękami - jeszcze kropelka wody. Kiedy już jesteśmy za-

dowoleni z efektu, owijamy kulę ciasta folią i odkładamy na 40 minut do lodówki.

Potem zaś wyciągamy stolnicę, podsypujemy mąką i wałkujemy na grubość około 1-1,5 mm. Czyli ma być świat widać. Odkładamy, żeby obeschło, jeżeli mamy możliwość, to można powiesić arkusz na chwilę, jak pranie, ja mam specjalny kij w kącie spiżarni... Kiedy już na powierzchni są suche, zwijam plaster w rulon i ostrym nożem wycinam makaron. Szerokość pasków nieco mniej niż centymetr.

Gotowanie zupełnie klasyczne. W dużym garnku zagotowujemy litr wody na każde 100 gramów gotowego makaronu. Kiedy zabulgoce, to solimy i zmniejszamy ogień, wrzucamy nasze paseczki. Gotujemy krócej niż suszony sklepowy, mniej - więcej 3 minuty. Uwaga - wyjmujemy taki dość mocno al dente, bo jeszcze będzie miał chwilę, żeby „dojść” z sosem na patelni, a najgorsze, co może się zdarzyć, to miękka klucha.

I wielki finał, grande finale: kilka łyżek wody spod gotowania makaronu przetrzucamy na patelnię i mieszamy do uzyskania jednolitej emulsji. Przerzucamy makaron do sosu, mieszamy - żeby każdy kawałek był oblepiony - i podajemy.

- makaron tagliatelle

500 gramów maki 00

5 średnich jajek

sól ewentualnie kilka łyżek wody

Sos

500 gramów
- surowego bobu

100 gramów suszonych pomidorów w oliwie

100 ml śmietany 30

masło, oliwa

sól, pieprz, czosnek, suszone oregano



Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Angli nie wydmie	▼	Dopinguje z trybun	▼	Marszowy w wojsku	Dzielnica Krakowa	Odpowiedź na cios	▼	Ringo, gra z Lennonem	Miniony nie wraca	▼	Uraz, obrażenie	▼	Blizna po ranie	▼
23						Deptak handlowy			Okrutne rzidy		cia		ciętej	
18	9		13			"Dieta" katolika	17	6		Układ szczęk		10		
Co z dawnej epoki		Sztetyn w osy									Potwór, straszny		Komiczna scenka	
Inaczej Troja		Nocna miska				Polska wywrotka				Mglisto wstęga				
			21			Cenny gobelin z Wawelu			8	Dawny Polak		4		
			14								Przywidzenie, majak			
Język szyszan w Atenach	Rozkazy dany na plaży		Jest nim kszyk	Mityczna wyspa Odysa	Meow owies				12		Jest bez szat			
Nazwisko z "Klanu"					Blizna		Przed sie wem	Emiera dla leka	Szodki z rabatki			Niva lub Samara	Np. deszcz	Czekawinn
					Podzia partii na stronictwa						Chmara ludzi, cisk		2	11
Czapka z antenk		Roboty na zesłaniu							16	Imituje towar sklepowy				
					Skarga biednej psiny				20		Grozi na plaży			
Buda na budowie		Carlos, gitarrzysta								Flota wojenna Filipa II			19	5
			22					15						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23